

Zgon na ławce

str. 2.

Gdy dziecko chce wyręczyć Pana Boga

str. 6.

Czy radny wprowadził wyborców w błąd?

str. 3.

Upamiętnili 800-lecie

str. 16.

Zagłosuj w VII Plebiscycie Sportowym „Tygodnika Krapkowickiego”

str. 17.

Groźne potrącenia

str. 2.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

11 grudnia 2018 r. Nr 50 (1074)

Cena: 2,80 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice

Zdzieszowice

Strzeleczy

Gogolin

Walce



str. 23.

Po 67 latach doczekają się prądu

Pan Bogdan z Krapkowic - bohater naszych artykułów z roku 2013 i z kwietnia br. (jako pierwsi opisywaliśmy tę sprawę) - ma już zamontowane pierwsze lampy elektryczne oraz skrzynkę rozdzielczą przy domu. Na razie jeszcze nie działają, ale o ile wszystko pójdzie zgodnie z planem, ma to nastąpić już w tym tygodniu!

O rodzinie Wojciechowskich pierwszy raz pisaliśmy 5 lat temu w artykule „60 lat bez prądu” oraz 8 miesięcy temu informowaliśmy „Dalej żyją bez prądu”. Pan Bogdan urodził się w marcu 1949, zamieszkał w starej cegielni jako dwuletnie dziecko, można więc policzyć, że żyje tu dokładnie 67,5 roku. Budynek nigdy nie był zelektryfikowany, lokatorzy kiedyś nawet o to nie zabiegali, ale potem, jak już stwierdzili, że jednak byłoby im łatwiej i zaczęli starania, okazało się, że „nie ma warunków technicznych”... Razem z panem Bogdanem w domu przy ulicy Przybrzeżnej 1 (taki adres nadano kilkanaście lat temu posesji) mieszka tu też jego żona - Krystyna, która wprowadziła się tu 16 lat temu. Jest jeszcze niepełnosprawna córka, 13-letnia Nadzieja.



Dodatkowo razem z ludźmi mieszka tu jeszcze 5 psów... Życie toczy się spokojnie i blisko natury, choć skromnie i bez wygód. Bez prądu jakoś sobie wszyscy radzą, przyzwyczaili się. Teraz trzeba będzie się odzwyczaić od świeczek.

Dokończenie na str. 5.

7 lat dla nożownika

Taką karę zasądził Sąd Okręgowy w Opolu wobec 23-letniego Piotra D., który 2 marca br. zaatakował nożem na ulicy w Zdzieszowicach przechodnia. Wyrok jest nieprawomocny.

Wyrok skazujący 23-latkę na 7 lat pozbawienia wolności zapadł 6 grudnia. Przypomnijmy, tak jak relacjonowaliśmy w „Tygodniku Krapkowickim”, 27-latek został zniemka dźgnięty nożem w brzuch przez przechodzącego mężczyznę. Ranny zdołał dotrzeć do pobliskiej przychodni, skąd został przetransportowany do szpitala prosto na stół operacyjny. Jak stwierdzono, istniało bezpośrednie zagrożenie życia poszkodowanego, przeżył tylko dzięki szybkiej operacji. Nożownik został zatrzymany dzień później, okazało się, że to mężczyzna pochodzący

ze Zdzieszowic, ale od pewnego czasu mieszkający za granicą. Sprawa jest niejasna. Według początkowej wersji ofiara i napastnik mieli znać się tylko z widzenia, podejrzewano, że 23-latek mógł być pod wpływem narkotyków - ale wykluczyły to badania. Nie był też pijany. Piotr D. nie przyznawał się początkowo do popełnienia przestępstwa: mówił, że nic nie pamięta. Zrobił to dopiero w trakcie śledztwa, ale nie potrafił wyjaśnić powodu, z jakiego zaatakował. Ustalono, że mężczyźni jednak się znali, motyw działania

Piotra D. pozostał jednak niejasny. Oskarżony był badany psychiatrycznie, ale biegli orzekli, iż w chwili popełnienia przestępstwa był poczytalny...

Według aktu oskarżenia 23-latek sądzone był za usiłowanie zabójstwa oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (groziła mu kara więzienia od 8 lat do dożywocia). Sąd uznał jednak, że sprawca spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu i wymierzona kara to 7 lat pozbawienia wolności.

(bes)

WANDA SKŁADY OPAŁU
Węgiel orzech przesiewany od 720zł/t
Odsiewka węglowa 615 zł/t
węgiel, koks, miał ekogroszek, drewno opałowe, kruszywa, słup złomu
Zapraszamy
Nakło, tel. 77 464 45 82
Szymiszów, tel. 77 463 84 35

Ciepło, Ciepło. Jeszcze Ciepłej
SKŁAD OPAŁU
EWPOL
tel. 606 793 393, 662 216 301
TRANSPORT GRATIS!

	Ekogroszek luz	Ekogroszek workowany	Orzech	Miał KL 26
Polski	810zł/T	910zł/T	810zł/T	650zł/T
Czeski	510zł/T	610zł/T	610zł/T	

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
KREDYT GOTÓWKOWY NA CELE MIESZKANIOWE
6,49%
atrakcyjne oprocentowanie - stała stopa procentowa
minimum formalności, szybka decyzja kredytowa
maksymalna kwota kredytu 150.000,00 zł
okres kredytowania do 10 lat
bez obowiązku ustanawiania hipoteki
KREDYT PRZEZNACZONY TAKŻE DLA KLIENTÓW OSIĄGĄJĄCYCH DOCHODY W WALUTACH OBCYCH
Przykład:
- kredyt 50.000,00 zł, spłata w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, rata 568 zł, RRSO 7,4%
Reklama ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego
www.bskrapkowice.pl

CHOINKI ADRIAN RIEDEL Ścigów
ul. Wiejska 39
tel. 504 003 280
jodła kaukaska, świerk srebrny, świerk pospolity, świerk serbski, sosna czarna



ISSN 1505-4861

Włamywacze znów w akcji

Złodzieje pojawili się tym razem w gminie Strzeleczyki. Policja prosi o czujność, przed świętami przestępcy nie próżnują...

Do włamania doszło 3 grudnia w Dziedzicach pomiędzy godziną 17.00 a 18.00 – tak krótko bowiem domowników nie było na miejscu. Wystarczyło to amatorom cudzej własności, którzy musieli obserwować dom. Wszystko wskazuje, że byli to profesjonalści, bo sformowali zabezpieczenia antywłamaniowe (w poprzedniej serii w Gogolinie włamywacze wybijali szyby). Skradli pieniądze w dwóch walutach oraz biżuterię – straty wyceniono wstępnie na ok. 8 tys. zł.

Do nieudanego włamania doszło natomiast w Ścigowie – tam włamywaczy spłoszyła bowiem sąsiadka...

(bes)

Potrącona piesza i rowerzysta

W minionym tygodniu doszło do dwóch potrąceń na krapkowickich drogach -oba miały miejsce przed godziną 7.00 rano, gdy widoczność jest bardzo ograniczona.

Do potrącenia pieszej doszło 7 grudnia o 6.50 w Malni na wysokości hotelu. 72-letnia mieszkanka wioski przechodziła przez przejście dla pieszych, ale najprawdopodobniej kierowca osobowej toyoty zauważył ją zbyt późno. Za kierownicą siedział 73-letni mieszkaniec Opola. Kobieta doznała złamania i innych urazów i została

przetransportowana do szpitala. Wobec kierowcy wszczęto postępowanie karne związane z nieumyślnym spowodowaniem wypadku drogowego, co zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 3 lat.

Do potrącenia rowerzysty doszło dzień wcześniej o 5.40 na rondzie Władysława Bartoszewskiego w Krapkowicach.

Jak ustalono, 22-letnia mieszkanka Krapkowic kierująca fordem nie ustąpiła pierwszeństwa 40-letniemu mieszkańcowi Krapkowic jadącemu rowerem. Na szczęście była to tylko kolizja bez obrażeń, kierująca została zatem ukarana mandatem karnym.

(bes)

Wypadek na wyjeździe z A-4

Kierująca osobową skodą, wyjeżdżając z bramek autostradowych na drogę krajową DK-45 na wysokości Dąbrówki Górnej, wjechała w prawidłowo jadącego volkswagena passata. Stwierdziła, że go nie zauważyła. Na szczęście skończyło się tylko na złamaniach.

Do wypadku doszło 7 grudnia o godzinie 15.20. Kierująca skodą to 29-letnia mieszkanka powiatu strzeleckiego. Zjeżdżając z autostrady, nie ustąpiła

pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do bocznego zderzenia z passatem, którym kierowała 29-letnia mieszkanka Kędzierzyna-Koźła. Kierująca

passatem doznała złamań. Obie panie przebadano na zawartość alkoholu w organizmie: były trzeźwe.

(bes)



1,5 promila alkoholu – tyle w wydmuchał w badaniu alkokotestem 19-letni mieszkaniec Opola, zatrzymany do kontroli drogowej na drodze krajowej DK-45 7 grudnia. Sytuacja miała miejsce tuż za granicą powiatu i miała nietypowy przebieg. O godzinie 23.40 policjanci otrzymali zgłoszenia na numer alarmowy, że od strony Opola drogą tą może poruszać się ford fiesta prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę. Mundurowi udali się więc w poszukiwaniu tego samochodu i zatrzymali go do kontroli. Z racji na zły stan psychiczny

mężczyzny (informacje o myślach samobójczych) został on przewieziony wezwaną na miejsce karetką do szpitala.

Informacja zgłoszona na numer „112” przyczyniła się również do zatrzymania pijanego kierowcy na drodze pomiędzy Brożcem a Pietną 8 grudnia. Policjanci zatrzymali o godzinie 22.50 na tzw. betonówce fiata punto, za którego kierownicą siedział 30-letni Damian H. z Gogolina. Badanie alkokotestem wykazało prawie 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu, przy okazji okazało się, że delikwent zdążył utracić już

prawo jazdy prawdopodobnie za podobne przewinienie, więc nie było czego mu już zatrzymywać... Teraz odpowie przed sądem za kierowanie w stanie nietrzeźwym oraz za kierowanie bez uprawnień.

Kolejny kierowca jadący na „podwójnym gazie” wpadł podczas rutynowej kontroli 9 grudnia w Żywocicach. Była godzina 10.30, gdy policjanci z patrolu zatrzymali na ulicy Krapkowickiej osobowe mitsubishi. Badanie kierowcy - 30-letniego Damiana K. z Choruli - pokazało 0,3 promila alkoholu – czyli stan po użyciu alkoholu, co stanowi wykroczenie, nie przestępstwo. 30-latkowi grozi grzywna oraz zatrzymanie uprawnień na okres do 1 roku.

(bes)

Zgon na ławce

66-letni mieszkaniec Krapkowic zastał na ulicy i usiadł na ławce. Pomimo podjętej resuscytacji przez przypadkowego przechodnia, przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon.

Do zdarzenia doszło 8 grudnia na ulicy Pocztowej. Mieszkaniec bloku wyszedł na dwór na papierosa i dostrzegł człowieka na ławce, który siedział w nieruchomej pozycji ze spuszczoną głową. Podszedł, by spytać, czy wszystko w porządku i dostrzegł, że osoba ta nie daje oznak życia. Wezwał pogotowie, ale nie czekając na przyjazd karetki, sam podjął czynności resuscytacji. Jak ustalono, 66-latek miał

problemy zdrowotne, chwilę wcześniej wyszedł z domu na Szkolnej, więc wszystko musiało się rozegrać bardzo szybko. Reakcja przypadkowego świadka była prawidłowa, niestety mężczyźnie nie udało się pomóc. W tej sprawie prokurator odstąpił od czynności procesowych: nie ma bowiem podejrzenia udziału osób trzecich...

(bes)



Panu

Borysowi Zdyb
oraz najbliższej rodzinie

wyrazy ubolewania i głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki,
Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego
w Krapkowicach



Zakład Pogrzebowy

Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

LEK. MED. PIOTR NADBRZEŻNY

**KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
„REMEDIUM”**

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
(na przeciw marketu „LIDL”)

**Rejestracja: od godz. 14.00
tel. 77 446 79 00**

Całodobowa infolinia o dyżurach:
Krapkowice 77 887 23 47
Zdzieszowice 77 887 23 48

Numerzy alarmowe:
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie energetyczne 77 466 13 25

Przydatne telefony:
Szpital Powiatowy w Otmęcie 77 446 72 00
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach 77 407 97 00
Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach 77 407 97 23
Straż Miejska Krapkowice 77 466 13 00
Straż Miejska Gogolin 77 466 67 50
Straż Miejska Zdzieszowice 77 406 44 17
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach 77 407 43 00
Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach 77 446 68 00
Urząd Miejski w Gogolinie 77 407 68 00, 77 466 62 47
Urząd Miejski w Zdzieszowicach 77 40 64 400
Urząd Gminy Strzeleczyki 77 466 81 05, 77 407 66 60
Urząd Gminy Walce 77 466 01 08, 77 407 60 70
Postój Taxi w Krapkowicach 77 466 14 94
Urząd Pocztowy Krapkowice tel. 77 407 90 80

Veritas
NZOZ VERITAS - GABINET LEKARZA POZ
Agnieszka Wiktor - Nadbrzeżna
Dobra, ul. Prudnicka 68 (pn. - pt. 8.00 - 18.00)
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1 (wt. 8.00 - 11.00, czw. 16.00 - 18.00)
przyjmuje BEZPŁATNIE dzieci i osoby dorosłe ubezpieczone w Narodowym Funduszu Zdrowia

Partner MEDICINE PHILIPS
Zapraszamy na prywatne badania diagnostyczne najnowszym aparatem
ClearVue 850
USG:
/ Jamy brzusznej
/ Tarczycy
/ Urologiczne

PRZYCHODNIA RODZINNA
47-364 Dobra ul. Prudnicka 68

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia 77 47 49 222, 515 269 659

TYGODNIK Krapkowicki

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 10, 77 446 00 20,
tel/fax: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczerbaniewicz, e-mail: b.szczerbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Jolanta Jasińska-Mrukot, Marek Wiench, Andrea Smolarz tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Ewa Kampka Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Piotr Kudaś, kom. 606 508 376, Dawid Laskowski, kom. 692 190 982
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Czy radny wprowadził wyborców w błąd?

Dlaczego skoro radny startował z komitetu Macieja Sonika, teraz nie zapisał się do klubu tych radnych, tylko głosuje jak radni z obozu burmistrza? - pyta nasz czytelnik. To nie fair wobec wyborców, głosowaliśmy na konkretny komitet...

Zapytanie, jakie skierował do naszej gazety mieszkaniec Krapkowic (imię i nazwisko zastrzeżone do wiadomości redakcji), dotyczy radnego Andrzeja Malinowskiego. Zdaniem naszego czytelnika jest to podobna sytuacja do tej z sejmiku województwa śląskiego, o której niedawno rozpisywały się media (radny startował z listy Koalicji Obywatelskiej, a potem zdecydował o poparciu

PiS). Padły tam oskarżenia o „zdradę” i oszukanie 25 tys. wyborców. Wyborcy pikietowali sesję sejmiku...

- Oczywiście skala sytuacji jest mniejsza, ale wyczytałem w waszej gazecie, że ten radny do klubu radnych Sonika się nie zapisał i nie głosuje jak koledzy z komitetu, tylko trzyma z radnymi burmistrza i chciałbym zapytać: co ten człowiek ma do powiedzenia nam, wyborcom?

- mówi czytelnik. - Radny sejmiku śląskiego został wice-marszałkiem i afera jest na całą Polskę, nasz radny został szefem komisji rewizyjnej - inna skala, ale też lepsza dieta i nikt inny z komitetu Sonika nie dostał z tego co czytamy żadnej funkcji. W poprzedniej kadencji też jedna radna zmieniła banderę i wyszła z klubu Sonika, ale tam były jakieś nieporozumienia i to był koniec kadencji, więc nie

oceniam jej surowo. A tu ktoś z premedytacją wprowadził wyborców w błąd, no i jak wyborca ma zaufać kandydatom, skoro oni robią takie rzeczy...

O komentarz i wyjaśnienie w tej sprawie zwróciliśmy się do radnego Malinowskiego:

- To zupełnie inna, nieadekwatna sytuacja! - oponuje radny. - Ja nie zmieniłem opcji politycznej, dalej jestem radym

komitetu Macieja Sonika, nie zapisałem się tylko do klubu, a to nie jest przecież obligatoryjne. Ale też nie jestem w klubie radnych Andrzeja Kasiury. Sytuacja z województwa śląskiego dotyczy partii politycznych, a u nas nie ma partii, są tylko listy, z których startowaliśmy, przykro mi więc, że ktoś tę sytuację nadinterpretuje...

(bes)

Autobus jeździ... lub nie jeździ

Mieszkańcy Krapkowic skarżą się na tzw. tramwaj miejski: ustawicznie się spóźnia, a zdarza się, że wcale nie zjawia się na przystanku, a ludzie czekają i marzną... Jednym słowem jeździ sobie, jak chce!

Do naszej redakcji zgłosiły się 2 czytelniczki - pani Krysia i pani Ela:

- My zawsze dojeżdżamy tym autobusem po godzinie 6.00 z Sadow do centrum i potem po południu wracamy z przystanku przy rondzie obok banku, latem jest to godzina 14.15, a teraz 15.15 - opowiadają kobiety. - Tak przynajmniej powinien przyjeżdżać, bo bywa z tym różnie. Nie mamy nawet pretensji o to, że notorycznie się spóźnia i to czasem bardzo mocno, u nas często zdarzają się korki - widocznie dyspozytor nie potrafi tego przewidzieć i uwzględnić - ale najgorzej, jak nie przyjeżdża wcale. A my stoimy, deszcz, mróz, wiatr, i to stoimy bez sensu... Ostatnio taka sytuacja miała miejsce 27 listopada z Krapkowic o 15.15, a wcześniej 2 listopada o 6.20 z Otmętu. Wiemy, że gmina ma umowę w sprawie kursów tego autobusu z PKS, więc chcielibyśmy za pośrednictwem tygodnika zapytać, czy ktoś nadzoruje i sprawdza, jak ten przewoźnik się z niej wywiązuje i zwrócić uwagę, że te usługi nie są należycie wykonywane. Miejska komunikacja powinna



Autobus nie zawsze jeździ według rozkładu.

być niezawodna, tylko wtedy ma sens, każdorazowo jak taka sytuacja się powtarza, burmistrz powinien usłyszeć, co wtedy ludzie mówią na przystanku! Niektórym mocno puszcza nerwy... Ostatnio jedna pani bardzo się zdenerwowała, bo nie dojechała przez to na szkolenie, mówiła, że napisze informację w

tej sprawie przez Facebooka do burmistrza, ale nie wiemy, jak to się skończyło.

Informację w tej sprawie przekazaliśmy wiceburmistrzowi Romualdowi Harałowi: obiecał zająć się sprawą i zdyscyplinować przewoźnika:

- To pierwszy taki sygnał, nikt z pasażerów się nigdy nie skarżył, dżwię się że ludzie przychodzą z tym do gazety zamiast do urzędu - komentuje wiceburmistrz. - Będziemy rozmawiać na ten temat z PKS Strzelce Opolskie, ale potrzebujemy, by takie sytuacje były nam od razu zgłaszane: z datą i godziną, aby można było zweryfikować te sytuacje.

(bes), fot. (dl)

NAJWIĘKSZA WYBÓRKA

FIRANY KARNISZE ZASŁONY

Solidność, fachowość, niskie ceny... To nasza wizytówka!

BIG STYLE

Krapkowice, ul. 1-Maja 14 (1-piętro, naprzeciw baszty)

Taśmy marszczące szer. 5 cm od **1,50 zł/mb**

www.bigstyle-krapkowice.pl

* oferta handlowa ważna do wyczerpania zapasów

Zakłady optyczne Górski-Redlich
Gogolin, Opole, Brzeg, Strzelce Op., Nysa

OPTYK PRZYCHODNIA GOGOLIN ul. Szkolna 2

40% rabatu na wszystkie soczewki progresywne
30% rabatu na soczewki fotochromowe transitions
30 lat doświadczenia w branży.

607 882 008 (od 8:00 do 15:00)

Optyk udziela rabatu w wysokości stawek NFZ

NALIGONIA PRZYCHODNIA LEKARSKA
NOWOCZESNE GABINETY LEKARSKIE

Stomatolog Lek. dent. G. Skupiński	Ortodonta Lek. dent. A. Angerman	Dietetyk T. Saska
Neurolog Lek. med. R. Zdanowski	Ginekolog-położnik Lek. med. B. Siciak	Pulmolog Lek. med. I. Zięba-Matachowska
Dermatolog Lek. med. I. Kura	Psycholog M. Augustyn	Kardiolog Lek. med. D. Zarańska

tel. 734 150 798

naligonia.com

• ul. Ligonia 2, Głogówek

Rejestracja od pon. do pt. w godz. 8.00-20.00

Naprawiają mur

Mieszkańcy Choruli wielokrotnie interweniowali za pośrednictwem naszego tygodnika w sprawie sypiącego się ze starości, zabytkowego muru cmentarnego przy kapliczce. Ta sprawa doczekała się pozytywnego finału: w minionym tygodniu właśnie rozpoczęły się prace remontowe.



Przestanie się sypać i szpecić.

Tak jak informowaliśmy już 20 tys. zł i sołectwo zapłaci za nią z funduszu sołeckiego.

Renowacja ma kosztować

(bes), fot. (kb)

NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA W MIEŚCIE

wszystkie ubezpieczenia w jednym miejscu



UBEZPIECZENIA GŁADKI

Krapkowice, ul. Opolska 16

tel. 77 466 10 47, 881 725 881, 600 802 437

Zapraszamy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-13

www.ubezpieczeniagladki-krapkowice.pl

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ

GWARANTUJEMY

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin

ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice

ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice

ul. Chrobrego 15
tel. 77 484 41 76

Posadzki betonowe

Rafał Rejnert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a

tel. 663 403 154

SZKÓŁKI KONIECZKO

oferują

CHOINKI ŚWIĄTECZNE



Świerki srebrne i jodły kaukaskie



cięte lub w donicach

•• ekologiczne

Góraźdże,

ul. Główna 5

Tel. 600 391 693,

662 804 039

www.drzewa.com.pl

Kącik Kulinaryny Dani Irenki

Skromnie i tanio

Bardzo często staję przed dylematem i zadaję sobie pytanie: „Co dzisiaj na obiad?”. I myślę, że to odwieczny problem w wielu domach. Czasem brak nam czasu, inwencji, a niekiedy i portfel nie za gruby, więc trzeba trochę zaoszczędzić, szczególnie przed świętami. Poza tym dobrze jest bilansować dietę, więc spożywać różne potrawy. Mięsne i mączne, warzywa i ryby. Bywa i tak, że w lodówce mamy niewiele prócz świątka, a obiad jednak trzeba „uwarzyć”. No i musimy coś wymyślić, może z resztek lub składników tanich, po które możemy „wyskoczyć” do pobliskiego sklepu, wyskrobując z portmonetki drobne. I wcale nie musi być to obiad byle jaki – a przemyślany, smaczny i nawet dość wykwintny. Do jego przygotowania musimy bowiem mieć ziemniaki, brokuł (w tym wypadku może najdroższy) i mortadellę. Wędlina to tania i często pogardzana. Jednak

w niektórych krajach, takich np. jak Italia, jej produkcja to niemal Himalaje wędliniarstwa. Równie popularna jest w Niemczech. I w tych krajach można dostać wiele jej rodzajów, no i wcale nie należy tam do najtańszych. U nas jest obawa, że zrobiono ją z jakichś resztek. Ale, nie tylko w przypadku mortadeli, ale i innych kupowanych wiktualów namawiam by dokładnie przeczytać ich skład i po prostu wybrać dobrego i sprawdzonego producenta. Bo mortadela może być świetną wędliną, z której można „na szybko” przyrządzić wiele potraw. Np. pyszną salatkę w bawarskim stylu, smażone „łódeczki” z jajkiem lub podać ją na grzance albo kanapce. My dzisiaj wykorzystamy mortadellę jeszcze inaczej, właśnie w tanim, szybkim i nieco tajemniczym daniu, którego nazwa brzmi:

Faszerowane kotlety ziemniaczane w sosie brokułowym

Składniki:

- 1kg ugotowanych i przeciśniętych przez praskę ziemniaków
- 5 łyżek mąki wrocławskiej
- 5 łyżek bułki tartej
- 8 plastrów mortadeli (ok. 25-30 dag)
- 1 średnia cebula
- 4 łyżki śmietany
- 2-3 dag masła
- 1 szklanka bulionu warzywnego (z kostki)
- olej do smażenia
- 1 mały brokuł
- sól i pieprz do smaku
- ew. ulubione zioła

Przepis:

- do ciepłych ziemniaków dodać mąkę, dobrze wyrobić
- do schłodzonego „ciasta” dodać bułkę tartą i przyprawić solą i pieprzem
- formować dość cienkie i duże placki
- na połówce każdego placka położyć plaster mortadeli i dokładnie zasklepić

- kotlety panierować tradycyjnie w mące, roztrzepanym jajku i bulce tartej (ja do bułki dodaję niekiedy dobrze pokruszone płatki kukurydziane i ziola, np. granulowany czosnek, tymianek, lubczyk lub zmieloną słodką paprykę dla koloru)

- obsmażyć na mocny złoty kolor z obu stron

- brokuł podzielić na małe różyczki i zblanszować dość krótko (10 min.) we wrzątku – najlepiej osolonym, z dodatkiem szczypty cukru i soku z cytryny)

- drobno posiekać cebulę i zeszklić na masle i na niej zrobić rzadką zasmażkę

- do zasmażki cebulowej dodać bulion, zblanszowane brokuły i całość zaciągnąć śmietaną

- sos gotować ok. 5 min., dobrze mieszając

- kotlety podawać polane sosem (a sos może być inny, np. czosnkowy lub koperkowy)

I mamy całe II danie: ziemniaki, wędlinę i warzywo w jednym. A jakie dobre i wbrew pozorom – łatwe do przyrządzenia.



Mała aglomeracja

Dwa tygodnie temu w gogolińskim domu kultury odbyło się tradycyjne już, coroczne spotkanie, którego motto brzmi „O biznesie przy śniadaniu”. Zaproszeni są na nie przez władze Gogolina lokalni przedsiębiorcy z dużych i małych firm, ale również goście z przetrzonych instytucji wspomagających biznes ze stolicy województwa.

Owo śniadanie przebiega najczęściej w dość sympatycznej atmosferze. Włodarze Gogolina i pracownicy miejscowego UM starają się z powodzeniem poinformować zebranych o udanych przedsięwzięciach w sferze biznesu, dokonanych w mijającym roku. Na tegorocznym spotkaniu, zaprezentowano także arcyciekawą i w pełni profesjonalny film o dziedzictwie biologiczno – przyrodniczym gminy. Można i warto obejrzeć go sobie na stronie internetowej urzędu, a nawet wysłać link do niego, krewnym i znajomym mieszkającym za granicą. Jest to bowiem filmik nieco inny od tych sztamowych, reklamujących gminę czy miejskie atrakcje. Nie o filmie jednak chcę pisać, choć zapewne warto by było. Gogolińskie spotkanie byłoby może niepotrzebne, bo przecież większość prezentowanych inwestycji to przedsięwzięcia prywatne. A jednak nie jest tak do końca, bowiem by jakaś duża firma chciała inwestować w gminę, muszą być stworzone najpierw pewne korzystne dla takiej inwestycji warunki, gdyż inwestorów trzeba czymś zachęcić. Uzbudzić teren, obiecać jakieś podatkowe ulgi, wybudować drogi dojazdowe, obwodnice i w pełni korzystać z wyjątkowo dobrego położenia miasteczka.

I to się w Gogolinie dzieje. I choć, jak pokazała grafika w jednym z ostatnich numerów naszego „Tygodnika Krapkowickiego”, być może Gogolin nie jest liderem w pozyskiwaniu funduszy europejskich, to jednak cały szereg przedsięwzięć i inwestycji pilotowanych przez gminę nie byłby możliwy bez takich środków unijnych. My ich często nie zauważamy, ale właśnie po to są media i takie biznesowe spotkania, by o nich się dowiadywać i je doceniać. Na szczęście środki można pozyskiwać nie tylko z Unii. Można by rzec, że stałym i „starym” problemem dla gminnych finansów jest oświata, szczególnie teraz, po kolejnej reformie systemu nauczania. Sądzę jednak, że i ten problem zostanie pomyślnie rozwiązany. Bo na gminę trzeba spojrzeć po pierwsze obiektywnie i całościowo, biorąc pod uwagę różne aspekty biznesowo-socjalno-kulturalne. I w takim ujęciu chyba ślepy by nie dostrzegł, prócz niewątpliwie wielu problemów jeszcze nierozwiązanych, pozytywnych zmian, jakie dzieją się w najbliższej okolicy Gogolina i w nim samym. Nie chcę więc apologetą władz czy urzędu, ale w ostatnich latach wykonano dużą robotę, o której burmistrz Joachim Wojtała mówił jeszcze kilka lat temu – by uzbudzić się w cierpliwość, a efekty ujrzymy niebawem. No i są – pozytywne.

Niewątpliwie w kwestii pozyskiwania środków unijnych tkwią jeszcze jakieś rezerwy, czego dowodzi postawa gminy Strzelcecki i wójta Marka Pietruszki. Mowa była też o partnerstwie pomiędzy prywatnym biznesem a funduszami posiadanymi przez gminę. To trudne zagadnienie, bowiem bardzo łatwo tu o posadzenie urzędników o jakiś nepotyzm lub prywatę albo wspieranie jednych, a innych nie. Dlatego też zapewne ta kwestia wymaga dużego wyważenia. Dobrym przykładem takiego partnerstwa było wybudowanie drogi gminnej do firmy Gniotpol, przez co firma mogła bardzo się rozwinąć i zapewnić dodatkowe miejsca pracy dla lokalnych mieszkańców, no i generować większe podatki zasilające gminną kasę. Aby jednak nie było tak słodko, to na opisywanym spotkaniu omówiono także współpracę pomiędzy Gogolinem i Krapkowicami, o której krótko mówił także burmistrz Krapkowic – Andrzej Kasiura. Współpraca ta trwa już – przynajmniej formalnie – od dwóch lat. I tu cisnie się na usta pytanie: „Dlaczego dopiero teraz?” lub „Nareszcie!”. Krapkowice bowiem i Gogolin to dwa naczynia połączone już od dziesięcioleci. Wielu ludzi dojeżdża do pracy, mają mniejsze lub większe biznesy – tu i tam. Osiedle dla pracowników górażdżańskiej cementowni, leżącej w gminie Gogolin, pobudowano na terenie Otmętu. Mamy wspólny szpital. Masę osób z Krapkowic korzysta ze stacji kolejowej w Gogolinie etc. Kiedy jednocześnie po 1990 r. Berlin, łącząc ten Wschodni z Zachodnim, okazało się, że wiele instytucji się dubluje, np. takich jak opera, muzeum starożytności, filharmonia, uniwersytety etc. I porobili z tych większych jedne – łącząc siły, ku zadowoleniu berlińczyków. Jesteż bowiem Berlin doskonale skomunikowany wewnętrznie, pomimo swej wielkości.

Myślę, że podobne problemy ma Kędzierzyn-Koźle – nie do końca jeszcze rozwiązane, a i z komunikacją tamże zapewne nie jest najlepiej. Z zadowoleniem usłyszałem deklaracje o ściślejszej współpracy naszych miast. Jest to bowiem temat rzeka i dziwię się, że być może jakieś animozje, ambicje lub inne przyczyny dotychczas uniemożliwiały podjęcie oczywistego partnerstwa. Bo większy i wspólny głos i jest silniejszy, i lepiej słyszalny, nie tylko w Opolu, ale i w Warszawie. Myślę, że współpraca nie zakończy się li tylko na unikaniu dublowania imprez kulturalnych. Duże pole do popisu, to rozwiązywanie w końcu problemów komunikacyjnych pomiędzy miastami. Ma temu służyć drugi most na Odrze, a to i gogoliński problem rozwiązania kwestii jakiegoś miejskiego autobusu z Gogolina do Krapkowic itp. Nie jestem entuzjastą wytyczania ścieżek rowerowych przez pola czy leśne ostępy. Jednak wytyczono lub wytyczać się będzie w najbliższym czasie ścieżki, które połączą Otmęt z ul. Kamienną w Gogolinie, gdzie powstało wiele nowych i dużych zakładów pracy.

Ciągle jednak brak koncepcji na ścieżkę pomiędzy centrum Gogolina a rynkiem w Krapkowicach. I tu też jest spore pole do wspólnego działania, a i możliwości duże, bo nawet przejazd pod A4 by się znalazł, o ile nie zajmie go planowana inna inwestycja drogowa. Były tylko ścieżki były z prawdziwego zdarzenia – wyasfaltowane. I to kroki zmierzające do dobrego celu.

Wawrzyniec Jasiński

PROMEDICA24

*Szczegółowo: www.promedica24.pl



**PRACUJ JAKO OPIEKUN
SENIORÓW W NIEMCZECH
JESIENNO-ZIMOWE KONTRAKTY Z
PREMIĄ!**

ZADZWOŃ: 516 055 265



Zapraszamy zainteresowanych
do Hali im. B. i Z. Blautów
w Gogolinie
! 5 grudnia od godz. 15.00
na rozgrywki 5. kolejki
12. edycji Ligi Futsal
Tygodnika Krapkowickiego.
Wstęp Wolny!

ENERGOMET Sp. z o.o., Spółka z Grupy FAMET - najnowocześniejszej firmy w swojej branży, jednego z największych pracodawców oraz najdynamiczniej rozwijającej się w regionie, dającej możliwość rozwoju zawodowego, szkoleń, awansów oraz atrakcyjnego wynagrodzenia oferuje pracę na stabilnych warunkach w oparciu o umowę o pracę, z pełnym zabezpieczeniem socjalnym i ubezpieczeniowym, dodatkową prywatną opieką medyczną oraz możliwością skorzystania z bazy noclegowej i gastronomicznej. Istnieje również możliwość podjęcia pracy dla osób prowadzących działalność gospodarczą.

ENERGOMET

FAMET GROUP

**Aktualnie przyjmujemy do pracy na stanowiskach
operator numeryczny wiertarko-frezarek
i tokarek karuzelowych oraz innych
- zobacz na stronie www.famet.com.pl
- zakładka "Oferty pracy i kariera"/"Opole".**

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz CV na adres:

ENERGOMET Sp. z o.o.

ul. Oświęcimska 102C, 45-641 Opole

e-mail: office-zp4@famet.com.pl lub kontakt telefoniczny pod numerem 77 4278 862."

Dokończenie ze str. 1.

Po 67 latach doczekają się prądu

- No nie wiem, jak to będzie, przez jakiś czas to może jeszcze z przyzwyczajenia będziemy dalej zapalać świeczkę do kolacji – mówi mężczyzna. – Ze świeczką w sumie... przyjemniej. Romantyczne kolacje to my mamy codziennie. A zimą śniadania też... Ja to właściwie tego prądu nawet nie potrzebuję. Wychowałem w tym domu siedmioro dzieci i na ludzi wyszły. Niczego mi nie brak, najbardziej lubię naturalne światło słoneczne albo to od księżycy. Zresztą ile ja jeszcze pożyję? Ale prąd przyda się w przyszłości żonie i córce. To dla nich starałem się o to podłączenie.

Kupili już lodówkę

- Ja to byłam przyzwyczajona do prądu, a tu musiałam się przestawić – wtrąca pani Krystyna. – Telewizora mi nie trzeba, najbardziej brakowało jednak pralki, bo ciężko ręcznie prać, ale kilka lat temu kupiliśmy agregat prądowłóczy i podłączyliśmy go do „Frani”. Z agregatem to jednak drogo wychodzi. Teraz będzie taniej. No i lodówkę kupiliśmy już sobie tydzień temu, to się z tego cieszyć! W zimie może nie jest nawet specjalnie potrzebna, ale latem to już tak, bo wszystko szybko jest nieświeże... Jak już ten prąd u nas w końcu

popłynie, to będzie prawdziwa rewolucja w tym domu!

Jak to się stało, że latami prądu nie dało się Wojciechowskiemu podłączyć, a teraz okazuje się, że jednak można? Osiem lat temu pan Bogdan dostał odpowiedź od firmy energetycznej, że najbliższa linia niskiego napięcia oddalona jest o ok. 1 km, że dociągnięcie jej do jego domu to koszt około 100 tysięcy złotych, więc się nie opłaca... Potem składał jeszcze wnioski parokrotnie do koncernów energetycznych, szukał też pomocy w Urzędzie Miasta i Gminy, ale bezskutecznie. Wszyscy rozkładali ręce, nikt nie pomógł.

Nie dla szaraka

- Jakby tu zamieszkał burmistrz czy starosta czy kto inny ważny, to pewnie zaraz by się dało wszystko zrobić, ale dla zwykłego szaraka? – ironizuje. – Kiedyś próbowałem podłączyć się do elektrowni wodnej, bo tu przecież jest 300 metrów od nas, ale to też okazało się niewykonalne ze względów formalnych. Powiedziano mi, że taka elektrownia jest producentem energii - ale nie dysponentem...

Po latach starań w końcu jednak się dało. W marcu 2017 koncern energetyczny podpisał umowę i obiecał dociągnąć linię do końca ubiegłego roku.

Ale potem wynikły jakieś problemy i trzeba było aneksować umowę; nowy termin wyznaczono na koniec 2018 roku. Wojciechowscy cierpliwie czekali. I wszystko wskazuje na to, że termin będzie dotrzymany. Dwa tygodnie temu 150 metrów od domu stanął transformator, a na ścianie domu zawisła skrzynka rozdzielcza. Robotnicy zrobili wykopy, przeciągnęli kable. Elektrycy rozkuli ściany i zamontowali w nich przewody, porobili

Krapkowic jest stąd przecież tak blisko! Aby dojechać na Przybrzeżną 1, wystarczy minąć „ęsi mostek” za krapkowickim zamkiem i skrócić w prawo...

- Wyczytałem, że na świecie 1,1 miliarda ludzi nie ma prądu, więc co siódmy człowiek – wylicza nasz rozmówca. – Mamy tu „trzeci świat”, ale niektórzy mają gorzej... Wiele ludzi nie ma toalety, a my kanalizację mamy i przydomową oczyszczalnię też. Nie wszyscy żyją w luksusie, są tacy co nie

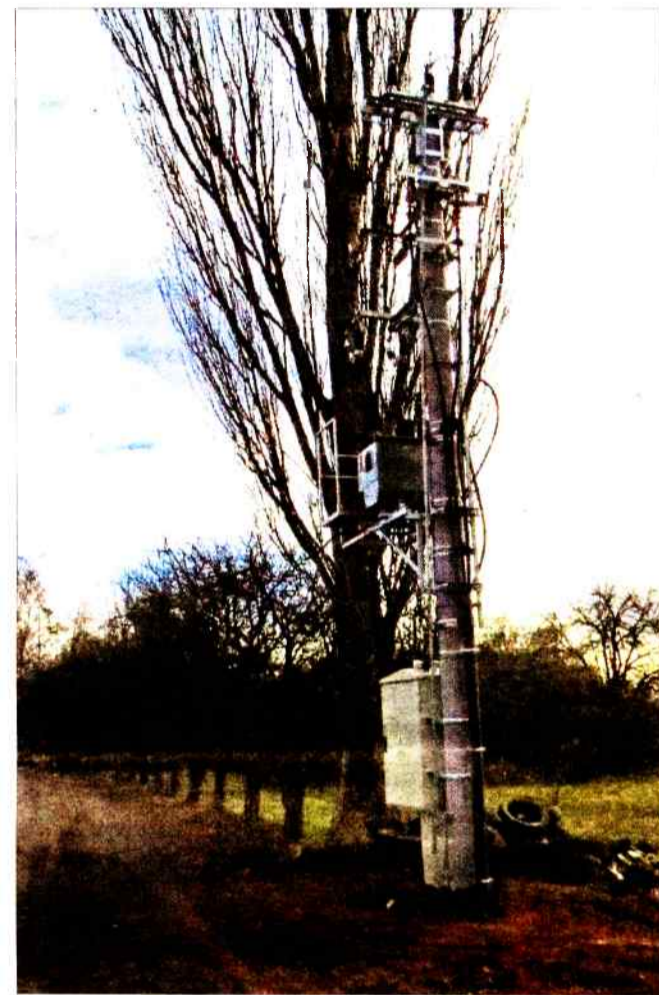
Bożonarodzeniowy Festiwal Orkiestr Dętych
16 grudnia (niedziela)
 Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach

W programie:
14.00 wizyta św. Mikołaja na Rynku w Strzeleczkach
14.30 rozpoczęcie prezentacji festiwalowych

Walecka Orkiestra Dęta
 Orkiestra Dęta Górażdze Cement SA z Choruli
 Kudłaty & Gentlemen's Orkiestra
 Oder Blass Band
 Schlesier Brass Band

17.00 grupa wokalna WOKALIZA działająca przy GOK Strzeleczki
17.30 wyniki festiwalu orkiestr dętych

Akacja charytatywna dla Kacpra Pakocy



Transformator już stoi.

gniazdka i pierwsze lampy. Na początek w kuchni i w łazience...

- Teraz stawiają słup energetyczny przy rzece, a jak już to będzie, to w przyszłym tygodniu mam jechać podpisać umowę na dostawę prądu do Tauronu i gotowe! – wylicza pan Bogdan. - Na razie prąd w kuchni i łazience nam wystarczy, wiosną będziemy działać dalej, bo zima to zły czas na remonty... Zrobimy też wtedy hydrofor, bojęr już mamy i będziemy mieli ciepłą wodę w kranie!

1,1 mld ludzi żyje bez prądu

Przez blisko 70 lat takich wygod nie było: wodę do mycia trzeba było najpierw ciągnąć ze studni, a potem grzać w wielkim garze na piecu węglowym. No i narząbać do niego wcześniej drewna... Do miasta trzeba dojechać rowerem 2 kilometry połą drogą przez błoto. Albo przebyć ją piechotą, bo po deszczu rowerem ciężko... Dziś mało kto już tak żyje w Polsce. A równocześnie do centrum

mają domu, nie dojadają... Ja dużo czytam, interesuję się światem. Nie mam prądu, ale czytam gazety, słucham radia (na baterie – red.), tylko staram się unikać polityki, bo po co się denerwować. My tu sobie spokój cenimy bardzo. I jesteśmy samowystarczalni. A to też luksus.

Ile trzeba będzie zapłacić za podłączenie do prądu, tego Wojciechowscy na razie jeszcze nie wiedzą.

- Koncern zobowiązał się dociągnąć go nam do granic posesji, a potem już my płacimy za jakieś 100 metrów do domu – liczy pan Bogdan. - Nie wiem, ile to będzie kosztować, dowiemy się, jak dostaniemy fakturę, ale jakoś przecież zapłacimy...

Kiedy pojawia się taka okazja jak ta, nie patrzy się przecież na koszty... Dla skromnie żyjącej rodziny pewnie będą mogłaby się nie pojawić.

Beata Szczerbaniewicz

Wstęp wolny!

- pomiędzy występami licytacje na rzecz Kacperka Pakocy
- mini kiermasz bożonarodzeniowy
- kącik dla dzieci z niespodziankami
- kawa/ciasto
- słodkości dla dzieci

Partner:



Patronat honorowy:



Patronat medialny:



Organizator:



Współorganizatorzy:

Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach

Parafia pw. Św. Marcina w Strzeleczkach

Caritas Strzeleczki OSP Strzeleczki

OPS Strzeleczki

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego oraz gminy Strzeleczki.

Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne ze zgodą na wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatorów.

Gdy dziecko chce wyręczyć Pana Boga

Sześćdziesiąt procent pacjentów oddziału psychiatrycznego dla dzieci Szpitala Neuropsychiatrycznego w Opolu to nastolatki, które chciały popełnić samobójstwo. Szczęście, że im się nie udało. Ale dlaczego postanowiły się zabić?

- Przyczyny samobójstw wśród dzieci są różne, mogą być chorobowe, mogą być związane z różnego rodzaju trudnymi sytuacjami w życiu dziecka – tłumaczy dr Anna Kleinwechter, ordynator jedyne na Opolszczyźnie dziecięcego oddziału psychiatrycznego.

W przypadku 11-letniego Dawida myślenie o tym, żeby odebrać sobie życie, zniszczyło mu dzieciństwo. W kościele dzieci podczas rekolekcji kolejno podchodziły do mikrofonu i mówiły, o co chcą się modlić. Po serii dobrych i ciepłych słów Dawid wprawił wszystkich w osłupienie...

- Modłę się o śmierć, nie chcę już żyć. Chcę żeby Pan Bóg mnie zabrał – powiedział do mikrofonu Dawid.

Po czym wrócił na swoje miejsce, a w kościele zapanowała śmiertelna cisza. W tej samej chwili krążący pomiędzy ławkami kościelny natychmiast wybiegł na zewnątrz, w poszukiwaniu matki chłopca.

- Wracałam akurat na rowerze ze sprzątaniami, bo od tragicznej śmierci Wojtka, mojego męża, tak dorabiam na życie – mówi rozrzucona 33-letnia Iza, mama Dawida. – Dawid już mi kiedyś powiedział: „Wiem jak można się zabić, trzeba połknąć wszystkie tabletki”. Od tego czasu nawet syropu przeciwkaszlowego nie trzymam w domu, a apteczkę chowam w piwnicy.

Po chwili wyjmuję z torebki szkolny zeszyt Dawida. Na jednej z kartek wyraźny napis: „życie to gówno”, „szkoła to gówno”. Resztę strony wypełniały ciurkiem pisane „chcę umrzeć”.

Według psychiatrów samobójstwem dziecko chce zwrócić na siebie uwagę, na swoje trudności. To zawsze jest bezradny krzyk i wołanie o pomoc. Bo w ten dramatyczny sposób dziecko zyskuje zainteresowanie otoczenia.

- Niestety, próba samobójcza jest czasem skuteczna. Część z tych dzieci wcale nie chce się zabić, one chcą pomocy – podkreśla dr Kleinwechter.

Jak na filmie

Ze statystyk opolskiej policji wynika, że w ciągu ostatnich 2,5 lat (od stycznia 2015 r. do czerwca 2018 r.) w całym województwie targnęły się na swoje życie 44 niepełnoletnie osoby. Jednak na temat samobójstw dzieci i nastolatków policjanci nie chcą rozmawiać. Nie chcą też o tym rozmawiać lekarze, którzy bezpośrednio stykają się z dramatem rodzin dotkniętych tragedią udanych i nieudanych prób samobójczych nastolatków.

- Prawda jest taka, że jak tylko w mediach znajdzie się informacja o próbach samobójczych, to potem pojawia się wielu naśladowców – mówi Anna Kleinwechter. – Obserwujemy, że kolejna próba samobójcza jest powtórką minionego scenariusza.

Bo śmierć będzie taka, co o niej dziecko wcześniej usłyszy od rówieśników, przeczyta w gazecie, czy zobaczy na filmie lub w internecie. Podobne spostrzeżenia mają też policjanci. Twierdzą, że każda tragedia

związana z samobójstwem znajduje naśladowców.

Lekarze nie kryją, że obecnie można wręcz mówić o modzie na samobójstwa wśród nastolatków. Jako sposobie na rozwiązywanie problemów. Bo jak mówi psychiatra, każde pokolenie ma swoje problemy i swój sposób rozładowywania napięcia. Nastolatki wiedzą też, że nawet jeśli gazeta przemilczy przypadek samobójstwa, to internet będzie o tym huczał.

- W okresie dorastania młody człowiek chce dokonać czegoś spektakularnego – tłumaczy dr Kleinwechter. - A obecnie zainteresowanie tematyką śmierci jest bardzo intensywne. To rosące zainteresowanie śmiercią samobójczą sprawia, że urasta ona do czegoś wielkiego, niesamowitego, że dziecko po to sięga.

Myślą, że będzie jak na ekranie komputera

Nastolatki zafascynowane samobójstwami szukają o nich informacji w internecie, szukają sobie podobnych i opowiadają o swoich próbach samobójczych. Albo o swoich okaleczeniach.

Śmierć, pogrzeb i dramatyzm wydarzenia nakręca nastoletnią wyobraźnię. Śmierć pozwala nie być anonimowym, będzie na ustach całej szkoły. I całego osiedla. Zagrają Bacha, albo Schuberta. Wszyscy będą płakać. U nastolatka pojawia się myśl, że wreszcie zrozumieją, kogo stracili.

- To ja im mówię, że ludzie przyjdą na pogrzeb, a potem zapomną o tej osobie – opowiada dr Kleinwechter. - No, to wtedy pytają, czy rodzice będą pamiętali. Takie sytuacje wymagają bardzo dużej delikatności, bo dzieci jakby nie były do końca świadome, że śmierć jest czymś ostatecznym. Czasem mam wrażenie, że szczególnie te młodsze dzieci mówią o samobójstwie, mają takie przekonanie, że to wszystko jest jak w grach komputerowych. Że zaraz się przebudzą i zobaczą, jaki będzie efekt.

Co dziecko mówi, jak się ocknie po próbie samobójczej?

- Ja się zawsze pytam, czy się cieszy, że przeżyło. I większość dzieci mówi, że się cieszy – kontynuuje psychiatra. - Ale też są takie, które mówią, że żałują i zrobią wszystko, żeby odebrać sobie życie.

Jednak później z ich zachowania wynika, że wcale nie chcą umierać. – Na oddziale znajdują kolegów i koleżanki i snują sobie jakieś plany – opowiada Anna Kleinwechter. - Niektórzy demonstracyjnie mówią, że jest im wszystko jedno, ale proszą rodziców, żeby usprawiedliwić ich w szkole, albo załatwić coś za nich poza szpitalem.

Na takie życie nie ma lekarstwa

Dr Kleinwechter obserwuje, że próby samobójcze są sezonowe, tzn. że ich liczba rośnie wraz z końcem roku szkolnego. Kiedy np. dowiadują się, że nie przejdą

do następnej klasy. Albo pojawią się inne szkolne problemy.

- A dla dziecka jego sprawy szkolne, towarzyskie stanowią największy problem - podkreśla. - Oczywiście, pomijam dzieci, u których pojawiają się rzeczywiście trudne sprawy, mają traumatyczne przeżycia w swoim życiu.

Zainteresowanie śmiercią samobójczą u dzieci to wynik zmiennych czasów. - Zmienia się struktura rodzin, zmienia się sposób opiekowania dzieckiem. Rodzice przez cały dzień pracują – wylicza dr Kleinwechter.

Niekiedy rodzicom wydaje się, że jak dziecko ma kilkanaście lat, to już wszystko rozumie. I kiedy matka mówi, że wyjeżdża za granicę na trzy miesiące, ono kiwa głową ze zrozumieniem. Że wreszcie będą pieniądze. I życie się zmieni. Ale potem okazuje się, że kontakt przez skype'a to nie to samo, co być z mamą. I ta sytuacja przerasta nastolatka.

Poza tym więcej jest rozwołów. Dziecko niby to rozumie, kiedy rodzice mówią „my się rozwodzimy”. Ale potem bywa, że mama i tato sobie idą i niespecjalnie się interesują dzieckiem, albo nie potrafią zgodnie się nim opiekować. I kiedy jeszcze na do-

datek pojawi się jakiś problem z rówieśnikami, dziecko pęka.

- Wówczas pojawiają się objawy depresyjne spowodowane trudną sytuacją – kontynuuje psychiatra. - A leki nie zawsze w takiej sytuacji pomagają.

Po prostu farmakoterapia nie jest lekiem na życie, a psychiatra nie odmieni go dziecku. Bo rodzice nawet po próbie samobójczej dziecko nie zawsze się zejdą, nie zrezygnują z pracy za granicą, a rówieśnicy nie przygnają nastolatka do swojej grupy.

- Wspólnie z rodzicami się zastanawiamy, analizujemy sytuację szkolną, sytuację domową – opowiada psychiatra. - Rodzice swoimi kanałami próbują się dowiedzieć jak najwięcej o dziecku. A jak mamy wiedzę, co ewentualnie mogło być przyczyną próby samobójczej, wówczas staramy się temu zaradzić. Tyle, że sama terapia to nie wszystko, musi się jeszcze coś zmienić wokół dziecka.

Najtrudniejsze są przypadki tzw. impulsywnych prób samobójczych. Bo dziecko nie ma szczególnych problemów, nie ma depresji, ale wścieknie się z jakiejś przyczyny i to jest koniec...

- To jest impuls, w takich sytuacjach nie ma miejsca na pisanie listów samobójczych – wyjaśnia dr Kleinwechter. - Potem rodzice mi opisują, że nic się nie działo, dziecko było roześmiane. Po takiej próbie, kiedy dziecko się ocknie, to się bardzo cieszy, że nic się nie stało.

Pociąć się, żeby nie wybuchnąć

- W przeszłości także były próby samobójcze, jednak częściej wynikały z przyczyn chorobowych – mówi dr Kleinwechter. - Dawniej więcej było prób samobójczych w wyniku zawiedzionej miłości, takie obecnie prawie nie występują.

Przesunęła się też granica związana z wiekiem.

- Kiedyś próby samobójcze były u dzieci powyżej 15 lat, a dzisiaj ta granica bardzo się obniżyła – dodaje psychiatra. - O samobójstwach i o tym, że się będą okaleczać, mówią już dzieci 10- i 11-letnie.

Okazuje się również, że wiara w przypadku nastolatka nie jest barierą przed targnięciem się na własne życie. Próby samobójcze zdarzają się u ministrantów i u marianek.

U dzieci wzrasta także zainteresowanie tematyką destrukcyjną. Dzieci młodsze podśledzą u starszych, a że mają jeszcze mało krytycyzmu i wiedzy ogólnej, to może się to skończyć dramatycznie. Aż trudno zrozumieć, dlaczego 10-letnie dzieci się okaleczają.

- Samookaleczają się nie po to, żeby się zabić – podkreśla Anna Kleinwechter. - One rozładowują tak swoje napięcie. Mają gotowy sposób na rozładowanie swojego napięcia, bo tak robi koleżanka. I jest też pewna grupa dzieci, która nie potrafi przestać się okaleczać, staje się to u nich nawykiem. Okaleczają się również dzieci z rodzin, które są opiekuńcze, nie jakieś zaburzone. To jest taki sposób bycia.

Kultura autodestrukcji. Z czym trzeba walczyć i czemu można zapobiegać. Najważniejsza jest rodzina.

- Rodzina ma wielkie znaczenie – podkreśla dr Kleinwechter. - Z zewnątrz widać tylko jej wizerunek - otoczkę. Najważniejsze, co się dzieje w środku, czy dziecko mówi o swoich problemach. Czy rodzice dostrzegają, że z dzieckiem dzieje się coś niedobrego. I czy potrafią właściwie reagować.

Jolanta Jasińska-Mrukot



STRUSS

ODZIEŻ I OBUWIE OCHRONNE

Odzież robocza i obuwie ochronne niemieckiej marki Engelbert Strauss

kontakt@strussubrania.pl
+48 533 747 882

SALON SPRZEDAŻY

46-060 Prószków,
ul. Opolska 30

www.strussubrania.pl

Z Natalią Zastępa, finalistką 9. edycji The Voice of Poland, rozmawia Dominika Bassek.

Jestem wciąż tą samą Natalią

- Jak to jest usłyszeć swój singiel w radiu?

- Nie wiem, bo jeszcze nie trafiłam na swoją piosenkę, choć wiem, że jest emitowana na antenie Radia Zet (śmiech). Otrzymuję jednak od ludzi wiele wiadomości, że mnie słyszeli. Zgłaszając się do programu, wiedziałam już, że niezależnie od tego czy przejdę dalej, czy nie, to wydam singiel. Taki był cel. To jest niesamowite, bo każdy wokalista chce nagrywać piosenki „puszczone” na antenie ogólnopolskiej. I biorąc pod uwagę, że jestem jeszcze młoda, to jest w ogóle super. Mam nadzieję, że w innych rozgłoszeniach też będzie mnie słyszał.

- Podjęłaś temat wieku. Masz dopiero 16 lat, a już sporo osiągnęłaś. Czy masz wrażenie, że poprzez udział w programie „dorosła”?

- Nie uważam się ani za dorosłą, ani za dzieciaczka, (śmiech). Wszystko co robię, jest jakby dostosowane do mojego wieku. Trochę muszę się teraz odnaleźć w takim dorosłym świecie, bo chociażby kulisy programu są momentami trudne i trzeba umieć wyrazić stanowczo swoje zdanie. I to uczy dojrzałości, to ważne szczególnie w zawodzie wokalisty, żeby umieć czasem zawalczyć o swoje.

- A co ze szkołą?

- Dostałam już oczywiście listę kartkówek i sprawdzianów, które muszę nadrobić, bo w sumie nie

było mnie trzy tygodnie w szkole, ale dam radę.

- Koledzy inaczej na Ciebie teraz patrzą po programie?

- Moja klasa bardzo pozytywnie mnie przyjęła i powitali mnie babeczkami i szampanem bezalkoholowym, więc było to bardzo miłe.

- Nie mówią, że uderzyła Ci do głowy „sodówka”?

- Ile razy się tego nasłuchałam od obcych, którzy mnie nie znają... Ale nie, spokojnie, nadal jestem tą samą Natalią.

- A jaki jest naprawdę Michał Szpak?

- Na koncertach i w telewizji, to prawda, jest showmanem, ale prywatnie jest spokojny, wrażliwy i rozważny. Oczywiście ma poczucie humoru, ale podchodzi do wszystkiego bardzo profesjonalnie i dawał mi zadania domowe do wyćwiczenia. Nawet teraz po finale piszemy ze sobą i jesteśmy w kontakcie. Bardzo dobry człowiek.

- Czy może się wywiązać z tego jakaś współpraca między wami?

- Na razie Michał wydał płytę, ma trasę koncertową i dużo pracuje, ale jak się zegnaliśmy to stwierdziliśmy, że jeszcze się spotkamy na jakiejś scenie.

- Jakież masz ogólne wrażenia po programie?



Natalia zajęła w programie drugie miejsce.

- Jestem bardzo zadowolona z udziału w programie i zdobytego doświadczenia, ale też zmęczona, bo jednak ostatnie tygodnie były bardzo intensywne. Tym bardziej, że w programie The Voice Kids, nie mieliśmy odcinków „na żywo”, które były w wersji dorosłej bardzo wymagające. Niektórzy mówią, że

bardzo się rozwinęłam w programie, ale to zależy od wykonywanego repertuaru. Nie zawsze były to piosenki, które sama bym sobie wybrała, ale trzeba było się z nimi zmierzyć. Osobiście uważam, że od przyszłowiowej podszewki poznałam świat muzyczny, w sensie technicznym - branżę. Na początku też bardzo przejmowałam się ocenami i komentarzami ludzi, ale teraz biorę je przez sito, więc widzę, że charakter mi się ukształtował i podchodzę do tego z dystansem.

- Doświadczenia nabierałaś już w juniorskiej wersji programu, w The Voice Kids...

- Tak i mówiono o tym w programie, że „to Natalia z Kidsów”, ale nie chciałam cały czas być kojarzona z poprzednim programem, tylko

pokazać teraz, jak śpiewam i jaka jestem. Obawiałam się też trochę udziału w dorosłym The Voice, żeby ludzie sobie nie pomyśleli, że „mam parcie na szkołę”. Jednak inni mówili, że jeśli chcę coś osiągnąć, to nie mogę się takimi opiniami przejmować. Dlatego cieszę się, że wzięłam udział w programie, mimo tych wątpliwości.

- Nie jesteś rozczarowana, że nie udało Ci się wygrać, choć byłaś tak blisko?

- Szczerze, nie jest mi w ogóle smutno. Wiele osób myśli, że tylko tak mówię, ale naprawdę, wcale nie jest mi przykro. Cała nasza czwórka finalistów szła, że sam udział w finale to jest już wielki sukces i nawet nie mieliśmy jakiegoś wielkiego stresu. Każdy z nas osiągnął dużo. Wiadomo, że fajnie jest wygrać, ale i tak jestem z siebie bardzo zadowolona. Przecież nie można nawet wskazać kto ma „najlepszy głos”, bo każdy z nas ma inny, wyjątkowy i każdy ma inny gust.

- Spodziewałaś się idąc na casting do programu, że tak daleko zajdziesz?

- Myślę, że tego nikt nie może się spodziewać. Nie wiedziałam, czy przejdę dalej, jak mi pójdzie na scenie, nie można przecież nawet do końca przewidzieć, jak się skończy piosenka. Czasami przy kolejnych etapach miałam takie przeczucie, że to mi się uda, ale były też chwile zwątpienia, że „to chyba nie dzisiaj”...

- W tych chwilach, pewnie wspierała Cię rodzina?

- Tak, za każdym razem mogłam liczyć na wsparcie mojej rodziny i pewnie zawsze będą mnie wspierać. I nawet jak się czasem noga powinie, to wiem, że oni są przy mnie.

- Podobnie jak mieszkańcy powiatu, którzy byli z Tobą podczas każdego odcinka...

- To było coś niesamowitego. Dodawało mi to jeszcze większych skrzydeł. Wiele osób do mnie pisało, że „jestem dumą naszego miasta” i jestem dumna, że mogłam nasze miasto i region reprezentować. Dlatego bardzo dziękuję za to wsparcie.

- Za Tobą kilka miesięcy ciężkiej pracy, ale też zapewne frajdy na planie programu. Wydarzyły się jakieś zabawne historie?

- W sumie to było ich kilka, jak na przykład fikuśne fryzury, straszna sukienka ważąca 10 kilogramów, w którą mnie ubrali styliści, czy krzesło na scenie, które nie wiadomo skąd się wzięło i nikt nie chciał go zabrać. Więc po prostu wykorzystywałam je podczas występu, mimo, że nie było tego w scenariuszu.

- Nagrałaś singiel i teledysk. Co dalej?

- Szkołę oczywiście muszę skończyć, (śmiech). I nie zaprzestaję szkolenia się wokalnie. Uczę się we Wrocławiu i w Opolu, bo szczególnie teraz potrzebuję nadal się rozwijać. Po liceum celuję też w akademię muzyczną. Są pewne plany, ale nie mogę na razie niczego obiecać, bo jest to dopiero roboczy etap. Na pewno będzie teraz sporo koncertów, może kolejny singiel. Wychodzę też z takiego założenia, że jestem jeszcze bardzo młoda i na razie nie czekam na to „wielkie boom”. Może to przyjść za kilka lat, a może przyjść teraz, albo nigdy.

- Czy zatem będziesz „kuć żelazo póki gorące”?

- Trochę po to też się idzie do takich programów, żeby siebie pokazać, ale za pół roku będzie kolejna edycja i znów się to wszystko zmieni. Trzeba cały czas działać i pracować, więc nadal będę dążyła do działania. Marzy mi się wydanie własnej płyty, ale nie chcę nic obiecywać.

- Dziękuję za rozmowę.

fot. (38PR)

Już teraz złóż wniosek! 801 600 100

BEZ PROWIZJI

Przygotuj się na świąteczne wydatki Weź Pożyczkę Zaratka!

RRSO: 9,38%

Zapraszamy do placówki:

**Krapkowiec, ul. Wolności 2
tel. 77 446 06 90**

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł. Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego umocowanego do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK Stefczyka związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredycie konsumenckim oraz do czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów. Pośrednik Kredytowy Stefczyk Finansowo-Towarzystwo Zarządzające SKOK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z siedzibą w Gdyni, przy ul. Legionów 126-128. KRS w SR Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII WG KRS, KRS 0000427715, kapitał zakładowy: 252.603.905,00 zł (wpłatony w całości), NIP 586-227-79-20.



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Bal Andrzejkowy w Żużeli

Koniec listopada to tradycyjnie czas andrzejkowych zabaw. Nie inaczej było 24 listopada w Żużeli.

Tradycyjnie rodzice dzieci przedszkolnych w Żużeli wraz z personelem przedszkola zorganizowali bal andrzejkowy w sali DFK Żużela. Wzięło w nim udział 30 par. Bal poprowadził i zapewnił wspaniałą oprawę muzyczną Dj Alan. Celem imprezy była nie tylko wspaniała zabawa, ale także pozyskanie pieniędzy na potrzeby przedszkola w Żużeli.

Zabawa była przednia i trwała prawie do białego rana, a goście opuszczający imprezę obiecali, że pojawią się na balu za rok.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania uczestnikom balu oraz tym, którzy przyczynili się do jego zorganizowania, czy sponсорom. Do ich grona należą: mo-

bilny salon kosmetyczny Paulina Malajka, Zamek Moszna, Good Mills Polska Sp. z o.o. Stradunia, Pizzeria Red Pepper Krapkowiec, Agroland Sp. z o.o. Gospodarstwo Rolne państwa Marks, Synergia Fitness Krapkowiec, Ilona Felka i Tygodnik Krapkowicki. Serdecznie dziękujemy za wsparcie.

nad. (Jl)

KRONIKI STRAŻY POŻARNEJ

5 grudnia (środa)

Strażacy JRG Krapkowiec i OSP Dąbrówka Górna zostali wezwani do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego i ciężarowego na drodze krajowej nr 45 w okolicach Rogowa Opolskiego. Nikt nie odniósł obrażeń.

Funkcjonariusze JRG Krapkowiec i OSP Żywocice wyjechali do pożaru sadzy w kominie jednego z domów jednorodzinnych w Żywocicach.

7 grudnia (piątek)

Mundurowi JRG Krapkowiec i OSP Rogów Opolski wyruszyli

8 grudnia (sobota)

Dwa zastępy JRG Krapkowiec zostały wezwane do zabezpieczenia budynku jednorodzinnego w Gogolinie po pożarze komina.

(madzia)



Świątecznie i mikołajkowo w Gogolinie

Okazuje się, że aby poczuć atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, nie trzeba wyjeżdżać na jarmarki w największych polskich czy europejskich miastach. Niewielki, ale bardzo klimatyczny i iście świąteczny Kiermasz Bożonarodzeniowy z Mikołajem odbył się w miniony weekend (8-9.12) w Gogolinie.



W Gminnym Centrum Kultury panowała magiczna, świąteczna atmosfera.

Atrakcji było co niemiara. W sobotni wieczór najmłodszych mieszkańców gminy Gogolin odwiedził rozśpiewany i roztańczony św. Mikołaj. Towarzyszyli mu także m.in. Elf Bazyli, Świąteczny Anioł

na szrudłach, pani Snieżynka, pan Bombka, a także pani Mikołajowa, w postać której wcieliła się Bernadeta Kowalska. Muzyczne przedstawienie wprowadziło wszystkich w magiczny i bajkowy świat. Były

też wspólne tańce, gry i zabawy, dużo łakoci, a także pamiątkowe zdjęcia na kolanach św. Mikołaja. Nie zapomniano także o dorosłych, którzy mieli szansę zaopatrzyć się w piękne świąteczne dekoracje. Na bogato



Przedшкоlaki z Malni przygotowały bardzo różnorodny program artystyczny.

zastawionych stoiskach znaleźć można było ręcznie malowane bombki, witrażowe aniołki, zielone wieńce adwentowe, a także choinki, bożonarodzeniowe przysmaki, a nawet ciepłe szale i rękawiczki.

W niedzielne popołudnie wszystkich, którzy wybrali się na kiermasz, od progu witwały mikołajkowe występy utalentowanej gogolińskiej młodzieży. Wystąpili: Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Gogolina,

gogolińskie mażoretki „ArriVa”, przedszkolaki z „Jedynki” oraz z Malni, a także uczniowie PSP nr 2 i 3 oraz Zespołu Szkół.

(lk)



Święty Mikołaj przybył do najmłodszych mieszkańców z łakociami.



Sala GCK była wypełniona po brzegi.



Na stoiskach można było znaleźć świąteczne ozdoby i przysmaki.



Dzieci bawiły się wysmienicie.

Z wojewodą o gminnych inwestycjach

Kosztowała niemal 2,5 miliona złotych, z czego ponad milion złotych pochodził z „Rządowego programu na rzecz rozwoju oraz konkurencyjności regionów poprzez wsparcie lokalnej infrastruktury drogowej”. W piątek 7 grudnia efekty przebudowy ul. Sportowej w Gogolinie zaprezentowano wojewodzie opolskiemu Adrianowi Czubakowi, który nadzoruje realizację tego rządowego programu w naszym województwie.



Spotkanie było okazją do przedstawienia ambitnych planów gminy Gogolin na przyszłość.

Zaproszenie burmistrza Gogolina Joachima Wojtali przyjęli także przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Piotr Czok, przewodniczący Rady Rozwoju Gminy Gogolin Andrzej Balcerek, a także Ryszard i Bartosz Szczepankowie właściciele firmy „Eko – Probud”, która prowadziła przebudowę drogi. Ze strony gogolińskiego magistratu w spotkaniu uczestniczyli: Stanisław Haraf – naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Gminnym, Zamówień Publicznych i Ochrony Środowiska, Krzysztof Reinert – naczelnik Wydziału Funduszy i Mechanizmów Finansowania Inwestycji oraz Arnold Jozko – naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji.

Uczestnicy piątkowego spotkania najpierw spotkali

się w sali konferencyjnej Centrum Przesiadkowego, gdzie burmistrz Gogolina Joachim Wojtala przedstawił najważniejsze informacje na temat ambitnych planów samorządu gminy Gogolin, dotyczących utworzenia nowego układu komunikacyjnego. Kompleksowy plan na najbliższe lata obejmujący m.in. budowę wiaduktu nad linią kolejową oraz obwodnicy południowej Gogolina (czyli mostu nad Odrą w ramach programu Mosty +). Jednym z elementów jest również zakończona przebudowa ul. Sportowej, której celem jest połączenie terenów przemysłowych z mieszkaniowymi, a także poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, jak również pozyskanie nowych inwestorów.

Wojewoda opolski bardzo pozytywnie odniósł się do działań samorządu. Podkreślił, że gmina Gogolin jest jedną z tych, w których plany rozwojowe są realne i sukcesywnie realizowane. Zauważył również, że inwestycja ta nie doszłaby do skutku, gdyby nie wkład własny gminy Gogolin. – To była nasza wspólna praca i wspólne dzieło – podsumował wojewoda Adrian Czubak.

W części „terenowej” przedstawiciele samorządu województwa oraz gminy wizytowali ulicę Sportową, zobaczyli też tereny inwestycyjne należące do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz kompleks sportowo – rekreacyjny.

(kl)

Od planu, przez realizację, do sukcesu...

To był pracowity i pomyślny rok, a działalność samorządu gminy Gogolin prowadzona jest bardzo konsekwentnie. To wnioski Członków Rady Rozwoju Gminy Gogolin, którzy spotkali się w czwartek 6 grudnia, podsumowując mijający rok.

Członkom rady przedstawione zostały informacje dotyczące m.in. stanu gminnej oświaty oraz gospodarki komunalnej i socjalnej. Zaprezentowano także najważniejsze zagadnienia opracowanej w bieżącym roku, śródkresowej ewaluacji wdrażania poszczególnych celów i kierunków działania zawartych w Strategii Rozwoju Gminy Gogolin na lata 2014 – 2020. Jasno wynika z niej, że już teraz, po niespełna pięciu latach od wdrożenia strategii, widoczne są efekty systematycznie realizowanych zamierzeń. Bardzo pozytywnie o konsekwencji w działaniu samorządu gminy Gogolin wypowiedział się przewodniczący Rady Rozwoju Andrzej Balcerek. Obecny na spotkaniu naczelnik Wydziału Funduszy



Było to ostatnie spotkanie Rady Rozwoju w tym roku.

i Mechanizmów Finansowania Inwestycji Krzysztof Reinert zaprezentował członkom rady także postępy bieżących inwestycji, realizowanych na terenie gminy Gogolin, a także plany na przyszłość – zwłaszcza te dotyczące poprawy komunikacji oraz dostępności do zbiorowego transportu osobowego w ramach gogolińsko – krap-

kowickiej aglomeracji. Było to ostatnie posiedzenie w tym roku, dlatego burmistrz Gogolina Joachim Wojtala dziękując za wszystkie dotychczasowe, konstruktywne uwagi, przekazał na ręce członków Rady Rozwoju życzenia, kalendarze oraz gwiazdy betlejemskie.

(kl)

Wymieniali doświadczenia

Przedstawiciele Gminnej Rady Seniorów z Gogolina uczestniczyli w Forum Rad Seniorów.

19 listopada delegacja Gminnej Rady Seniorów w składzie: przewodniczący rady Jan Nadbrzeźny, zastępca przewodniczącego Marta Wiora oraz członkinie Krystyna Broj oraz Henryka Sadowska uczestniczyła w organizowanym przez Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej „Bona Fides” Forum Rad Seniorów Województwa Opolskiego i Śląskiego. Spotkanie odbyło się w kluczborskim ratuszu. Celem spotkania było nawiązanie kontaktu i wymiana doświadczeń między poszczególnymi radami seniorów, zdobywanie umiejętności z zakresu funkcjonowania rad, współpracy z samorzą-



Gminę Gogolin reprezentowali członkowie Gminnej Rady Seniorów.

dem, promocji, komunikacji oraz współpracy z otoczeniem. Podczas spotkania odbyła się także prezentacja poszczególnych rad seniorów. Omawiano także efekty działalności w mijającej kadencji.

(tm)

Szkolenie dla strażaków

Od 23 listopada do 2 grudnia w remizie OSP Zakrzów gmina Gogolin organizowała Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy dla strażaków ochotników z gminnych jednostek OSP.



W kursie uczestniczyły łącznie 23 osoby.

W kursie uczestniczyło 17 strażaków oraz 6 osób, które egzaminem potwierdzały w ramach recertyfikacji swoje

posiadane już kwalifikacje ratowników. Egzamin zdały wszystkie osoby biorące udział w kursie. Szkolenie prowadziła

specjalistyczna firma z Opola, posiadająca stosowne uprawnienia.

(kl)



Wojewoda opolski Adrian Czubak wizytował też Centrum Przesiadkowe oraz nową siedzibę GBP.

Uprzejmie informujemy, iż w wigilię, tj. 24 grudnia, Urząd Miejski w Gogolinie będzie nieczynny. W zamian gogoliński magistrat będzie czynny w sobotę 15 grudnia w godz. od 7.30 do 16.30. Kasa w tym dniu będzie nieczynna.

Żywność dla najbardziej potrzebujących

9 ton żywności przygotowano dla 650 najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy Krapkowice. Po żywność mogą zgłaszać się osoby, które posiadają stosowne skierowanie z Ośrodka Pomocy Społecznej.



Paczki żywnościowe wydawane są do środy w godzinach od 9.00 do 15.00.

Wydawanie żywności rozpoczęło się w sobotę 8 grudnia w domu działkowca przy placu Eichendorffa. Najbardziej potrzebujący mieszkańcy gminy otrzymują między innymi: makaron, konserwy, mleko i cukier. Paczki żywnościowe wydawane są do środy 12 grudnia w godzinach od 9.00 do 15.00. Żywność pochodzi z Opolskiego Banku Żywności, akcją prowadzi Ośrodek Pomocy Społecznej w Krapkowicach i Krapkowickie Centrum Dobroczynności.



Żywność trafi do 650 najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy Krapkowice.

(ru)

Spotkanie ze św. Mikołajem

Pełne radości spotkanie z gościem z dalekiej Laponii.



Spotkanie ze św. Mikołajem odbyło się w Krapkowickim Domu Kultury.

Były prezenty i bezcenne uśmiechy najmłodszych. 6 grudnia św. Mikołaj z zastępem elfów i zaprzęgiem reniferów odwiedził Krapkowicki Dom Kultury. Gość już wrócił do swej laponijskiej wioski, ale obiecał, że nie zapomni o nas za rok,

bo tak grzecznych dzieci dawno nie spotkał. Święty tysiące kilometrów przemierzył na zaproszenie Krapkowickiego Domu Kultury oraz Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach.

(ru)

Wieczór opłatkowy Uniwersytetu III Wieku w Krapkowicach

W niedzielny wieczór 9 grudnia Uniwersytet III Wieku w Krapkowicach przygotował dla swoich członków spotkanie opłatkowe.

Uroczyste spotkanie odbyło się w Krapkowickim Domu Kultury. Były kolędy, ciepłe słowa oraz wspólne przełamanie się opłatkiem. Piękny występ muzyczny z wierszami pełnymi refleksji zaprezentowały Krapkowickie Niezapominajki – zespół prowadzony przez Grażynę Mierzwę działający przy KDK w Krapkowicach.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło także przedstawicieli władz miasta i powiatu. W spotkaniu uczestniczył również proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Krapkowicach ks. Krzysztof Pustelak. Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura złożył wszystkim najlepsze życzenia



Burmistrz Krapkowic złożył słuchaczom Uniwersytetu III Wieku życzenia świąteczne.

zdrowych, spokojnych i radosnych świąt Bożego Narodzenia i wręczył upominki. Coroczne spotkanie to przede wszystkim okazja do

zadumy nad minionym rokiem; złożenia sobie życzeń oraz rozmów o planach na przyszłość. Świątecz-

ny okres to czas przede wszystkim nadziei i wiary w lepsze jutro.

(ru)

Jarmark Bożonarodzeniowy

13-16.12.2018

Zapraszają burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura oraz burmistrz Gogolina Joachim Wojtala

Rynek w Krapkowicach od 12:00 do 20:00

Regionalne przysmaki, przetwory sporządzane według tradycyjnych receptur.
Ceramika oraz niepowtarzalne ozdoby, które świętom nadają magii.
Żywa szopka bożonarodzeniowa, renifery z saniami, słodkie poczęstunki.

Czwartek, 13 grudnia

16:00-19:00 Świąteczne występy artystyczne dzieci i młodzieży z krapkowickich szkół i przedszkoli

Piątek, 14 grudnia

16:00 Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Gogolinie
16:30 Zespół Taneczny Mażoretki Arriva
17:00 Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Gogolinie
17:30 Zespół Folklorystyczny „Szarne Dziołchy” z Górażdzy
18:00 Losowanie choinek Tygodnika Krapkowickiego
19:00 Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Gogolina

sobota, 15 grudnia

15:00 Orkiestra Oder Blass Band
16:30 Krapkowickie Niezapominajki
17:30 Krapkowickie Studio Piosenki
20:00 Koncert "Na świąteczny czas - Zur Weihnachtszeit" Aneta & Norbert

Niedziela, 16 grudnia

15:30 Klub Wokalisty Krapkowickiego Domu Kultury
16:30 Klub Wokalisty Krapkowickiego Domu Kultury
18:00 Krapkowicka Orkiestra Dęta

Rolnik zaorał drogę

W Malni powtarza się problem dróg notorycznie niszczonego sprzętem rolniczym. Urząd Miejski w Gogolinie ma problem ze zdyscyplinowaniem niefrasobliwych właścicieli przyległych gruntów.

- Jedzie się, jedzie... i nagle droga się urywa całkiem, bo ten, kto orał pole obok, zaorał wszystko – relacjonuje jeden z mieszkańców (dane do wiadomości redakcji).- Wszyscy wiedzą, kto to robi, a jednak jakoś nie można tego rozwiązać. Sprawca próbował nawet jakoś zatuszować to, co zrobił, bo wygładził pas ziemi lekko „łyżką”, ale to niewiele dało, bo droga musi być przecież ubita... No i co mamy zrobić? Zawracać i jechać dookoła 1,5 kilometra czy próbować przebić się przez to błoto? Można próbować, ale co jeśli



Była droga – nie ma drogi.

auto się zakopie, o rowerze nawet nie wspomnę...? Trzeba będzie traktorem wyciągać... I kto za to odpowie?

W Malni są obecnie dwa takie miejsca: za ośrodkiem zdrowia oraz za szkołą. Mieszkańcy wnoszą się przekonani, że odpowiedzialny za to

jest wielkoobszarowy rolnik, którego pracownicy używają sprzętu o bardzo dużych gabarytach, a jego pola sąsiadują z drogami, które zniknęły... O ile jednak w przypadku pierwszej lokalizacji sprawa wydaje się dość oczywista, to za szkołą w grę wchodzi kilku potencjalnych sprawców...

- Ta droga zaorywana jest od kilku lat, najpierw robiła to jedna osoba, a że była bezkarna, to w jej ślady poszły kolejne i teraz problem jest już dużo większy – kontynuuje nasz czytelnik. - Co roku te drogi są odnawiane co jakiś czas, ale pytanie na czy koszt

i ile trzeba na to każdorazowo czekać. Tak nie może przecież być!

Jeden z mieszkańców zgłosił sprawę zaorywania dróg publicznych na policję (sprawa jest w toku) oraz w Urzędzie Miejskim gminy Gogolin.

- Wyjaśniamy te sprawy, jestem w kontakcie z właścicielem gruntów, który prawdopodobnie przyczynił się do tego, że drogi zostały zaorane i sprawca będzie musiał przywrócić je do stanu poprzedniego – mówił wiceburmistrz Krzysztof Długosz.

- Jeśli tego nie zrobi, gmina będzie musiała go wyręczyć i będziemy dochodzić od niego zwrotu kosztów, ale liczę na to, że obejdzie się bez tego. W poprzednich latach to też właściciel naprawiał szkody, gmina nie wydatkowała pieniędzy na ten cel.

Mimo że od zgłoszenia w tej sprawie wiceburmistrzowi upłynęło blisko 3 tygodnie, drogi nadal nie zostały jeszcze odnowione... Do sprawy wrócimy.

(bes), fot. Czytelnik

Podaruj siebie innym

Opolskie dla Rodziny

Opieka zastępcza w swojej istocie jest tym samym, co opieka w rodzinie naturalnej. Nie jest niczym zadziwiającym, że dzieci w rodzinie zastępczej czy w rodzinnym domu dziecka lepiej funkcjonują, niż w pieczy instytucjonalnej.

W ciągu ostatnich kilku lat znacznie wzrosła świadomość samorządów odnośnie form rodzinnej pieczy zastępczej. Rozwojowi tych form sprzyja nie tylko ich promowanie, ale również pokazywanie dobrych przykładów i praktyk z tego zakresu.

Aby dziecko mogło się prawidłowo rozwijać, musi mieć zapewnioną odpowiednią opiekę i wsparcie, najlepiej ze strony rodziców. To oni ponoszą odpowiedzialność za zaspokojenie jego podstawowych potrzeb, przede wszystkim akceptacji, kontaktu i bardzo ważnej potrzeby bezpieczeństwa. Codziennosc odbywająca się w murach rodzinnego domu kształtuje człowieka i ma wpływ na jego osobowość. Dziecko wychowujące się w rodzinie, która zapewni mu odpowiedni byt, potrafi poczuć własną wartość, jest otwarte w kontaktach z innymi ludźmi. Rodzina, w której panuje zgoda, życzliwość i szacunek, jest najlepszym środowiskiem do prawidłowego rozwoju dziecka. Niekorzystna atmosfera w domu odbija się negatywnie na rozwoju psychicznym dziecka, często prowadzi do powstawania zaburzeń w jego zachowaniu. Przyczyną złej aury domowej może być m.in. alkoholizm, nieporozumienia między rodzicami, kłótnie. Tak więc najważniejsze znaczenie w rozwoju dziecka ma środowisko rodzinne. Dla najmłodszego pokolenia ważny jest autorytet, od którego może się uczyć.

Problem pojawia się w sytuacji, gdy rodzice biologiczni nie chcą lub nie są w stanie zapewnić prawidłowej opieki i wychowania swoim dzieciom. Wówczas dziecko trafia do rodzinnej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej. Mając na uwadze, że to rodzina jest najlepszym środowiskiem do prawidłowego rozwoju dziecka w powiecie krapkowickim postawiono na rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej.



Aby móc zostać rodzicem zastępczym, należy spełnić kilka podstawowych wymagań, przede wszystkim nie można być osobą pozbawioną praw rodzicielskich, ograniczoną lub zawieszoną we władzy rodzicielskiej, należy mieć pełną zdolność do czynności prawnych, posiadać odpowiednie warunki mieszkaniowe i bytowe. Możliwość sprawowania właściwej opieki nad podopiecznym musi zostać dodatkowo potwierdzona zaświadczeniem lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Potrzebne są również opinie psychologa potwierdzające predyspozycje i motywacje do pełnienia funkcji rodziny zastępczej oraz ukończone szkolenie.

Obowiązujące przepisy prawa stawiają na rozwój oraz

wsparcie rodzinnych form pieczy zastępczej. Powiat krapkowicki wychodząc naprzeciw rodzinom zastępczym, mając na uwadze dobro dziecka pozbawionego opieki rodzicielskiej, a zarazem realizując przepisy prawa, postanowił wspierać rodziny zastępcze. W ramach realizowanych projektów zapewnia bezpłatną pomoc psychologiczną, prawną i wsparcie pedagogiczne mające na celu wyrównywanie braków i umiejętności szkolnych dziecka. Rodziny

zastępcze mają zapewnione bezpłatne badania psychologiczne niezbędne do stwierdzenia ich predyspozycji i motywacji do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Zdarza się że dzieci, które zostały odebrane biologicznym rodzicom, potrzebują specjalistycznej pomocy, w tym seksuologicznej, którą również oferuje tutejszy powiat. Beata Krzeszowska-Stroka - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie również wspomina o organizowaniu pikników, które z założenia mają integrować rodziny zastępcze, wyjść do kina, wycieczkach jednodniowych np. do parków rozrywki czy do zoo. W okresie zimowym czy letnim dzieci umieszczone w pieczy zastępczej mogą skorzystać z bezpłatnego, kilkudniowego wypoczynku, który często jest

połączony ze zdobywaniem praktycznych umiejętności na śniegu, lodzie czy w górach. Ci, którzy zdecydują się na bycie rodziną zastępczą, mają organizowane różnego rodzaju szkolenia, które podnoszą ich kompetencje opiekuńczo-wychowawcze. Mimo szerokiego wachlarza ofert, które proponuje krapkowickie PCPR, wciąż jest zbyt mało chętnych do podjęcia się roli zastępczego rodzica.

Każdy rodzic, szczególnie ten w początkowej fazie sprawowania pieczy nad dzieckiem, może brać udział w spotkaniach grup wsparcia. Służą one wymianie doświadczeń, a także otrzymywaniu wsparcia wśród ludzi, którzy pełnią tę samą rolę. W każdym spotkaniu uczestniczy psycholog, którego zatrudnia PCPR. Uczestnicząc w grupie wsparcia nie tylko można zdobyć nowe informacje, ale także zwiększyć motywację do dalszego działania. Doskonali się umiejętności wychowawcze oraz radzenie sobie z emocjami, które towarzyszą przy wychowywaniu dziecka.

Na terenie powiatu krapkowickiego nie funkcjonuje żadna placówka opiekuńczo-wychowawcza. Priorytetem był i nadal jest rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej. Aktualnie na terenie powiatu krapkowickiego funkcjonuje 67 rodzin zastępczych, w tym 36 rodzin zastępczych spokrewnionych, stanowiących przez dziadków lub rodzeństwo dziecka, 19 rodzin zastępczych niezawodowych, 7 rodzin zastępczych zawodowych oraz 5 rodzinnych domów dziecka. Obecnie w rodzinnej pieczy zastępczej umieszczonych jest 110 dzieci. O tym, że najlepiej dziecko czuje się w rodzinie, może świadczyć fakt, że większość wychowanków, pod warunkiem,

że nadal się uczy, pomimo użytkowania pełnoletniości nadal pozostaje w rodzinach zastępczych. W przypadku gdy pełnoletni wychowanek podejmie decyzję, że się usamodzielnia i opuszcza rodzinę zastępczą, nadal może liczyć na wsparcie m.in.: finansowe, pod warunkiem, że nadal się uczy, bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną oraz może uzyskać miejsce w mieszkaniu chronionym, w którym może przebywać przez okres 2 lat.

W chwili gdy powiat krapkowicki postawił na rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej, zmniejszyła się ilość dzieci pochodzących ze wspomnianego powiatu umieszczonych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, rozlokowanych na terenie całej Polski. Obecnie tylko czworo dzieci przebywa w takich placówkach, podczas gdy wcześniej było ich nawet 48. Obecnie są to osoby po 17. roku życia.

Za pełnienie funkcji rodzinnej pieczy zastępczej przysługuje wsparcie finansowe, które pozwala zapewnić dzieciom jeszcze lepsze warunki do ich prawidłowego rozwoju. Rodziny zastępcze otrzymują świadczenie na pokrycie kosztów utrzymania dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej, którego wysokość jest uzależniona od stopnia pokrewieństwa (rodziny zastępcze spokrewnione otrzymują 694 zł, natomiast niezawodowe i zawodowe 1 052 zł miesięcznie na każde dziecko). Dla tych, którzy zajmują się opieką nad dzieckiem niepełnosprawnym, przewidziany jest dodatek w wysokości 200 zł miesięcznie. Ponadto rodziny zastępcze zawodowe i rodzinne domy dziecka za pełnienie swojej funkcji otrzymują wynagrodzenie, którego wysokość ustala starosta indywidualnie dla każdej

rodziny, ale jego wysokość nie może być niższa niż 2 000 zł miesięcznie. Osoby prowadzące rodzinne domy dziecka oraz rodziny zastępcze zawodowe, sprawujące opiekę nad co najmniej 4 dziećmi, otrzymują też zwrot kosztów za Media, m.in. za wodę, gaz czy prąd.

Pomimo, że jest duże wsparcie rodzinnych form pieczy zastępczej i większość społeczeństwa pozytywnie je ocenia, to wciąż brakuje osób chętnych do pełnienia tej funkcji. Powodem może być strach czy poradzą sobie z opieką i wychowaniem już niejednokrotnie ciężko doświadczonych dzieci lub lęk przed reakcją otoczenia. Wychodzą z założenia, że inni będą ich postrzegać przez pryzmat finansowego zarobku na przybranych dzieciach.

Aby promocja rodzicielstwa zastępczego okazała się skuteczna, należy dotrzeć z informacjami do jak największej rzeszy zainteresowanych oraz nadal wspierać rodziny zastępcze, ponieważ najlepszą promocją rodzicielstwa zastępczego jest zadowolony rodzic zastępczy.

Artykuł przygotowany w ramach kampanii promującej rodzicielstwo zastępcze, realizowanej w ramach projektu pn. „Bliżej rodziny i dziecka - wsparcie rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze oraz wsparcie pieczy zastępczej - II edycja”. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa VIII - Integracja Społeczna.

Pomocnicy świętego Mikołaja spisali się jak zawsze!

To był długi mikołajkowy weekend! Chociaż święto siwego pana z brodą przypadło w czwartek, to wiele wspaniałych prezentów trafiło też pod wskazane adresy w sobotę i niedzielę. Wszystko za sprawą wolontariuszy Szlachetnej Paczki, nazywanych często pomocnikami świętego Mikołaja.

Praca wolontariuszy trwała od rana do wieczora. Z wszystkich zebranych rzeczy trzeba było przygotować paczki, następnie dostarczyć pod właściwe adresy. Podobnie jak w ubiegłych latach magazyn Szlachetnej Paczki znajdował się w krapkowickim starostwie. Zresztą pracownicy starostwa też włączyli się w przygotowanie jednej z nich.

- Zebraliśmy i zakupiliśmy najpotrzebniejsze rzeczy - między innymi węgiel, pralkę i artykuły spożywcze - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla.

- Takie proste wydawać mogłoby się życzenia pojawiały się w przypadku wielu rodzin. Proszono przede wszystkim o żywność, chemię



i ubrania, w dalszej kolejności o lodówki, pralki czy

łóżka. Wsparcie kierowane jest zawsze do rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji losowej, choroby, czy niepełnosprawności. W tym roku było ich w sumie 34 - mówi Dominik Hojniak, lider paczki w Krapkowicach.

Weekend cudów to dla wolontariuszy ogromne przedsięwzięcie logistyczne i po prostu ciężka praca, ale wszyscy zgodnie przyznają, że ten moment kiedy rodziny otwierają ze łzami w oczach paczki i cieszą się z najmniejszych rzeczy jest najwspaniał-

szą zapłatą za ich pracę. - To jest też to co mnie umocniło w postanowieniu, aby zostać w tej edycji liderem i wolontariuszem - podkreśla Dominik.

Dzięki niemu i wolontariuszom, z którymi współpracował, święta dla wielu rodzin w naszym powiecie będą piękniejsze. Oby stało się to początkiem lepszego życia, bo, jak mówi hasło przyświecające Szlachetnej Paczce, pomoc ma sens tylko wtedy, gdy daje impuls do działania.

(an)



Upamiętnili rocznicę!

Uroczystości nawiązujące do ubiegłorocznego 800-lecia Januszkowic polegające między innymi na odsłonięciu kamienia upamiętniającego ten jubileusz odbyły się w niedzielę w miejscowym kościele pw. świętego Błażeja.



Wydarzenie uświetnił koncert grupy BSA Brass i artystów Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Opolu. Wspomniano też o najważniejszych wydarzeniach z historii, a warto zaznaczyć, że ta sięga 1217 roku, kiedy to Januszkowice zostały wymienione w doku-

mencie biskupa wrocławskiego Wawrzyńca (Laurentius).

Powiat krapkowicki włączył się w obchody 800-lecia, przeznaczając w ubiegłym roku - przy dużej inicjatywie radnej Moniki Wąsik - Kudli - dotację dla miejscowego kościoła zabytkowego na renowację, ma-



lowanie elewacji oraz wymianę pokrycia dachowego, a także przebudowę chodnika.

Najserdeczniejsze życzenia kolejnych wspaniałych stuleci złożyła cała społeczność wicestarosta Sabina Gorzkulla, podkreślając, że we wszystkich podejmowanych działaniach

najważniejszy jest człowiek, dobra współpraca i czerpanie wzajemnych mądrości z doświadczenia liderów, zarówno tych, którzy od lat służą Januszkowicom, jak i tych rozpoczynających pracę na ich rzecz.

(an)

ALLESZ

Kolejne zderzenia - kolejne wspaniałe emocje



Piękne stroje, świetnie dobrana muzyka, pełne ekspresji choreografie - jednym słowem klasowe występy - do tego zdążyły przyzwyczaić nas Krapkowickie Zderzenia Taneczne organizowane przez Klub Tańca Towarzyskiego i Współczesnego SIERADAN. Wydarzenie odbyło się już po raz siódmy. Na parkiecie hali sportowej przy ulicy Kwitowej w Krapkowicach można było zobaczyć występy zespołów tańca współczesnego, formacje tańca jazzowego, czy formacje show dance. Swoje umiejętności prezentowali tancerze w kategoriach wiekowych od 6 do 35 lat i więcej. Emocji nie brakowało, a puchary i medale najlepszym wręczyła wicestarosta Sabina Gorzkulla dodając, że zarówno tym, którzy na parkiecie stawiali pierwsze kroki jak i tym, którzy przetańczyli wiele lat należą się ogromne brawa!

Pomysły z myślą o mamach

Za hasłem „Opolska Mama ma Moc” kryje się wiele wspaniałych przedsięwzięć. Koniec roku to okazja, aby je podsumować, ale też rozpocząć dyskusję o pomysłach na kolejne 12 miesięcy. - W ważnych dla regionu sprawach, a szczególnie jeżeli chodzi o najmłodszych mieszkańców regionu i ich mamy, wszyscy gramy do jednej bramki niezależnie od tego, gdzie pracujemy i kogo reprezentujemy. To daje tylko wymierne efekty dla naszej społeczności lokalnej - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla, która uczestniczyła w spotkaniu z wicemarszałkiem Andrzejem Bułą i koordynatorką projektów Kariną Bedrunką.

Bongo triumfuje



Drużyna Bongo Krapkowice triumfowała w turnieju finałowym wojewódzkiego Pucharu Polski, rozegranym w Nysie. Zwycięstwo dało nie tylko wspaniałe trofeum, które podczas niedzielnego meczu w hali w Otmęcie drużynie jeszcze raz - przed własną publicznością - wręczyła wicestarosta Sabina Gorzkulla, ale też przepustkę do zmagania na szczeblu krajowym. Tutaj na naszą ekipę, czekają drużyny z ekstraklasy i jej zaplecza. Biorąc pod uwagę, wynik ostatniego meczu z KS Sośnica Gliwice (4:8), łatwo zapewne nie będzie, ale już dotychczasowe osiągnięcia w debiutanckim sezonie dają wielkie nadzieje dla kibiców na przyszłość.

Godziny pracy

Informujemy, że w wigilię krapkowickie starostwo czynne będzie do godziny 13.00, natomiast w sylwestra sprawy we wszystkich wydziałach będzie można załatwiać do 14.30, a wydział Komunikacji i Biurze Obsługi Klienta do 18.00.

(an)

Bądźcie świadkami historii sprzed 2000 lat!

Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. Scenariusz dla wydarzenia, które dziś obchodzimy jako Święto Trzech Króli, został napisany 2 tysiące lat temu. W powiecie krapkowickim chcemy wzorem mędrców ze wschodu podążać za Gwiazdą Betlejemską i tak jak Trzej Królowie podzielić się darami.



Przemarsz ruszy spod kościoła św. Mikołaja w Krapkowicach i stamtąd uda się na Rynek. Prowadzić go będą trzej królowie na koniach. Po dotarciu na miejsce przy świetle zimnych ogní wspólnie odśpiewamy kolędę „Jezusa Narodzonego”.

- Tak jak mędrcy ze wschodu szli z darami, tak i my chcemy ofiarować coś tym,

którzy tego najbardziej potrzebują - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla. Tegoroczna zbiórka prowadzona będzie dla Kacperka Pakocy. 3-miesięczny chłopiec urodził się z jednokomorowym sercem, potrzebna jest operacja. Przeprowadzić może ją klinika w Munster, ale jej koszt to 170 tysięcy złotych. Pieniądze trzeba zebrać do końca stycznia. Każdy, kto dołoży



swoją cegiełkę podczas orszaku, pokazując swoje otwarte serce, otrzyma upieczone przez miejscową cukiernię serce.

Atrakcją będzie zresztą więcej. Na scenie wystąpi znany z programu „Jaka to Melodia” zespół Melomany, inscenizację „Jak to z narodzeniem Pana było - o radości z Narodzin Zbawiciela” przedstawiają uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich, swoje

talenty pokażą też uczniowie Zespół Szkół im. Jana Kilińskiego.

- Warto być 6 stycznia z nami. Zachęcam do zaproszenia do udziału swoich bliskich, znajomych, wszystkich tych, z którymi chcielibyśmy w sposób wyjątkowy spędzić czas - mówi wicestarosta. Szczegóły wydania niebawem na plakatach.

(an)

Natalia Zastępa w starostwie!

Jeszcze kilka dni temu wszyscy trzymali za nią kciuki w finale The Voice of Poland, teraz była okazja, aby złożyć jej gratulacje i podziękować. Natalia Zastępa spotkała się ze starostą Maciejem Sonikiem i wicestarostą Sabiną Gorzkullą. Oprócz rozmów o wrażeniach z występu w programie, rozmawiano też o planach na przyszłość, a dokładnie o 20-lecie powiatu.

Nastoletnia wokalistka najpierw pokazała, że ma niezwykle talent w The Voice of Kids, a tym razem dotarła do finału edycji dla dorosłych. Swoją przygodę z The Voice of Poland zaczęła od wykonania piosenki „Skyfall” Adele. Piosenka, która podczas castingów pogrążyła niejednego uczestnika. Dla Natalii stała się jednak przepustką do kolejnego etapu. Krapkowiczanka trafiła do drużyny Michała Szpaka. Z odcinka na odcinek zyskiwała pewność siebie i po świetnych występach zajęła drugie miejsce.



- Dla mieszkańców powiatu krapkowickiego jesteś zwyciężczynią - powtórzył podczas spotkania, to co na-

piisał po ogłoszeniu wyników na facebooku starosta Maciej Sonik.

Na gratulacjach się nie skończyło. Natalia otrzymała profesjonalny odsłuch douszny, który na pewno przyda się na scenie.

- Bardzo dziękuję za ten prezent i za okazane wsparcie - powiedziała młoda artystka.

Na tym jednak nie koniec niespodzianek.

- Chcielibyśmy zorganizować 20-lecie powiatu i chcemy, żebyś była ich gwiazdą - mówiła wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Natalii pomysł bardzo się spodobał, a to może oznaczać, że 2019 rok zapowiada się niezwykle ciekawie! Szczegóły niebawem.

(an)



Skalnicy z Góraždzy świętowali!



Z okazji Barbórki życzenia pracownikom Grupy Góraždze złożyła wicestarosta Sabina Gorzkulla. - Dużo zdrowia, szczęścia, wytrwałości. Wszelkiej pomyślności dla Was i dla Waszych rodzin! Z 280 mln złotych opłat do różnych urzędów administracji, 100 mln wydanych na inwestycje i rozwój, a także przeszło 1 mln 400 tys. złotych dobrze wydanych środków poprzez Fundację Góraždze płynie wiele korzyści dla całej naszej społeczności w powiecie krapkowickim - podkreślała wiceszefowa powiatu, dziękując za dotychczasową współpracę.

Życzenia i podziękowania dla Lhoist



Czerpię z bogatych, wysokojakościowych złóż wapienia i margli, ale ich działania są szersze niż tylko produkcja wapnia i wyrobów wapienniczych. Firma Lhoist na każdym kroku udowadnia nam, ale też innym przedsiębiorcom działającym na naszym terenie, na czym polega społeczna odpowiedzialność biznesu. Strategia, którą realizują, konsultowana jest z lokalną społecznością, władzami, szkołami i instytucjami. Ich zaangażowanie w projekty ekologiczne, kulturalne, społeczne wspiera edukację, ale też gotowość do niesienia pomocy widać na każdym kroku. Tak jak wtedy, gdy trzeba było odbudować zniszczone podtopieniami pomieszczenia w Dobieszowicach - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla. - Pamiętajmy o ich wsparciu i przy każdej możliwej okazji za to dziękujemy. Również teraz, gdy obchodzą swoje święto - Barbórkę. Wszystkim pracownikom firmy Lhoist składam serdeczne życzenia - zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Dziękuję za to, że jesteście i cieszę się, że będziecie z nami przez przynajmniej kolejne 50 lat.

Comber po 20 latach



Mimo, że babski comber zwykle odbywa się w tłusty czwartek, czyli na koniec karnawału, to żeńska część kadry Góraždze Cement świętowała w ostatni piątek. Tradycja, której przywrócenia w zakładzie podjęto się po 20 latach, ma być odpowiednikiem karczm piwnej - będącej głównie spotkaniem panów. Panie miały tyle zapału, że zdołały nadrobić stracone dwie dekady. Zabawa była przednia.

(an)



Wychowanie fizyczne na Zimowym Narodowym

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Strzeleczkach jako jedyni przedstawiciele województwa opolskiego już po raz trzeci uczestniczyli w lekcji wychowania fizycznego na Stadionie Narodowym w Warszawie.



Wyjazd na Stadion Narodowy cieszy się zawsze dużym zainteresowaniem.

Wydarzenie organizuje fundacja Marcina Gortata MG 13 „Mierz Wysoko”, założona przez jedyne Polaka grającego w lidze NBA. Dzieje się ono przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Do udziału zapraszane są tylko nieliczne szkoły z całej Polski. Warunkiem uczestnictwa w ogólnokrajowej lekcji jest udział w konkursie. Polega on na zrobieniu zdjęcia podczas zajęć wychowania fizycznego, prowadzonych w nietypowy, ciekawy sposób.

- Już trzeci raz udało nam się pojechać do Warszawy w ramach lekcji wychowania fizycznego – mówi koordynator

projektu Rafał Muzyka. - W wyjeździe uczestniczyły klasy 3b, część 7a oraz 8a. Towarzyszyli nam również pozostali szkolni nauczyciele wychowania fizycznego Arkadiusz Kosior oraz Marek Zub, którzy aktywnie włączyli się w projekt. Na zimowych szaleństwach spędziliśmy 4 godziny, a satysfakcja uczniów wskazywała na pozytywny charakter wydarzenia. Na pewno jeszcze tutaj wrócimy.

5 grudnia na Stadionie Narodowym w Warszawie, który zimą staje się Zimowym Narodowym, na uczniów czekało mnóstwo zimowych atrakcji w

towarzystwie znanych sportowców i celebrytów. W tym roku pojawili się Agnieszka Włodarczyk, Jakub Wesołowski, Wojciech „Łoz” Łozowski oraz youtuber Piotr „Izak” Skowyrski, który cieszył się chyba największą popularnością wśród młodych. Na uczniów czekały m.in. bumper cars, karuzela, górnica lodowa do zjeżdżania na pontonach. Miłośnicy łyżew również znaleźli coś dla siebie. Wydarzenie ma na celu promowanie zdrowego trybu życia, sportu, a także aktywności wśród dzieci i młodzieży.

(ek), fot. Rafał Muzyka

Mikołajów trzech

Do Mosznej zawitały aż trzy Mikołaje. W minioną sobotę 8 grudnia w miejscowości nastrojano się na nadchodzące święta.



Po raz drugi w Mosznej odbyło się mikołajkowe spotkanie.

Była udekorowana choinka, ogniska, rozgrzewające napoje i prezenty. Jeden zielony i dwa tradycyjne czerwone św. Mikołaje zawitały do Mosznej. Na stawie żółdziowym odbyło się

drugie spotkanie mikołajkowe zorganizowane przez sołectwo Moszna, GOK w Strzeleczkach oraz OSP Moszna.

Dla najmłodszych przygotowano paczki ze słodkościami,

a dla starszych konkursy. Można było nie tylko ogrzać się przy ogniskach, ale także skosztować grochówkę z wojskowej kuchni.

(mar)

Jeszcze z sesji...

Cztery sołectwa dokonały ostatnich już zmian swoich funduszy sołeckich w tym roku.

Do Urzędu Gminy w Strzeleczkach do końca października wpłynęły wnioski o zmiany w funduszach sołeckich wsi Smolarnia, Wawrzyńcowice, Dziedzice oraz Komorniki. Dziedzice miały przeznaczyć środki na zagospodarowanie terenu przekazanego przez Agencję Rolną. Zadanie to nie będzie jednak zrealizowane, przez co kwota w wysokości 7 626 zł bę-

dzie przekazana na udrożnienie rowu melioracyjnego w Smolarni. Podobnie sprawa wygląda w Wawrzyńcowicach, ponieważ to zadanie miało być realizowane wspólnie z Dziedzicami. Z kolei sołectwo Komorniki miało zarezerwowane środki na doposażenie siłowni na wolnym powietrzu. W zamian za to wyremontują świetlicę. Natomiast Smolarnia chciała kupić

stół do piłkarzyków (4 500 zł), doposażyć siłownię na wolnym powietrzu (2 500 zł) oraz zakupić projekt zagospodarowania terenu przy placu zabaw (2 000 zł). Cała suma, czyli 9 000 zł, zostanie jednak przeznaczona na zakup i montaż ogrodzenia wokół placu zabaw i siłowni. Pozostałe fundusze sołeckie zostały niezmienione.

(ek)

Wyjątkowo i lokalnie

Podczas ostatnich zajęć plastycznych organizowanych przez GOK w Strzeleczkach malarka Ewa Ślusarczyk opowiadała dzieciom o swoich dotychczasowych obrazach. Artystka przekazała uczestnikom swoją wiedzę i umiejętności.

Pani Ewa jest mieszkanką Strzeleczek i prawie przez całe swoje życie związana jest ze sztuką. Tym bardziej dzieci uważnie słuchały jej rad, a następnie pod jej czujnym okiem same tworzyły swoje pierwsze obrazy.

Na zakończenie tej przyjemnej i pouczającej lekcji artystka przeczytała bajkę o kotach, której sama jest autorką. Jako miłośniczka kotów często maluje je także na swoich obrazach. To była pierwsza lekcja z malarką, ale na pewno nie była ostatnia, bo już zaplanowano cykl zajęć, gdzie będzie można poznać różne techniki malowania obrazów.



Uczestnicy warsztatów uważnie słuchali rad lokalnej artystki.

(dodi)

fot. (GOK Strzeleczyki)

Mikołajkowe zajęcia

W minionym tygodniu św. Mikołaj był w Strzeleczkach bardzo zapracowany. Zawitał ze słodkościami do każdej grupy zajęć artystycznych prowadzonych w Gminnym Ośrodku Kultury. Radości było co niemiara.



Specjalnego gościa witano na zajęciach z uśmiechem.

Wizyta św. Mikołaja była dla uczestników zajęć ogromną niespodzianką i przywitały go jak na znanego gościa przystało. Dzieci chętnie opowiadały

wierszyki i śpiewały piosenki o tematyce świątecznej. Młodzieży i dorosłych nie ominęło skakanie przez różgę, ale na koniec wszyscy otrzymali słodki

poczęstunek i chętnie pozowali do zdjęć z tym szczególnym gościem.

(dodi)

fot. (GOK Strzeleczyki)

Budowanie lapbooków

Na spotkanie w Dyskusyjnym Klubie Książki oprócz uczniów kl. V Szkoły Podstawowej w Zielinie swój udział zaproponowała polonistka Anna Piecha.

Pani Anna zgodziła się przejąć rolę moderatora spotkania. Książka, która została przygotowana do omówienia, to „elix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi, Rafała Kosika. W 2005 roku przyznano jej tytuł Książki Roku. Obecnie znajduje się w kanonie lektur szkoły podstawowej. Anna Piecha przygotowała bardzo ciekawą formę omawiania, książki w postaci lapbooka. Korzystając z informacji zamieszczonych w internecie, dzieci dowiedziały się, że lapbook jest czymś w rodzaju teczki tematycznej, w której gromadzi się wiadomości na wybrany temat. Tematem lapbooka może być ulubiona książka czy zainteresowania z różnych dziedzin wiedzy. Jest to więc coś na kształt teczki interaktywnej przypominającej papierowy teatrzyk mieszczący się na kolanach, stąd w wol-



Zajęcia spodobały się klubowiczom.

nym tłumaczeniu lapbook to książka na kolanach.

Klubowicze zaznajomieni z tą wiedzą oraz w oparciu o treść książki mieli za zadanie zbudować lapbook. Książka bardzo się dzieciom podobała, a lapbooki

okazały się świetną formą kreatywnej zabawy, metodą na zachęcenie dzieci do czytania oraz nowatorską formą nauki.

Bogumiła Becker-Kalicińska

Oliver da radę – z naszą pomocą!

Mówi, że chciałby zostać strażakiem i pomagać innym ludziom. Jednak najpierw to on potrzebuje pomocy. Oliver Stais ma dopiero 3 lata. Zdiagnozowano u niego białaczkę limfoblastyczną. Chłopczyk aby przeżyć, potrzebuje przeszczepu od niespokrewnionego dawcy.

Wraz z rodzicami Anetą i Markiem oraz rodzeństwem mieszka w Walcach. Siostra Laura to najlepszy kompan w zabawach. Oliver lubi pomagać tacie w majsterkowaniu, bawić się w ogrodzie i uwielbia jeździć na rowerze. Jego ulubioną zabawką jest wóz strażacki, bo w przyszłości chce zostać prawdziwym strażakiem i pomagać ludziom.

Teraz to jednak Oliver potrzebuje pomocy. 18 października zdiagnozowano u niego białaczkę limfoblastyczną. W tym momencie życie Staisów zmieniło się diametralnie. Trzeba było odłożyć plany i marzenia. Aby wrócić do zdrowia, Oliver potrzebuje przeszczepu od dawcy niespokrewnionego.

- Oddziały onkologiczne są pełne małych dzieci, które zamiast beztrudnie spędzać czas na



Oliver czeka na dawcę szpiku, by móc w pełni wrócić do zdrowia.

zabawie, uczyć się medycznych pojęć. Pomóżmy im! – apeluje rodzina Olivera.

Co można zrobić, by pomóc Oliverowi?

- Przyjdźcie i zarejestrujcie się jako potencjalni dawcy szpiku.

ku. Nigdy nie wiadomo, kto z nas będzie potrzebował pomocy drugiego człowieka. Potrzeba tak niewiele, aby uczynić tak dużo - uratować ludzkie życie. Możecie pomóc nie tylko Oliverowi, ale także komuś innemu, kto takiej pomocy potrzebuje – apeluje rodzina Olivera.

Okazja do zarejestrowania się w bazie będzie już w najbliższy weekend. W najbliższą sobotę i niedzielę (15 i 16 grudnia) będzie można zrobić to w godzinach 9.00 - 15.00 w domu kultury w Walcach. Taka okazja będzie również w Krapkowicach – w niedzielę 16 grudnia w godzinach 15.00-20.00 można będzie zarejestrować się w bazie dawców szpiku w Krapkowickim Domu Kultury.

(dodi),
fot. archiwum prywatne

Mikołaj w Walcach

5 grudnia najmłodszy mieszkańcy gminy przybyli na spotkanie z Mikołajem w waleckim domu kultury. Jedną z atrakcji był spektakl pt. „Świąteczne śledztwo”.



Sala waleckiego GOK-u wypełniła się dziećmi i ich rodzicami.

Elf Hela, Renifer Renia oraz Detektyw Super Bałwan wraz z dziećmi starali się odnaleźć zaginionego Mikołaja, bez którego zebrani nie mogliby otrzymać wyczekanych prezentów. Dzieci bawiły się, śpiewały i tańczyły wraz z bohaterami. Pocięły tak bardzo się starały,

że wyczarowały na scenie biały puch. Gdy zagadka została rozwiązana, na sali zjawiał się cały i zdrowy gość z Laponii, aby obdarować zebranych prezentami. Każde dziecko mogło sobie również zrobić pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem. Mimo, iż dzieci nie chciały, aby Mikołaj

je opuszczał, ten miał jeszcze wiele miejsc do odwiedzenia, więc pożegnał się z dziećmi i wyruszył w dalszą podróż. Na pożegnanie święty Mikołaj obiecał, że odwiedzi GOK w Walcach za rok – jeśli wszyscy będą grzeczni.

Marta Wrona, fot. (GOK Walce)

Kreatywne warsztaty

Dzieci i rodzice zakasali rękawy i wykazali się kreatywnością. W piątek 30 listopada DFK Brożec zaprosiło na adwentowe warsztaty.

Zajęcia dla uczniów szkoły podstawowej w Brożcu oraz ich rodziców pozwoliły wyzwolić kreatywność, ale też przygotowały uczestników na pierwszą niedzielę adwentu. W miłej, świątecznej atmosferze wspólnie celebrowano tradycje adwentowe takie jak: wykonywanie kartek i stroików adwentowych oraz lukrowanie ciastek. Był też czas na wspólne śpiewanie pieśni adwentowych i pastorałek.



Uczestnicy warsztatów wykonywali ozdoby.

(dodi), fot. (DFK Brożec)

Adwentowe spotkanie w Straduni

W niedzielę 2 grudnia mieszkańcy Straduni już po raz 11. spotkali się na jarmarku adwentowym. Organizatorzy jak zwykle zadbali o to, żeby nie brakowało atrakcji.



Najmłodszych odwiedził święty Mikołaj.

W tym dniu w sali OSP można było już poczuć atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Na stoiskach przygotowanych przez poszczególne organizacje można było zakupić praktycznie wszystko, co może przydać się podczas świątecznych przygotowań. I tak uczniowie straduńskiej szkoły podstawowej oferowali m.in. różnego rodzaju stroiki i ozdoby, swojskie jajka, miód czy makaron. Przedszkolaki proponowały ciasteczka i kalendarze na kolejny rok. Przedstawiciele stowarzyszenia jak co roku sprzedawali gwiazdy betlejemskie. Na stoisku Caritasu można było nabyć świece i opłatki. Członkowie DFK przygotowali ciepłe napoje, słodki poczęstunek i coś na rozgrzanie, czyli świąteczny glühwein. Zadbali także o oprawę muzyczną wydarzenia. Podczas jarmarku wystąpił zespół Kudłaty & Gentelmen's Orkiestra.

Najmłodszy mieszkańcy Straduni najbardziej cieszyli się z wizyty świętego Miko-



Uczniowie szkoły przygotowali świąteczne stoiska.

łaja. Nie mogło się obyć bez występów – były wierszyki i piosenki. Dzieci zostały obdarowane paczuszkami przygotowanymi przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia. W spotkaniu z sympatycznym świętym wzięło udział ok. 100 dzieci.

- Chociaż w okolicy jest organizowanych wiele jarmarków, to każdy z mieszkańców czeka na ten nasz, straduński – mówi Maria Drescher, dyrektor miejscowej szkoły. – Chodzi przede

wszystkim o spotkanie, spędzenie wspólnego czasu. Jest u nas wiele osób, które praktycznie cały czas spędzają w domach, warto to robić chociażby dla nich.

Organizatorami wydarzenia byli: Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia, Szkoła Podstawowa w Straduni, miejscowe przedszkole, Caritas i DFK. Dochód z jarmarku będzie przeznaczony na potrzeby każdej z organizacji.

(madzia)

W Dobieszowicach już świątecznie

W niedzielę (2.12) odbyło się spotkanie adwentowo-świąteczne w Domu Spotkań w Dobieszowicach. W sumie tego dnia integrowało się prawie 70 osób.

Spotkanie rozpoczęło przywitaniem i zapaleniem pierwszej świeczki na wianku adwentowym. Przedstawiono opowieść o adwencie i pierwszej świecy adwentowej w języku polskim i niemieckim. A to wszystko przy kawie herbacie i pachnącym świętami pierniku. Dzieci wraz z rodzicami przygotowały świąteczne dekoracje z papieru, serwetek i różnych dostępnych akcesoriów. Dzieci wykonały również świąteczne rysunki.

- Zawitała też do nas orkiestra, która umilała nam niedzielne popołudnie pięknymi kolędami i pastorałkami, które



Mieszkańcy mogli poczuć świąteczną atmosferę.

wspólnie zostały odśpiewane – relacjonuje Renata Polok, przewodnicząca DFK Dobieszowice. - Mam nadzieję że wszyscy uczestnicy byli mile zaskoczeni i wspaniale spędzili pierwszą nie-

dzielę adwentu rozpoczynając magiczny czas przygotowania do świąt Bożego Narodzenia – dodaje.

opr. (dodi),
fot. (DFK Dobieszowice)

800-lecie Januszkowic upamiętnione

W zeszłą niedzielę (9 grudnia) odbyła się uroczystość obchodów 800-lecia miejscowości Januszkowice.



Pamiętkowy kamień został poświęcony przez miejscowego proboszcza.

Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Wsi Januszkowice zorganizowało wydarzenie, które miało na trwałe i wpisać się w ponad 800-letnią historię wsi.

W ramach obchodów zorganizowano uroczystość odsłonięcia kamienia upamiętniającego okrągłą rocznicę powstania Januszkowic.

Wcześniej w kościele parafialnym pw. św. Błażeja odbyła się część historyczna oraz muzyczna jubileuszowych obchodów. Na samym początku najmłodszy mieszkańcy Januszkowic przybliżyli zebranim najważniejsze fakty i wydarzenia mające miejsce na przestrzeni 800 lat dziejów swojej małej ojczyzny. Wspomniano między innymi o losach mieszkańców w średniowieczu, czasach pierwszej i drugiej wojny światowej, PRL-u, ale także istotnych zdarzeniach, jak powstanie parafii i budowa kościoła, posługa poszczególnych proboszczów czy też klęski żywiołowe, w tym pamiętna powódź z 1997 roku. Krótko przywołano genezę miejscowości – nazwa miejscowości wywodzi się od imienia Jan – Janusz. Po raz pierwszy



Przemarsz przez wieś prowadziła orkiestra dęta Zakładów Koksowniczych w Zdzieszowicach.

w 1217 roku wieś była wspomniana w dokumencie biskupa Wawrzyna z Wrocławia jako należąca do kościoła w Ujeździe. Miejscowość jest częścią gminy Zdzieszowice od 1976 roku.

W murach kościoła wybrzmiały następnie melodie muzyki klasycznej. Największe dzieła takich kompozytorów jak Mozart, Schubert czy Vivaldi zaprezentowali młodzi muzycy grupy BSA Brass, artyści Publicznej Szkoły Muzycznej II stopnia w Opolu.

Po wspaniałym występie, który zwieńczony został bisem



Podczas uroczystości kościół został wypełniony mieszkańcami całej gminy.



Koncert młodych muzyków został nagrodzony długimi oklaskami.

i salwą oklasków, mieszkańcy Januszkowic na czele z zakładową orkiestrą dętą ze Zdzieszowic oraz władzami gminy przemarszerowali z kościoła do miejsc, w którym znajduje się jubileuszowy pomnik.

Kamień został ustawiony przy głównej drodze wsi, niedaleko remizy strażackiej. Uroczystego odsłonięcia dokonali najstarsi mieszkańcy Januszkowic – pani Małgorzata i pan Alfons, oboje w wieku 93 lat. Pomnik został także poświęcony przez proboszcza parafii w Januszkowicach ks. Jana Cichonia.

- Życzę wszystkim, żeby ten kamień był taką żywą pamiętką tego wszystkiego, co na co dzień udaje wam się robić – mówiła Sabina Gorzkulla, wicestarosta krapkowicki podczas odsłaniania pomnika. - Jednak przede wszystkim życzę wam tego, abyście dalej czerpali mądrość tego, co ludzkie, ze współpracy między sobą. Ten kamień będzie stał tu wiele, wiele lat, ale najważniejsze jest to, co macie państwo w swoich sercach.

Na jubileuszu 800-lecia miejscowości nie zabrakło także przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach.

- Ja chciałabym życzyć po prostu, żeby się Januszkowice dalej wspaniale rozwijały – podkreśliła Sybilla Zimerman, burmistrz Zdzieszowic.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Wsi Januszkowice na czele z Pawłem Kaczmarczykiem.

Marek Wiench

Boczna robiona etapami

Modernizacja ulicy Bocznej w Żyrowej jest prowadzona przez władze gminy już od ponad 2 lat. W połowie października miał zakończyć się etap związany z wymianą kanalizacji.

W rozpisany przez gminę w kwietniu tego roku konkursie na realizację robót budowlanych zgłosiła się tylko jedna firma. Ratusz przeznaczył na to zadanie 605 tysięcy złotych, natomiast jedyna oferta opiewała na kwotę ponad 1,14 miliona złotych. Z tego względu na początku maja burmistrz Zdzieszowic Sybilla Zimerman zdecydowała się na unieważnienie postępowania.

Projekt modernizacji części ulicy Bocznej zakładał odnowienie jezdni, przebu-

dowę biegnącej tam sieci gazowej średniego ciśnienia. System odprowadzający wodę miał zostać zmodernizowany poprzez wymianę studzienek kanalizacyjnych czy nowe podłączenie sieciowe do hydrantów.

Według informacji zamieszczonych przez Urząd Miejski w Biuletynie Informacji Publicznej wskazany etap prac miał zakończyć się 15 października. Jednak nigdzie nie znajduje się potwierdzenie wskazujące, że przetarg na modernizację ulicy Bocznej

został po unieważnieniu ponownie rozpisany.

W rozmowie z naszą gazetą zastępca burmistrza Zdzieszowic Artur Gasz zaznacza, że prace będą kontynuowane w przyszłym roku.

- Kolejne prace związane z modernizacją fragmentu ulicy Bocznej w Żyrowej planowane są już ze względów atmosferycznych na przyszły rok. Myślę, że na wiosnę rozpoczną się już prace związane z wymianą asfaltu na nowy.

(mw)

Zdzieszowicki kiermasz z Mikołajem

8 grudnia (sobota) na Placu 1 Maja w Zdzieszowicach odbyła się kolejna już edycja Gminnego Kiermaszu Bożonarodzeniowego. Wśród atrakcji były występy dla najmłodszych, żywa szopka oraz spotkanie z Mikołajem.

Impreza organizowana już nie po raz pierwszy przyciągnęła jeszcze większe tłumy niż w roku poprzednim. Organizatorzy postarali się o zwiększenie oferty atrakcji w ramach festynu świątecznego.

Na specjalnie przygotowanej scenie wystąpiły dzieci ze zdzieszowickich przedszkoli nr 2 i nr 3 uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 i nr 3, a także młodzież z Publicznego Gimnazjum w Zdzieszowicach.

Ponadto, dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji w świątecznym klimacie: po placu wędrował św. Mikołaj, który obdarowywał dzieci skromnymi upominkami. Obecni byli również jego pomocnicy, którzy znakomicie zabawiali najmłodszych zdzieszowiczanki.

Dzieci zachwycone były również żywą szopką bożonarodzeniową, w której nie



Przedstawiciele Rady Miejskiej w tym dniu przeistoczyli się w świętych Mikołajów.

zabrakło zwierząt z rancza z Rozwadzy.

Koncert śląskich pastorałek i polskich kolęd „Wililijo” przyciągnął także starszą część mieszkańców Zdzieszowic, którzy wspólnie śpiewali świąteczne piosenki.

Tradycyjnie była także możliwość zakupu świątecznych ozdób, upominków oraz potraw związanych z Bożym Narodzeniem. Na stoiskach królowało między innymi grzane wino i pierzniczki.

(mw)

W piwnicy LUKS Ropondek Żyrowa przybywa sprzętów

Dzięki wsparciu finansowemu powiatu, miasta i firmy ArcelorMittal Poland dzieci, młodzież i dorośli członkowie klubu sportowego będą mogli prawidłowo i w dobrych warunkach korzystać z pomieszczeń, sprzętów i urządzeń sportowych, polepszając swoje wyniki na zawodach.

Okres jesienno-zimowy to doskonały czas na zajęcia ogólnorozwojowe wewnątrz pomieszczeń, a w „Rospondku” pod okiem trenerów działają sekcje tenisa stołowego, siłownia, aerobik, kolarstwo i tańce.

Do dyspozycji klubowiczów są dwa stoły do gry w ping-ponga, lustra, do ćwiczeń aerobiku i tańców, bieżnia biegowa, trenażer z rowerem, rolki kolarskie, sprzęt siłowy

na niemal każdą partię mięśni.

W ramach projektu „Sport dla wszystkich – łączymy pokolenia” zakupione zostały dwa rowery do sekcji kolarskiej wraz z osprzętem serwisowym oraz kilka nowych urządzeń do siłowni.

Piwnice klubowe to trzy pomieszczenia, z których codziennie w godzinach od 6.00 do 22.00 mogą korzystać osoby posiadające legitymacje członkowskie. Obecnie zare-

jestrowanych jest 201 osób w wieku od 3 do 67 lat.

Klub działa trzeci rok, gromadząc potrzebne sprzęty, kompletując kadre szkoleniowców, a co a tym idzie inwestując w dzieci, młodzież, a nawet dorosłych zgodnie z hasłem „Łączymy pokolenia na sportowo”. LUKS Ropondek Żyrowa zaprasza wszystkich do wstąpienia do klubu.

opr. (dodi)

Zagłosuj w VII Plebiscycie Sportowym „Tygodnika Krapkowickiego”

Ogłosiliśmy kolejną edycję plebiscytu sportowego. Przez ostatnie dni Czytelnicy zgłaszali kandydatów na Najpopularniejszego Zawodnika, Trenera, Drużynę, Działacza Sportowego i Najsympatyczniejszą Sportsmenkę 2018 roku. Głosami Czytelników chcemy wyróżnić

tych, którzy swoją postawą na sportowych arenach najbardziej zaznaczyli się w pamięci kibiców.

Koniec roku w sporcie to okres podsumowań i plebiscytów, dlatego najwyższy czas by uruchomić zabawę, która pozwoli przypomnieć tych, którzy większymi, ale też i tymi małutkimi osiągnięciami

sprawili nam wiele radości. Zapaśnik, karateka czy piłkarz? Kto w bieżącym roku zasłużył na szczytny tytuł Najpopularniejszego Zawodnika? Która sportsmenka powinna otrzymać tytuł najsympatyczniejszej? Który z trenerów ma największy wkład w sukcesy swoich podopiecznych?

Zapraszamy do głosowania, które i potrwa do 4 lutego. Szczegóły dotyczące oddawania głosów znajdują się w tabelce poniżej.

NAJSYMPATYCZNIEJSZA SPORTSMENKA 2018 ROKU

1. Agnieszka Błozik - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
2. Martyna Diak - karate (ASW Zdzieszowice-Tarnów Opolski)
3. Martyna Gorzeliak - siatkówka (PV Volley Gogolin)
4. Angelika Grabeus - siatkówka (PV Volley I)
5. Karolina Jaworska - zapasy (ZKS Gogolin)
6. Alicja Konieczny - siatkówka (PV Volley II)
7. Alicja Kowohl - siatkówka (PV Volley II)
8. Amelia Mandziuk - siatkówka (PV Volley III)
9. Patrycja Mazurkiewicz - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
10. Izabela Pichota - karate (Do Shotokan Krapkowice)
11. Paula Radajewska - zapasy (ZKS Gogolin)
12. Julia Reinert - karate (Do Enso Krapkowice-Gogolin)
13. Jessica Rymio - siatkówka (PV Volley II)
14. Aleksandra Sikacka - siatkówka (PV Volley III)
15. Natalia Staszkievicz - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
16. Magda Szczygielska - siatkówka (PV Volley I)
17. Daria Szelwach - siatkówka (PV Volley I)
18. Sylwia Witek - siatkówka (PV Volley III)
19. Julia Wocka - karate (Do Shotokan Krapkowice)
20. Tomasz Wróbel - zapasy (ZKS Gogolin)
21. Wiktoria Zwydak - zapasy (ZKS Gogolin)

NAJPOPULARNIEJSZY TRENER 2018 ROKU

1. Krzysztof Bartnik - zapasy (ZKS Gogolin)
2. Lukasz Bogdan - sporty walki (Gladiators Krapkowice)
3. Jarosław Dresler - piłka nożna (Victoria Zyrowa)
4. Jerzy Lichosik - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
5. Maciej Lisicki - piłka nożna (Spiders Krapkowice)
6. Wicher Łukasz - piłka nożna (Unia Krapkowice)
7. Tomasz Matyszek - piłka nożna (LZS Raclawiczki)
8. Adrian Pajęczkowski - piłka nożna (MKS Gogolin)
9. Julia Pilarz - siatkówka (PV Volley Krapkowice)
10. Jan Śniezek - piłka nożna (LZS Walce)
11. Justyna Taboń - siatkówka (PV Volley Krapkowice)

12. Paulina Tietz - siatkówka (PV Volley Krapkowice)
13. Dawid Trojak - tenis stołowy (LZS Żywocice)
14. Zdzisław Tupko - karate (Do Shotokan Krapkowice)
15. Julian Wasilewski - zapasy (Suples Krapkowice)
16. Rafał Wolny - piłka nożna (Spiders Krapkowice)
17. Mirosław Zapotoczny - piłka nożna (MKS Gogolin)
18. Lucjan Ziemia - zapasy (ZKS Gogolin)
19. Sebastian Żymła - piłka nożna (Spiders Krapkowice)
20. Robert Małek - wiceprezes PV Volley Krapkowice (siatkówka)

NAJPOPULARNIEJSZY ZAWODNIK/ZAWODNICZKA 2018 ROKU

1. Kamil Baron - bieganie (Zdzieszowice)
2. Michał Czabanowski - piłka nożna (MKS Gogolin)
3. Jakub Czajkowski - piłka nożna (Ruch Zdzieszowice)
4. Mariusz Dyczek - lekka atletyka (Zdzieszowice)
5. Wojciech Dzieciol - piłka nożna (LZS Raclawiczki)
6. Agnieszka Gołąbek - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
7. Bogusława Górka - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
8. Mariusz Kapłon - piłka nożna (Górnicy Januszkowice)
9. Denis Kipka - piłka nożna (MKS Gogolin)
10. Adam Linek - tenis stołowy (LZS Żywocice)
11. Jakub Matuszek - golf (Opolski Klub Golfowy)
12. Jakub Murke - piłka nożna (LZS Walce)
13. Rafał Niespodziński - piłka nożna (Unia Krapkowice)
14. Sabina Orlik - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
15. Dawid Ozóg - siatkówka (PV Volley Krapkowice)
16. Mateusz Prefeta - piłka nożna (MKS Gogolin)
17. Patryk Smykała - piłka nożna (LZS Walce)
18. Natalia Staszkievicz - piłka ręczna (Otmęt Krapkowice)
19. Błażej Szczepanek - tenis stołowy (LZS Żywocice)
20. Piotr Smilewski - futsal (Bongo Krapkowice)
21. Sylwester Szymański - piłka nożna (Unia Krapkowice)
22. Damian Śmieczek - piłka nożna (LZS Dąbrowka Górna)
23. Rafał Waclawczyk - piłka nożna (Magnum Chorula)

24. Szymon Weinert - karate (ENSO Krapkowice-Gogolin)
25. Jarosław Wośko - piłka nożna (Unia Krapkowice)
26. Dariusz Zapotoczny - piłka nożna (Ruch Zdzieszowice)
27. Tomasz Żurek - piłka nożna (LZS Raclawiczki)

SPORTOWY DZIAŁACZ ROKU 2018

1. Piotr Adamek - Otmęt Fans Krapkowice
2. Bartosz Banachowski - prezes KS Otmęt Krapkowice (piłka ręczna)
3. Mariusz Fornol - LZS Dąbrowka Górna (piłka nożna)
4. Roman Hejna - prezes LZS Raclawiczki (piłka nożna)
5. Daniel Jasik - prezes Unia Krapkowice (piłka nożna)
6. Maciej Lisicki - prezes Spiders Krapkowice
7. Jagoda Makselon - wiceprezes PV Volley Krapkowice (siatkówka)
8. Andrzej Prefeta - prezes MKS Gogolin
9. Zdzisław Tupko - Do Shotokan Krapkowice
10. Michał Winiarski - Bongo Krapkowice

NAJPOPULARNIEJSZA DRUŻYNA 2018 ROKU

1. Bongo Krapkowice - futsal
2. Gladiators Krapkowice - sporty walki
3. Koksownik Zdzieszowice - piłka nożna
4. LUKS Azymek Zdzieszowice - lekka atletyka, siatkówka
5. LZS Raclawiczki - piłka nożna
6. LZS Walce - piłka nożna
7. LZS Żywocice - tenis stołowy
8. MKS Gogolin - piłka nożna
9. Otmęt Fans Krapkowice - piłka nożna
10. Otmęt Krapkowice - piłka ręczna
11. PV Volley Krapkowice - siatkówka
12. Ruch Zdzieszowice - piłka nożna
13. Spiders Krapkowice - piłka nożna
14. Unia Krapkowice - piłka nożna
15. Victoria Zyrowa - piłka nożna
16. Zapaśniczy Klub Sportowy w Gogolinie
17. LZS Dąbrowka Górna

JAK GŁOSOWAĆ?

Numer sms:

- 71160 - 1 punkt (1,23zł z VAT)
- 72051 - 2 punkty (2,46zł z VAT)
- 74567 - 4 punkty (4,92zł z VAT)

Treść sms

- SMS o treści **tk.sportsmenka**
- SMS o treści **tk.druzyzna**
- SMS o treści **tk.trener**
- SMS treści **tk.zawodnik**
- SMS o treści **tk.dzialacz**

Kupon z gazety (3 punkty)

należy wysłać pod adres:

Głosowanie trwa do 4.02.2018 do godz. 23.59
Plebiscyt Sportowy „Tygodnik Krapkowicki”
ul. Sienkiewicza 9
47-300 Krapkowice

Kupon do głosowania

Kupon należy dostarczyć do redakcji na adres: ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice

Kategoria	
.....	
Imię, nazwisko kandydata lub drużyna	
.....	
Imię, nazwisko i miejscowość głosującego	
.....	

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego

NAJLEPSZY WYBÓR POLECAMY

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR

TBP JAWA TOUR I KS. STANISŁAW KOŁODZIEJ - PROBOSZCZ PARAFII PW ŚW. ANNY I ŚW. JOACHIMA W KARŁUBCU SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA XIV PARAFIALNĄ PIELGRZYMKĘ

SANKTUARIA BENELUXU

W PROGRAMIE M.IN. REJS PO MOZELI, TREWIR, LUXEMBURG, WATERLOO, BRUKSELA, ORVAL, BEAURAING, BANNEUX, AACHEN, KÖLN I INNE.
 TERMIN: 29.06. - 06.07. 2019R.
 CENA: 1.800 ZŁ + 180 EUR

W CENIE: HOTELE*, WYŻYWIENIE, REJS PO MOZELI, UBEZPIECZENIE, KOMFORTOWY AUTOKAR, WIELE DODATKOWYCH ATRAKCJI**

ZAPISY I PEŁNA INFORMACJA W BIURZE LUB NA WWW.JAWATOURL.PL TAKŻE TELEFONICZNIE 77 4669 069

ZAPRASZAMY. ZOSTAŁO KILKANAŚCIE OSTATNICH MIEJSC!!!!

W SPRZEDAŻY JUŻ LATO 2019 - PROMOCJE - FIRST MINUTE

ZIMOWISKA

EGZOTYCZNE WYCIECZKI

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA W GOGOLINIE

TRANS-PEL Piotr Pelica

tel. 77 466 01 04
 602 652 713
 e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, węgiel brunatny, miął, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Tomimarkt

Oferta ważna 11/12-17/12/2018

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

DOBROWOLSCY KARKÓWKA B/K

Oferta ważna: 14.12-15.12.2018 r.

12,99 zł/kg

7,99 zł/kg

Oferta ważna: 14.12-15.12.2018 r.

DOBROWOLSCY ŻEBERKA MIĘSNE

Kraj pochodzenia: POLSKA

6,99 zł/kg

4,99 zł/kg

Oferta ważna: 14.12-16.12.2018 r.

PIECZARKA

Wielkość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumenta nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Niech żyje górniczy stan

Grupa Górażdże tegoroczne obchody Barbórki zorganizowała w Filharmonii Opolskiej.



Roman Kolek podkreślał, że w naszym regionie Barbórka jest bardzo ważnym świętem.

Na uroczystości zgromadzili się pracownicy i dyrektorzy koncertu, władze miast oraz zaproszeni goście. Nie zabrakło Ernesta Jelito - prezesa zarządu Górażdże Cement SA oraz Andrzeja Balcerka - byłego prezesa oraz członka rady nadzorczej. Na uroczystość zaproszono również wojewodę opolskiego Adriana Czubaka oraz wicemarszałka województwa opolskiego Romana Kolka. Korzystając z okazji, Czubak podziękował prezesowi Jelito, a także wszystkim pracownikom za wsparcie inicjatyw społecznych. Dziękował również za pomoc w organizowanych przez niego inicjatywach. Z kolei Jelito nie krył pochwał

dla Grupy Górażdże i jej pracowników.

- Posiadamy 20 kopalni w swojej organizacji i ponad 300 górników - mówił prezes Ernest Jelito. - To znaczy, że co czwarty pracownik naszej grupy to górnik-skalnik. Przez większość roku pracowaliśmy na maksymalnych wydajnościach, by sprostać bardzo dużym zapotrzebowaniom na nasze materiały i wspaniale się z tego wywiązaaliśmy. Było to możliwe dzięki wspaniałym, doświadczonym i zaangażowanym pracownikom. Z tego miejsca w imieniu swoim i dyrekcji bardzo wam dziękujemy za zaangażowanie. Nie byłoby naszego sukcesu bez naszych pracowników. Chciałem jeszcze

podziękować przedstawicielom różnych szczebli władzy państwowej i samorządowej. Wasze służby wykazują się profesjonalizmem i szybkością.

Na scenie zaprezentował się duet Cello Brothers z zespołem, któremu towarzyszyła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera, a to wszystko pod batutą Piotra Kotasa. W programie można było usłyszeć największe przeboje muzyki rozrywkowej, zaaranżowane na wiolonczele i orkiestrę symfoniczną.

Po koncercie wszystkich zebranych zaproszono na wspólny posiłek.

(ek)

E-zwolnienia wypaliły

Papierowe zwolnienia lekarskie to już historia. Od 1 grudnia obowiązkiem lekarza jest wystawienie chorobowego wyłącznie w wersji elektronicznej. W jaki sposób od soboty 1 grudnia wysyłali pacjentów na chorobowe opolscy medycy?

Od soboty 1 grudnia do poniedziałku 3 grudnia do opolskich placówek ZUS wpłynęło 3894 zwolnień elektronicznych, a tylko jedno w wersji papierowej. W rankingu 43 miast, w których ZUS ma swoje oddziały, Opole z taką ilością e-zwolnień, a tylko jednym papierowym, znalazłoby się na 12. pozycji. Najwięcej zwolnień online odnotowały jednostki ZUS w Gdańsku - ponad 7, 6 tys. oraz w Krakowie - około 6,5 tys.

- W całej Polsce do poniedziałkowego wieczora medycy wystawili 151 961 elektronicznych zaświadczeń chorobowych. To mniej więcej taka ilość zarejestrowanych zaświadczeń lekarskich, jaką średnio notowaliśmy przez wcześniejsze dwa poniedziałki. Różnica jest taka, że w listopadzie zwolnienia były papierowe i elektroniczne. Obecnie niemal wszystkie zostały wystawione przez internet. We wtorek przed południem notowaliśmy momentami w skali kraju wpływ 19 e-zwolnień na sekundę - mówi Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Opolski ZUS zapewnia, że w przypadku wpływu

zaświadczeń papierowych wystawionych po 1 grudnia, konsultanci zakładu będą kontaktować się z każdym lekarzem, któremu wydał decyzję, upoważniającą do orzekania o niezdolności do pracy.

- Na pewno będziemy chcieli pomóc lekarzowi, który jeszcze nie dostosował się do obowiązującego prawa w zakresie e-zwolnień. Zapytamy o przyczyny wypisywania papierowych formularzy i zaproponujemy pomoc w przejściu na wersję elektroniczną. Jeśli będzie trzeba nasi pracownicy założą profil lekarza na Platformie Usług Elektronicznych i udostępnią darmowy certyfikat - deklaruje rzecznik prasowy ZUS w regionie.

E-zwolnienie oznacza, że od soboty wielu mieszkańców województwa opolskiego nie musiało jechać do swojego pracodawcy lub do ZUS, by dostarczyć dowód swojej niedyspozycji bądź że zostało w domu z chorym dzieckiem. Zaświadczenie o niezdolności do pracy lub opiece nad członkiem rodziny trafiło na profil pracodawcy na Platformie Usług Elektronicznych

ZUS, jeśli ten ma obowiązek taki profil posiadać. W tej samej chwili zwolnienie wpłynęło do systemu informatycznego zakładu.

Nie musisz się już martwić, żeby zdążyć oddać pracodawcy zwolnienie w ciągu 7 dni od daty wizyty u lekarza. Twoje zaświadczenie jest już u płatnika zasiłku chorobowego czy opiekuńczego czyli u pracodawcy albo w ZUS. W konsekwencji nie ma obawy, że po przekroczeniu tego terminu, zasiłek będzie obniżony o 25 proc.

Niezwykle istotny jest wzrost liczby asystentów medycznych zgłoszonych do ogólnopolskiego rejestru. Dziś jest ich 7,1 tys., z czego 1,5 tys. dysponuje certyfikatem ZUS, który daje możliwość podpisywania e-zwolnień.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że w związku z wejściem przepisów o powszechnym obowiązku korzystania z systemu e-zwolnień, Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS (22 560 16 00) czynne jest od godziny 6.00 do 22.00.

(mar)

Kampania informacyjna

Codziennność bez barier płatniczych

Każdy ma swój ulubiony sklep spożywczy, ulubioną fryzjerkę czy piekarnię. Polacy lubią wracać w te same miejsca - tam, gdzie zakupy wiążą się z wygodą. Zwykle są to punkty blisko domu, u sprawdzonych przedsiębiorców, którzy ułatwiają codzienne sprawunki. Nauczeni komfortu klienci oczekują wysokiego poziomu obsługi od innych punktów usługowych i sklepów. Chcą też, by zapewniły go urzędy.

Nowocześni przedsiębiorcy wprowadzają łatwe i bezpieczne rozwiązania, by podnieść jakość obsługi i efektywnie prowadzić własny biznes. Dzięki temu coraz częściej w małych sklepach i punktach usługowych nie ma kolejek, bo można płacić kartą czy komórką. Konsumentów drażni natomiast, gdy muszą udawać się do bankomatu, bo np. w urzędzie można płacić jedynie gotówką lub przelewem. W takich sytuacjach pojawia się frustracja po obu stronach lady czy okienka. Dlatego Polacy chcą płacić i rozliczać transakcje bez żadnych ograniczeń. Chcą wygody i bezpieczeństwa.

Z przedstawionych powodów Fundacja Polska Bezgotówkowa prowadzi program, którego celem jest upowszechnianie nowoczesnych metod płatności przez wsparcie dla przedsiębiorców i instytucji publicznych. W całej Polsce w ramach Programu Polska Bezgotówkowa zainstalowano już ponad 85 tys. terminali płatniczych. Z miesiąca na miesiąc ta liczba rośnie, a wszystko dzięki kolejnym organizacjom i instytucjom, które decydują się na bezgotówkowy krok ku nowoczesności.

Jak to działa?

Do Programu Polska Bezgotówkowa mogą się zgłaszać mikro- i małe przedsiębiorstwa oraz instytucje publiczne, które chcą wprowadzić płatności bezgotówkowe za swoje produkty i usługi. Chodzi zwłaszcza o mniejsze sklepy i punkty usługowe, które dotychczas przyjmowały jedynie gotówkę.

Do Programu mogą przystąpić pojedyncze placówki, które w ostatnich 12 miesiącach nie akceptowały płatności bezgotówkowych, a także małe sieci handlowo-usługowe (obejmujące mniej niż 5 placówek) lub franczyzobiorcy (działający w ramach franczyzy nie większych niż 5 placówek).



Z sektora publicznego do Programu mogą dołączyć właściwie wszystkie instytucje: urzędy i inne organy administracji rządowej, policja drogowa, sądy, służba zdrowia (szpitale, sanatoria, przychodnie, centra rehabilitacji), instytucje kultury (teatry, biblioteki, muzea), placówki naukowe (uczelnie wyższe, ośrodki szkoleniowe i badawcze), szkoły i przedszkola, parki narodowe, ośrodki sportu i rekreacji, fundusze, fundacje, agencje, samorządowe zakłady budżetowe (np. energetyki ciepłej) i podmioty komercyjne (należące do samorządów lub administracji rządowej).

Przedsiębiorstwa prywatne i podmioty publiczne, które przystąpią do Programu, uzyskają wsparcie polegające na pokryciu kosztów związanych

z otrzymaniem i instalacją terminala do akceptacji kart oraz miesięcznych kosztów obsługi płatności bezgotówkowych.

Kto może skorzystać na Programie Polska Bezgotówkowa?

Przed wszystkim klienti. Jak dowodzą badania, ponad połowa Polaków woli płatności bezgotówkowe, bo są szybkie, wygodne i bezpieczne. Lubią płacić kartą w sklepach, punktach usługowych, a nawet na straganach. Chętnie rozliczą się bezgotówkowo także w urzędach, sądach i szpitalach, gdzie dzięki temu stopnieją kolejki.

Na sprawnie działających płatnościach bezgotówkowych zyskają też właściciele sklepów i punktów usługowych. Dla nich transakcje bezgotówkowe to szansa na pozyskanie nowych i młodych klientów, często płacących tylko kartą czy komórką.

Płatności bezgotówkowe to oszczędność czasu dla przedsiębiorcy: nie musi go już tracić na liczenie gotówki i na sprawdzanie autentyczności banknotów. Dzięki zainstalowaniu terminala nie musi też inwestować w zabezpieczenia chroniące gotówkę, w tym podczas przewożenia utargów do banku,



bo pieniądze trafiają bezpośrednio na jego konto. W efekcie może skupić się na tym, co najważniejsze, czyli na obsłudze klientów i zwiększaniu przychodów swojej firmy.

Wreszcie na rozwoju płatności bezgotówkowych zyska też gospodarka - zwłaszcza lokalna. Z każdym rokiem staje się ona coraz nowocześniejsza, bowiem wzrasta konkurencyjność mikro-, małych i średnich firm. Płatności bezgotówkowe przynoszą większe przychody przedsiębiorcom i przekładają się na korzyści dla społeczności lokalnej. Tak uzyskane środki można przeznaczyć na poprawę jakości życia mieszkańców gmin i powiatów.

Udostępnienie nowych form płatności to również otwarcie regionu na postęp technologiczny i wzrost atrakcyjności turystycznej. Bo turyści zwykle podróżują z kartą i potrafią być siłą napędową dla lokalnych przedsiębiorców, a nawet całych regionów.

Kiedy za dobro przyptętało się życiem

Na ceremonię przyznania tytułu „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”, nadanego przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie, pojechała Adela Jankowska-Lechka z Opola. Odebrała medal i dyplom „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” w imieniu śp. Katarzyny i Szczepana Lechkich oraz ich dzieci - Marii, Stefanii, Anny, Ludwika i Ignacego.

To Adeli teściowie i ich dzieci, którzy już tej chwili nie dożyli. Ceremonia odbyła się 8 listopada br. w Synagodze pod Białym Bocianem we Wrocławiu. Pani Adela odznaczenie przyjęła z rąk Anny Azari, ambasador Izraela w Polsce.

- Moi teściowie, Katarzyna i Szczepan, to bezmiar dobra, który trudno sobie wyobrazić – mówi 84-letnia Adela Jankowska-Lechka z Opola, przez 55 lat żona Ignacego, wówczas nastolatka, którego rodzina z narażeniem życia przez dwa lata ukrywała żydowską rodzinę Zuckerbergów.

- Ale na świecie jest też bezmiar zła, który też trudno sobie wyobrazić - dodaje jednym tchem energiczna kobieta, o której w żadnym razie nie można powiedzieć, że to staruszka. Dzieciństwo Adeli i jej męża Ignacego upłynęło na kresach południowo-wschodnich, w czasach wojennej pozogi, mordowanych przez banderowców Polaków. I mordowanych Żydów...

- Całe rodziny żydowskie gestapowcy mordowali na oczach drohobyżan – opowiada pani Adela. - Moja teściowa do końca życia nie potrafiła się beztrudnie roześmiać, obrazy mordów i pozogi dopadały ją co jakiś czas. Miała takie przekonanie, już tutaj na ziemiach odzyskanych, że ta tragedia wcześniej, czy później wróci... Ten strach co jakiś czas już do końca życia ją dopadał. Wtedy siedziała w bezruchu i wykrzywała twarz.

Wyrok wydany przez Hitlera na naród żydowski dopada Żydów na kresach południowo-wschodnich gdzieś pod koniec 1941 roku. Zuckerbergowie z Drohobycza i ich pobratymcy dotkliwie odczuwają to zimą w 1942 roku. Donosiciele i szmalcownicy nie dają im żyć. Może nim być każdy, bez względu na narodowość, bo na gestapo donoszą Polacy, donoszą Ukraińcy...

Żydzi z Drohobycza i okolic zaczęli się ukrywać po lasach. Ukryła się także rodzina Zuckerbergów – Anna i Jonas, ich 2,5-letnia córeczka Zosia oraz siostra Anny, Sabina Tepper. Przez sześć zimowych tygodni chronią się w lesie, w prymitywnej, wykopanej ziemianie przykrytej gałęziami. Jeszcze nie tak dawno uchodzili za zamożnych mieszkańców Drohobycza, teraz są głodni, brudni i przerażeni, bo każda minuta może być ich ostatnią...

Dwa lata w stodole

Gajowy Szczepan Lechki z Podburza w powiecie drohobyckim w województwie Lwów akurat robił obchód



Adela Jankowska-Lechka odebrała odznaczenie we Wrocławiu.

swojego rewiru. W lesie o tej porze roku panowała cisza, którą doskonale znał. W pewnym momencie usłyszał nienaturalny szelest i zobaczył, jak z kryjówki wyczołgał się wychudzony i zarośnięty mężczyzna. To był Jonas Zuckerberg. Niewiele mówił, raczej pokazywał... Jak musiał być wtedy przerażony, rodzina Lechkich myślała często o tym nawet po wielu latach.

- Cichym, słabym głosem powiedział do mojego teścia, że jest głodny – opowiada Adela. - Musiał poczuć, że teść nie jest dla niego zagrożeniem, bo po jakiejś chwili dodał, że z nim są jego bliscy.

Dokuczał im głód, chłód i prosili o nocleg. Przynajmniej na jedną noc.

- Do kryjówki w stodole, która łączyła się z oborą, musieli się wczolgać – kontynuuje Adela. - Tam byli ściśnięci, a najwygodniejsza pozycja, to była na siedząco. W ten sposób przetrwali dwa lata.

Od kiedy wpełzli do kryjówki, strach towarzyszył już wszystkim, i Zuckerbergom, i Lechkim.

- Gdyby się Niemcy o tym dowiedzieli, nie oszczędziliby nikogo – podkreśla opolanka. - Zabiliby na miejscu Zuckerbergów, moich teściów, pięcioro ich dzieci i dwoje służących.

Oprócz strachu towarzyszyła im stałe troska, jak wyżyć i dodatkowe cztery osoby.

- Była bida, taka... no, wojenna – mówi pani Adela. - Ale i tak chyba mieli lepiej niż inni, bo mięsa nie brakowało. W lesie sarnę, dzika teść upolował. Była pasieka, a mleka Zuckerbergom w ogóle nie żalowali, bo wiedzieli, że dziecku trzeba. Teściowa tylko spod krowy wyszła i zaraz im niosła.

Najbardziej brakowało im chleba

- Jak ktoś nie był nigdy głodny, to nie zrozumie, jak można tęsknić za zapachem chleba – podkreśla opolanka. - Teść z Ignacem przywieźli z Drohobycza pół worka zboża,

żeby wreszcie był chleb. Tylko na chwilę zostawili worek na progu stodoły. I właśnie wtedy zerwała się z łańcucha krowa, podeszła do worka, zeżarła to zboże. Ach, jak oni szkodowali...

Nie zabijaj dziecka

Nosili jedzenie żydowskiej rodzinie, ale tak, żeby broń Boże nikt nie zobaczył.

- W sąsiedztwie, zaraz za płotem była druga gajówka – tłumaczy pani Adela. - Mieszkał tam gajowy z rodziną, zawsze ktoś się kręcił. Boże, jak moi teściowie ryzykowali... Tym bardziej, że ta mała Żydóweczka, Zosia, taka niespokojna była. Często w taki spazmatyczny płacz wpadała.

Gajówka stała zaraz przy drodze. Któregoś dnia tą drogą Niemcy maszerowali. Wokół cisza i spokój, a tu nagle Zosia w kryjówce wybucha spazmatycznym płaczem.

- Moja teściowa akurat za stodołą robiła coś w ogrodzie – opowiada pani Adela. - Kiedy zobaczyła Niemców i usłyszała płacz Zosi, zamarła, myślała, że będzie po nich...

W desperacji złapała kamień i uderzyła nim w stodołę.

- Mieli taki znak, że jak uderzał w stodołę kamień, to znaczyło, że działo się coś niedobrego – tłumaczy Adela.

Na szczęście płacz Zosi ucichł, bo rodzice szybko zatkali jej buzię, a Niemcy się nie zorientowali i poszli dalej.

Dzieci Lechkich o wszystkim wiedziały. Wiedziały też, co im grozi, gdyby się gdzieś nie daj Boże wygadały, że u nich w stodole ukrywają się Żydzi.

- Takie to wojenne dzieci, że nikomu nic by nie powiedziały – opowiada Adela. - Ignacy i jego siostry na zmianę do stodoły nosiły jedzenie, że to niby w chowanego się bawili. No i wiadro z odchodami się wynosiło, bo przecież cztery osoby tam były...

Wychudzony 14-letni Ignacy pod ciężarem ocynkowanego wypełnionego fekaliami wiadra kołysał się jak na

wietrze. Bali się, że w końcu ktoś zobaczy, że wynoszą ze stodoły to wiadro.

Dla Zuckerbergów ten lęk i niepewność czy doczekają następnego dnia, stawały się coraz trudniejsze. Z czasem nie do zniesienia. A ten płacz Zosi doprowadzał wszystkich do obłędu...

- Kiedyś Jonas przywołał teścia i poprosił o truciznę – mówi pani Adela. - Powiedział, że chce otruć Zosię, bo już dłużej nie może narażać ich wszystkich. Teść mu odpowiedział, że po jego trupie, bo woli sam umrzeć, niż przyczynić do śmierci niewinnego dziecka. Za to Jonas był mu wdzięczny do końca życia.

Stryjenkę Annę zabili

Strach i desperacja Lechkich rosły z każdym dniem, tak już było do czasu, kiedy weszła Armia Czerwona.

- Szczególnie zgroza zaplanowała, gdy się dowiedzieli, że bratową teścia za pomoc Żydom w marcu 1944 roku Niemcy zabrali – dodaje pani Adela.

Brat i bratowa teścia pani Adeli mieszkali z sześciorgiem

nego Wiktorka. Potem znów wyszła, z plecakiem do lasu, gdzie czekali na nią wygłodzeni ludzie.

- Ale wcześniej komuś podpadło, że stryjenka więcej niż zwykle kupowała chleba – opowiada Adela. - Więcej, niż potrzebowała jej rodzina. I kiedy następnym razem poszła do Drohobycza, zaarrestowali ją znajomi Ukraińcy. To byli swoi i stryjenkę Annę dobrze znali.

Niemcy zabrali też stryja Ignacego.

Ale jego wypuścili następnego dnia.

- Bo stryj Ignacy o niczym nie wiedział, że stryjenka nosiła żywność do lasu – mówi pani Adela. - Na schowanych w lesie Niemcy urządzili oblęgę, ale pięciu z nich uciekło. Tych, co zostali, zamordowali.

Stryjenka Anna trafiła do więzienia w Drohobyczu. Jej córka Stasia ostatni raz poszła tam w połowie marca 1944 roku.

- Usłyszała, że Niemcy mamę wywieźli i słuch po niej zaginął – opowiada pani Adela. - Ani mogły, ani słowa o

na ruskich żołdatów, którzy wychudzonych Żydów wzięli za partyzantów i chcieli ich rozstrzelać – mówi pani Adela.

- Teść rozpaczyłwie ich przekonywał, że to Żydzi, których ukrywał przed Niemcami, ale długo nie chcieli mu wierzyć. W końcu jednak dali się przekonać...

Zuckerbergowie po wojnie zamieszkali w Gliwicach. Po wydarzeniach marcowych w 1968 roku i nagonce antysemickiej wyjechali do Niemiec, a potem do USA.

- Jonas do końca życia przysyłał listy, zawsze je tytułował „Moi Aniołowie i przyjaciele”. Ta wdzięczność za uratowanie im życia była dozgonna, taka niewypowiedziana – mówi Adela Jankowska-Lechka. - Zosia mieszka w Nowym Jorku, wyrosła na piękną kobietę o niebieskich oczach. Była nauczycielką w amerykańskich szkołach.

Po wojnie Zuckerbergom urodziło się jeszcze jedno dziecko, Henryk, który jest w USA prawnikiem.

Adela Jankowska-Lechka wychowywała się w Trybunach koło Buczacza. Losy jej i Ignacego, jej przyszłego męża po raz pierwszy spłotyli się, kiedy osadnicy wyruszyli na zachód – jechali tym samym transportem, na przełomie maja i czerwca w 1945 roku. Tym samym transportem na Ziemię Odzyskane jechali też Zuckerbergowie.

- Moja mama miała maszynę do szycia, przez te dwa tygodnie jak jechaliśmy do Opola, to szyla flagi – wspomina pani Adela. - Tato tylko krzyczał: „Pola, nie żałuj wspaniałości, ani prześcieradła, tylko szyj flagi biało-czerwone!”. Więc mama te flagi szyla, a potem tato obwieszał nimi wagony.

Mąż pani Adeli zmarł 10 lat temu, do końca życia opowiadał o Żydach, którzy z nimi mieszkali. Z Zosią Zuckerberg po raz pierwszy od ich wyjazdu za granicę spotkał się na rok przed śmiercią, kiedy przyjechała do Opola w 2007 roku.

- Boże, jakie to było spotkanie, ile też szczęścia popłynęło, że doczekali takiej chwili! – wspomina pani Adela. - Wszyscy wtedy płakaliśmy patrząc na ich przywitanie.

Wszyscy się dziwią, skąd u niej takie śląskie imię, Adela.

- Miałam być Nela, ale proboszcz powiedział mamie, że mam być Adela – opowiada opolanka. - A mama się nie sprzeciwiała. Więc teraz często ludzie myślą, że ja stąd, Ślązaczka... Ja tu wrosłam, więc się nie gniewam, bo ja Ślązaczka i Wschodniaczka.



Dyplom i medal zostały przyznane Katarzynie i Szczepanowi Lechki oraz ich dzieciom.

dzieci w Pstruhowie, też w gajówce, koło Podburza, w powiecie drohobyckim.

- Stryj Ignacy był chrześnym mojego męża, on po nim dostał to samo imię – opowiada pani Adela. - Stryjenka Anna chodziła do lasu na grzyby. Kiedyś z bunkra wyszło kilku Żydów i poprosili ją o pomoc. Nie wiadomo, jak długo stryjenka Anna pomagała tym piętnastu Żydom...

Kiedyś wyszła z plecakiem na zakupy do Drohobycza. Dla niepoznaki najpierw wróciła do domu i nakarmiła najmłodszego, 12-miesięcz-

miejsu, gdzie mogliby zniszczyć stryjenkę Annie zapalić. Stryj Ignacy musiał zająć się dziećmi, a Wiktorka to, 10-letnia Stasia wychowywała. I do końca swojego życia miała do matki żal, że ratując innych, swoje rodzone dzieci zostawiła.

Po wyzwoleniu, zanim w maju 1945 roku nastąpiły pierwsze wysiedlenia Polaków z kresów południowo-wschodnich, rodziny Zuckerbergów i Lechkich wychodziły na spacer do lasu. Podczas jednego z nich przeżyli dramatyczne chwile.

- Prawie że pożegnaliśmy się z życiem, bo w lesie natknęli się

INVESTDOM[®] nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Przyjmujemy do sprzedaży

w wynajmu domy, mieszkania, działki, lokale, aktualna oferta biura na stronie internetowej: www.investdom.pl lub w biurze Investdom Nieruchomości ul. Opolska 3, 47-300 Krapkowice, tel. 77 466 50 38

• **TRZY KORALE ETAP „C” Krapkowice, ul. Juliusza Słowackiego TRWA BUDOWA TRZECIEGO BUDYNKU!** 11 z 16 MIESZKAŃ ZOSTAŁO JUŻ SPRZEDANYCH! NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ! Nowe mieszkania z balkonem, przestronną piwnicą, ogrzewaniem miejskim, w tym ogrzewanie podłogowe w łazience, rolety zewnętrzne sterowane elektrycznie. Przyjdź i zobacz, może to idealne miejsce właśnie dla Ciebie! więcej na www.trzykoral.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818 PROWIZJĘ BIURA POKRYWA DEWELOPER!

• DO WYNAJĘCIA:

• **Gogolin, lokal handlowo-usługowy, 100 m² + piwnica, parter, duże witryny, 1200 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8146)**

• DO SPRZEDAŻY:

• MIESZKANIA

• **Krapkowice, 2pkł, 66m², lp, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 149 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12161)**

• **Krapkowice, 3pkł, 59,51**

m², IVp, piwnica, 157 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11270)

• **Krapkowice, 2pkł, 66m², lp, OGRÓDEK, GARAŻ, piwnica, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11874)**

• **Krapkowice, 3pkł, 78m², lp, OGRÓDEK, piwnica, do remontu, 179 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12183)**

• **Krapkowice, 3pkł, 75m², lp, OGRÓDEK, GARAŻ, strych i piwnica, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11796)**

• **Walce, 2pkł, 55m², parter, taras z ogródkiem, piwnica, stan bardzo dobry, 230 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11804)**

• **Gogolin, Osiedle Róż, 3pkł, 66m², lp, komórka lokatorska, 245 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12171)**

• **Krapkowice, zabudowa bliźniacza, 2x58m², dla dwóch rodzin, do zamieszkania, 265 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12168)**

• DOMY

• **Stradunia, wolno stojący, 120 m², działka 5,5 a, do remontu, 149 000 zł, więcej na www.investdom.pl**

HURTOWNIA OGRODZEŃ I AKCESORIÓW

• Panelowe • Betonowe (wraz z farbą, różne kolory) • Ogrodzenia łupane firm DREWBET i JONIEC
• Brama i furtki • Kamień ozdobny • Obejmy • Kapturki • Zawiasy • Oraz wiele innych

**NAJLEPSZE CENY W OKOLICY,
PRZYJDŹ I SPRAWDŹ SAM!**

CHORULA, UL OPOLSKA 7 TELEFON: 77 44 66 099, MAIL: robstal.ogrodzenia@o2.pl

pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10682)

• **Dąbrówka Górna, wolno stojący, 120 m², działka 17 a, do remontu, 149 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12332)**

• **Górażdzie, wolno stojący, 120m², działka 67 a, do remontu, 180 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10900)**

• **Stradunia, wolno stojący, 108 m², działka 11,5 a, stan dobry, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11477)**

• **Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregowka, 123 m², stan do zamieszkania, 420.000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818**

• **Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)**

• **Walce, jednorodzinny, 180m², działka 15a, stan b.dobry, 490 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (10539)**

• **Walce, jednorodzinny, 180m², działka 15a, stan b.dobry, 490 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (10539)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Stebłów, NOWY, jednorodzinny, 148m², działka 8 a, do zamieszkania, 620 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12281)**

• **Gogolin, dwurodzinny (100m² + 200 m²), działka 9,9 a, do zamieszkania, 695 000 zł więcej na www.investdom.pl**

• **Pietna, wolno stojący, 147 m², działka 8 a, stan surowy zamknięty, 280 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (3200)**

• **Zielina, wolno stojący, 150 m², działka 49,80 a, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11476)**

• **Twardawa, wolno stojący, 200m², działka 23,43 a, do adaptacji, 300 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11345)**

>> JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1. Przyjdź do Redakcji Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9

Koszt: 13 zł za każde 10 słów

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam dom** piętrowy, 220 m², z możliwością działalności handlowej, w Gogolinie + działka 7 arów tel. 604 917 774

2.

Wyślij sms:

Wyślij sms na numer 79567 o treści TK. po kropce wpisując treść ogłoszenia (do 160 znaków, bez polskich znaków).
Koszt smsa 11,07 zł.

ROLNICZE

• **Kupię ciągnik** rolniczy i inny sprzęt rolniczy tel. 602 811 423



• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10956)

• **Gogolin-OSIEDLE RÓŻ, szeregowka, 123 m², stan do zamieszkania, 420.000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818**

• **Żywocice, dwurodzinny, 250m², działka 10,29 a, stan dobry, 440 000zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11487)**

• **Walce, jednorodzinny, 180m², działka 15a, stan b.dobry, 490 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (10539)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, wolno stojący, 150 m², działka 8a, stan b.dobry, 550 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• **Gogolin, dwurodzinny (100m² + 200 m²), działka 9,9 a, do zamieszkania, 695 000 zł więcej na www.investdom.pl**

investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (11384)

• **Gogolin, wolno stojący, 168 m², działka 13a, plus warsztat, 850 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11816)**

• DZIAŁKI

• **Grocholub, budowlana, 10,80 a, media w granicy, 45 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (11331)**

• **Chorula, budowlana, 14 a, media w granicy, 79 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (7435)**

• **Raławiczki, budowlana, 27,51 a, media w granicy, dobra lokalizacja, 90 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (10576)**

• **Gogolin, budowlana, 7a, media w granicy, atrakcyjna lokalizacja, 109 000zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858**

• **Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12315)**

• **Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)**

• **Krapkowice-Otmęt, budowlana, 11,8 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12052)**

• **Gogolin, budowlana, 7a, media w granicy, atrakcyjna lokalizacja, 109 000zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858**

• **Odrowąż, budowlana, 21 a, media w granicy, 120 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12315)**

• **Odrowąż, budowlana, 26 a, media w granicy, 159 000 zł więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12316)**

• **Krapkowice-Otmęt, budowlana, 11,8 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (12052)**

Brick

— Płyty żelbetonowe — Budowa domów
— Zabudowa z płyt G-K

Marek Bekiersz

tel. 537 539 595

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4

Rejestracja:

Tel. 77 543 13 76

Kom. 506 580 183

Sobota od 9.00 do 14.00



MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA

DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA

• DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA

REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT

UL. PIASTOWSKA 18A/2

TEL. -48 691 774 825

WWW.MICHALWICHER.PL

STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, minifibectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:

77 466 79 00 w godzinach 14 - 18

lub nr osobisty 500 292 399

sklep
10-30.12.2018
* oferta ważna do wyczerpania zapasów

Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-20.00, N 9.00-16.00
tel. 77 44 04 969

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-14.00
N 9.00-12.00, 15.00-16:00
tel. 535483417

Otwarte
w każdą
niedzielę



Czarna porzeczka 100%, Jabłko 100%, Multiwitamina 1L,
Pomidor łagodny i pikantny 1L karton, butelka



Bombonierka Pistachio 400g
cena jedn. 41,25 zł/kg



Pomarańcza 100%
1L butelka, karton



Śliwka kalifornijska 120g
cena jedn. 21,58 zł/kg



Orzechy włoskie 100g
cena jedn. 39,90 zł/kg



Malaga, Kasztanki, Tiki Taki, Krówkowe,
Adwokat, Nut Break, Tiramisu 100g
cena jedn. 23,90 zł/kg

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443



Praca w Niemczech zatrudnimy murarzy, cieśli szalunkowych, brygadzystów, dźwigowych

nr kontaktowy:
607 923 444

Najlepsze muzyczne prezenty na Gwiazdkę!

W SWOJEJ OFERCIE POSIADAMY:
instrumenty i akcesoria muzyczne
sprzęt nagłośnieniowy
oświetlenie
kable
nuty

Odważ się odwiedzić nas od poniedziałku do piątku 12:00 - 17:00

musikshop.pl
ul. Głowackiego 10
47-300 Krapkowice
sklep muzyczny z pasją (II piętro - budynek obok placu PKS)

Remonty od

Renowacje łazienek

- instalacje sanitarne
- c.o.
- kafelkowanie
- biały montaż

Adaptacje poddaszy

- sufity podwieszane
- regipsy, gładzie

tel. 787 980 600 Chorula ul. Opolska 9

Budopap

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje



w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy

MAJWYZSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- patery
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika

WWW.COLUMBEX.COM.PL sklep.columbex.com.pl

Burmistrz Gogolina serdecznie zaprasza na

Koncert Noworoczny
z udziałem Orkiestry "Campanella" z Cekcyna

6 stycznia 2019 r. o godz. 16:00
w Gminnym Centrum Kultury im. J. Lipki w Gogolinie




Bilety: 20 zł - normaly (10 zł - ulgowy)
do nabycia w sekretariacie Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

 <p>Paulina Juraszczyk z Gogolina ur. 4 XII 2018 r. córka Moniki i Pawła 3810 g, 55 cm</p>	 <p>Zuzanna Glinka z Łącznika ur. 3 XII 2018 r. córka Elżbiety i Andreeasa 3200 g, 55 cm</p>	 <p>Alan Kowalczyk z Krępnej ur. 4 XII 2018 r. syn Ilony i Rafała 3380 g, 53 cm</p>
 <p>Zosia Letachowicz z Opola ur. 3 XII 2018 r. córka Małgorzaty i Piotra 3210 g, 53 cm</p>	 <p>Nela Marzodko z Kujaw ur. 3 XII 2018 r. córka Natalii i Manfreda 3650 g, 54 cm</p>	<p>Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info</p>

Organizatorzy:



Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne ze zgodą na fotografowanie oraz wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatorów

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY: NEXIMA, DRAKAart

ORGANIZATOR: TYGODNIK Krapkowicki

PATRONAT HONOROWY: POWIAT KRAPKOWICKI

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Najsmaczniejszy karp na Opolszczyźnie

Gospodarstwo Rybackie Norberta Mandali z Jasionej oferuje sprzedaż karpia i amura

Zapraszamy do punktów sprzedaży w naszym powiecie:

- Jasiona - stawy od 19.XII
- Zdzieszowice - parking sklepu POLO market ul. Góry Św. Anny 1 od 17.XII
- Krapkowice - parking ul. Prudnicka 26a - 17-20.XII
- Walce - naprzeciw kościoła w dniu 21.XII



Tel. 608 078 403, 797 647 896

SPEC INSTAL

**NAJLEPSZE INSTALACJE
w Twoim domu**

WWW.SPECINSTAL.COM.PL

Instalacje grzewcze
Armaturnia sanitarna
Uzdatnianie wody
Wentylacja i klimatyzacja
Fotowoltaika i pompy ciepła

**Już teraz
w sprzedaży
również PELET!**

Krapkowice, ul. Kamienna 9, tel. 604 507 255, 660 318 949
e-mail: m.machura@poczta.fm, spec.instal@interia.pl

OPTYKAN

- KRAPKOWICE ul. Wolności 9
pn-pt 10.00-17.00
- KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59 pn-pt 9.30-17.00 sobota 10.00-12.00

**NOWY
SALON**

OKULISTA - lek.med. Cz. Augustyn
OPTOMETRYŚCI - mgr Anna Sawicka - Sroka
- mgr Jerzy Sroka

**Dobór okularów u OPTOMETRYSTÓW
Bez skierowania!!! Od 25 zł**

PRZEWOZY MEBLI



POLSKA - NIEMCY - POLSKA

Walce, tel. 77 466 01 58

TRANS-HOL

ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

Serdecznie zapraszamy
tel. 608 539 993, 729 635 981
mail: delici.62@wp.pl

DELICIOUS

**WYBORNE PRZETWORY
DOMOWE**

Srebrny Laur Umiejętności i Kompetencji 2017

HOME MADE

Irena Jasińska

Znajdź nas i polub na
Facebooku

Poleca:

- Dżemy niskosłodzone - niespotykane smaki
- Dżemy wytrawne - Chutney's
- Catering przekąskowy
- Torty Kanapkowe
- Sosy, miódki, musy

Zapraszam na moje stoisko podczas
Jarmarku Bożonarodzeniowego w Krapkowicach 15 - 18 grudnia

Polecam dodatkowo Świąteczne Zestawy Prezentowe, nowości
i pyszna, rozgrzewająca zupę dyniową wg mojego przepisu.

WWW.RADIOPIK.FM

#25 LAT

RADIO PARK

WASZA MUZYKA!

BAUMI OPTYK



Jesteśmy z Wami już 10 lat.

**URODZINOWA PROMOCJA ZAKUPÓW
30% TANIEJ
WSZYSTKIE SZKŁA OKULAROWE**

- Duży wybór opraw i soczewek okularowych
- Najlepsze okulary progresywne
- Realizacja recept oraz zleceń NFZ
- Okulary przeciwsłoneczne z Twoją mocą
- Soczewki kontaktowe i płyny do pielęgnacji

**Cały grudzień
oprawy okularowe znanych marek zawsze
taniej**



www.baumioptyk.pl

W kobietach siła!

Skoro panowie mają swoją Karczmę Piwną, to kobietom też należy się chwila wytchnienia i zabawy. Kierując się tym mottem, w Górażdżach świętowało ponad 130 pań.



Motywy przewodnim były ludowe stroje.

Górażdżański babski comber powrócił po ponad 20 latach przerwy. Panie miały tyle zapału, że nadrobiły stracone dwie dekady. Grupa Górażdże Cement SA zaprosiła w piątek 7 grudnia do wspólnej zabawy kobiety związane z koncernem. W Centrum Konferencyjnym Grupy Górażdże zapanowała atmosfera luzu i dobrego humoru. Głównym elementem combra była także kultura śląska, bo panie zaprezentowały się w strojach ludowych z czerwonymi koralami i wyrazistym makijażem. Opolskie wzory ludowe panowały także na stołach. Każda z pań otrzymała ręcznie malowaną, pamiątkową porcelanową filiżankę w opolskie wzory kwiatowe.

Zanim przystąpiono do wspólnej zabawy, oficjalnie otwarto I Górażdżański Babski Comber 2018. Tego dnia wstęp na salę miały jedynie panie, więc Jacek Połacz, dyrektor personalny, musiał nieźle się natrudzić, by wmieszać się w tłum i życzyć wszystkim dobrej zabawy.

Po złożeniu uroczystej przysięgi „cementowe babeczki” przystąpiły do zabawy. Były konkursy z nagrodami, wspólne śmiechy i śpiewanie, tańce z formacją BIS i występy artystyczne - między innymi w wykonaniu zespołu Szwarne Dziołchy. Te zaprezentowały się w nieco innym niż zazwyczaj, bardziej nowoczesnym wydaniu. Na

babskim wieczorze wybrano także królową combra. Nie to jednak było najważniejsze. Tego wieczora panie pokazały, że potrafią się integrować i dobrze bawić, a do tego wcale nie potrzebują mężczyzn. W końcu Górażdżański Babski Comber był odpowiedzią na męskie świętowanie w Karczmie Piwnej z okazji minionego święta górników - Barbórki.

Już teraz zapowiedziano, że impreza będzie kontynuowana w kolejnych latach, bo jest to bardzo dobra okazja do podziękowania za oddaną pracę, poświęcenie i wspieranie kolegów, tzw. białych górników w ciężkiej codziennej pracy.

(dodi)



Panie miały okazję wykazać się również w konkursach.

Paul Schockemöhle Logistics Polska Sp. z o. o.



W związku z dynamicznym rozwojem firmy poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Kierowca C + E w transporcie międzynarodowym – wyjazdy weekendowe Miejsce stacjonowania: Krapkowitz

Do głównych zadań wybranej osoby należeć będzie kierowanie zestawami (ciągnik siodłowy z naczepą) w ruchu międzynarodowym – w trybie weekendowym

To właśnie Ciebie szukamy!

Jeśli:

- szukasz dodatkowego zajęcia lub jesteś na emeryturze
- posiadasz niezbędne uprawnienia do kierowania zestawami (prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, aktualne badania lekarskie oraz psychologiczne, aktualną kartę kierowcy do tachografu cyfrowego)
- masz doświadczenie jako kierowca w transporcie międzynarodowym
- należycie obchodzisz się i dbasz o powierzony sprzęt
- wykonujesz swoje zadania rzetelnie i dokładnie
- jesteś osobą uczciwą i godną zaufania
- lubisz być częścią zespołu
- chcesz być często w domu

Zapewniamy:

- Wyjazdy w dniach piątek – poniedziałek / sobota – wtorek – pozostałe dni wolne – do wyboru ilość weekendów w miesiącu (3-4 dni w trasie)
- atrakcyjne wynagrodzenie podstawowe
- diety
- terminowe wypłaty wynagrodzeń
- nowoczesny oraz bezpieczny tabor
- bardzo dobre uposażenie
- udział w szkoleniach
- pracę wśród przyjaznych i zaangażowanych ludzi



Paul Schockemöhle Logistics
Polska Sp. z o.o.

rekrutacja@schockemoehle.de
Tel. +48 77 45 19 529
www.schockemoehle.pl

PAUL SCHOCKEMÖHLE
LOGISTICS

Daj nam cynk!

Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnik.krapkowicki.info
bądź też na facebooku



zadzwoń
77 445 00 20



KUPON

Wygraj Choinkę
z Tygodnikiem Krapkowickim

Imię i nazwisko

TYGODNIK
Krapkowicki

Plantacja choinek
Adrian Riedel
tel. 504 003 280

PLANTACJA CHOINEK ŻYWYCH ADRIAN RIEDEL



HURT-DETAL



RÓŻNE ODMIANY



DONICZKOWE
I CIĘTE

tel. 504 003 280

Na terenie
powiatu krapkowickiego
DOWÓZ GRATIS



DO KAŻDEJ CHOINKI
NIESPODZIANKA

Ścigów k.Strzeleczek ul. Wiejska 39

Biuro Rachunkowe DORGO s.c.

Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9

Prowadzimy Księgi rachunkowe,
Ewidencje podatkowe, Kadry, Place, Doradztwo
w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej**RABATY DLA NOWYCH KLIENTÓW**

tel. 692 400 119, www.dorgo.pl

POMOC DROGOWA**24H**507 047 894 **GOGOLIN****AUTO SZYBY****KRAPKOWICE**

ul. Kozielska 4

507 047 894 77 446 05 86

Dobry kardiolog
lek. med. Agata Kubal-Tkocz**EKG****ECHO serca**
KARDIOLOG

DOMED Zimnice Wielkie

Tel. 602 685 017



SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
www.ezegary.pl

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel./fax 77 446 03 69
Otmęt, ul. Damrota 10

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

AUTO - LUKOSZEK
SERVIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODOWYCH

ul. Mehla 26a
tel. 77 474 88 63
www.lukoszek.com.pl

MECHANIKA SAMOCHODOWA
- LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH I UBEZPIECZENIA
- SERVIS AUTOMATYCZNYCH SKRZYŃ BIEGÓW

Zapraszamy do naszych sklepów/firmowych:

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ
TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

HT
SERVIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgm.pl

RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

Restauracja
Daniels
Andrzej Altaner
★★★

Stebłów
ul. Prudnicka 57

**Zapraszamy
na pyszne
obiady!**

tel. 510 670 278
tel. 77 466 53 05
tel. 783 004 319 - Otmęt

**Czytaj Twój
e-TYGODNIK**

GDZIE CHCESZ: - w domu
- w podróży
- na urlopie
- w kraju i za granicą

JAK CHCESZ: - na smartfonie
- na tablecie
- na laptopie
- na komputerze

ILE CHCESZ: - przez miesiąc
- kwartał
- pół roku
- rok

W prenumeracie taniej
nawet do 10 wydań
GRATIS!

http://eprasa.pl/news/tygodnik-krapkowicki

TYGODNIK Krapkowicki
Zależą pół
Tragiczny pożar
w Gogoinie
Zależą pół
wca?

IMEX PIECHOTA
Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLETT**POCHODZI Z NATURY**

45-771 Opole ul. Mehla 32 (Wójtowa Wieś) tel. 77 47 46 060 www.imexpellet.pl

Futsal – Wojewódzki Puchar Polski

Chcą rywala z Opolszczyzny

Krapkowickie Bongo zostało triumfateorem wojewódzkich rozgrywek Pucharu Polski w futsalu i będzie reprezentowało Opolszczyznę w zmaganiach na szczeblu centralnym. W nich zagrają także inne opolskie drużyny występujące na co dzień na zapleczu ekstraklasy.

By wywalczyć przepustkę do etapu krajowych rozgrywek pucharowych Bongoci musieli rozegrać dwa turnieje eliminacyjne z ekipami z lig środowiskowych. Krapkowicki półfinał przebiegał pod dyktando naszego zespołu, który odniósł komplet zwycięstw ogrywając kolejno Wikinga Opolo, Wojciobusa Beer i prószkowskie Bassau. Z tą ostatnią ekipą podopieczni trenera Macieja Lisickiego awansowali do nyskiego finału, gdzie stawkę uczestników uzupełnili ANJ Ząbkowski Niemodlin i Prima Brzeg. Pierwszą przeszkodą naszego drugoligowca byli brzeżanie, a starcie to zakończyło się triumfem 3-1 ekipy spod znaku „Bongusia” po bramkach Ma-



Przez swoje popisy między słupkami Piotr Szmilewski okrzyknięty został mianem „ojca” finałowej wygranej z Bassau.

teusza Suchodolskiego, Patryka Sowińskiego i Piotra Sobory. To nie był łatwy mecz dla nas. Lekko spóźnieni i rozkojarzeni

nową halą nie potrafiliśmy znaleźć właściwego rytmu i długo utrzymywał się rezultat 1-1. Dwa razy po 10 minut

bez zatrzymywania czasu doła nas mało. Nie ma czasu na rozkręcanie się, ale zdążyliśmy w końcówce postawić na swoim – zaznaczał Sobota. W meczu, którego stawką był awans do dalszego etapu rozgrywek, tyle że już na „krajowym podwórku”, krapkowiczanie ponownie zmierzili się z Bassau i po raz drugi wyszli z tej potyczki zwycięsko. Tym razem, by wygrać potrzebna była seria rzutów karnych, bo w regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 2-2 (Sowiński, Bawoł). Z karnego jako pierwszy celnie przymierzył Lukasz Bawoł, a pierwszą próbę rywali w świetnym stylu obronił Piotr Szmilewski. Później na 2-0 podwyższył Suchodolski, a na bramkę

prószkowan trafieniem numer trzy odpowiedział Sowiński pieczętując tym samym awans Bongo do dalszej fazy. – Każde kolejne zwycięstwo rozbudza nasze apetyty, szczególnie w pucharze, gdzie możemy stawić czoło zespołowi z wyższej ligi i sprawdzić się na jego tle. Cel na nyski finał mieliśmy jasny, bo jako zespół grający na co dzień w 2. lidze „musieliśmy” awansować dalej. Chcemy teraz trafić na któryś z zespołów z Opolszczyzny. Nieważne który, po prostu fajnie byłoby rywalizować z zespołem pierwszoligowym z naszego województwa. Byłoby to okazją do zaprezentowania, jak mocną jesteśmy drużyną. Na kogo nie chcielibyśmy trafić? Nie ma takiej ekipy.

Każdego dobrze ugościmy w Krapkowicach i pokażemy siłę Bongo – podsumował popularny „Sowa”, jeden z najmocniejszych punktów krapkowickiego zespołu.

Futsal

Wojewódzki Finał
Pucharu Polski

Nysa, 7 grudnia 2018 r.

Półfinały

Bongo Krapkowice – Prima Brzeg 3-1

ANJ Ząbkowski Niemodlin – Bassau Prószków 0-2

Finał

Bongo Krapkowice – Bassau Prószków 2-2, k. 3-1

(raul)

Zapasy

Mikołajkowe walki na macie

Najmłodszy wolniacy Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie mieli okazję rywalizowania na macie w turnieju mikołajkowym. W imprezie o Puchar Burmistrza Gminy Wołów nasi zawodnicy zdobyli 6 medali.

Dwunasta edycja mikołajkowej imprezy w Wołowie na Dolnym Śląsku zgromadziła na starcie blisko 200 zawodników w wieku od 7 do 11 lat. Obok gogolinian Opolszczyznę reprezentował Orzeł Namysłów, a wśród pozostałych uczestników można było podziwiać młodych adeptów zapaśniczego rzemiosła z Warszawy, Teresina, Kielce czy naszych południowych sąsiadów z Czech. Znakomicie zorganizowany turniej w towarzystwie – a jakże – świętego Mikołaja przyniósł pół tuzina medali wychowankom gogolińskiego klubu.

Złoty - w kategorii 28 kg - zdobyła Maja Jurgielewicz. Znacznie częściej, bo aż pięć razy, „zetkaesiacy” stawali na drugim stopniu podium. Po srebrne krawki sięgnęli bowiem Grzegorz Apostel (38 kg), Szymon Soroka (43 kg), Paulina Podgórska (48 kg), Dominika Jurgielewicz (52 kg) i Aleksander Smandzik (66 kg). O krok od podium byli Dawid Kopeć i Wiktor Gajda (obaj kat. 63 kg). Pierwszy sklasyfikowany był na 5. miejscu, a drugi „oczko” niżej.

(raul)



W Wołowie reprezentacja ZKS-u Gogolin pokazała się z dobrej strony.

Sport szkolny

Stanęli na podium

Po brązowe medale sięgnęli uczniowie krapkowickiej „Piąteczki” w wojewódzkim finale halowej piłki nożnej chłopców szkół podstawowych. Rozgrywane w otmeckiej hali zawody wygrali młodzi piłkarze z PSP nr 6 w Brzegu.

Oprócz gospodarzy i brzeżan stawkę uczestników finałowej batalii uzupełnili jeszcze zawodnicy z opolskiej PSP nr 5 i prudnickiej „Jedynki”. Właśnie z tymi ostatnimi krapkowiczom przyszło mierzyć się w pierwszym meczu i premiera wypadła pomyślnie, bo podopieczni trenerskiego duetu Adam Czyż/Damian Drab rozgromili prudniczan 5-1. Później powody do radości mieli ich przeciwnicy. „Szóstka” z Brzegu wygrała 7-1 potwierdziła tylko, że jest poza zasięgiem konkurencji, z kolei opolska PSP nr 5 miała więcej szczęścia w potyczce, której stawką było srebro, triumfując w zaciętym i wyrównanym widowisku 3-2. – W całych rozgrywkach – poczynając od



Uczniowie krapkowickiej „Piąteczki” stanęli na najniższym stopniu podium wojewódzkiego finału w piłce halowej.

gminnych, przez powiatowe aż do zmagania wojewódzkich - nasi uczniowie spisali się znakomicie. Swoją postawą w pełni zasłużyli na medal wojewódzkich Igrzysk Dzieci. Słowa podziękowań za wyrozumiałość kieruję do ich rodziców, a do dyrekcji i nauczy-

cieli naszej szkoły za wsparcie i pomoc – zaznaczał Adam Czyż, koordynator sportu szkolnego. Brązowi medalisci z PSSP nr 5 w Krapkowicach grali w składzie: Adam Matysek, Paweł Zastępa, Tomasz Hornatkiewicz, Maksymilian Nowak, Patryk Zientara, Miłosz Obłączyński, Dominik Jachimowski, Jakub Urbanek, Michał Nagaba oraz Bartosz Broniak.

Finał wojewódzki chłopców szkół podstawowych w halowej piłce nożnej Krapkowice, 5 grudnia 2018 r.
PSP-6 Prudnik - PSSP-5 Krapkowice 1-5
PSP-5 Opolo - PSP-6 Brzeg 1-2
PSP-5 Opolo - PSP-1 Prudnik 4-1
PSP-6 Brzeg - PSSP-5 Krapkowice 7-1
PSP-1 Prudnik - PSP-6 Brzeg 0-4
PSSP-5 Krapkowice - PSP-5 Opolo 2-3

Tabela
1.PSP 6 Brzeg 3 9 13-2
2.PSP 5 Opolo 3 6 8-5
3.PSP 5 Krapkowice 3 3 8-11
4.PSP 1 Prudnik 3 0 2-13

(raul)

KLUB SPORTOWY




ZAPRASZA



KS OTMET KRAPKOWICE VS SPR OLKUSZ

SOBOTA, 15.12.2018r.
GODZ. 19:00
HALA - OTMET



www.ksofmet.pl www.facebook.com/ks.otmet.krapkowice

Piłka ręczna – I liga kobiet

Otmęt ogrzał Sośnicę!

Pierwsze punkty w lidze i to od razu w pełnym wymiarze zaksięgował krapkowicki Otmęt. Świetna gra w ataku i kapitalna postawa w obronie przyniosła efekt w postaci triumfu nad zdecydowanym faworytem tej potyczki.



Takich obrazków kibice żeńskiego szczypiorniaka w Krapkowicach zyczyliby sobie jak najwięcej.

Mało kto się spodziewał, że podopieczne trenera Jerzego Lichosika jeszcze w tym roku zapunktują w lidze. „Kopciuszek” z Krapkowic sprawił największą niespodziankę ostatniej kolejki ogrywając – w dodatku na parkiecie rywała – czwartą przed tym meczem w tabeli gliwicką Sośnicę. Dla gospodyni była to już 3 porażka z rzędu we własnej hali, dla Otmętu pierwsza wygrana o punkty od dawien dawna. - Nawet nie pamiętam kiedy było, z pewnością w ubiegłym sezonie – zastanawiała się Agnieszka Błozik. - Nasze mecze z Sośnicą zawsze były bardzo zacięte. W poprzednich rozgrywkach w hali Otmętu na 15 sekund przed końcem spotkania był remis, niestety gliwiczanek rzutem na taśmę wygrały wtedy z nami (22-23 – przyp. red.). W sobotę zrewanżowałyśmy się za tamto spotkanie, tyle tylko, że tym razem przez cały mecz to my miałyśmy wynik za sobą, a gospodynie musiały go gonić – dodawała rozgrywiająca Otmętu. Po raz ostatni smaku ligowego zwycięstwa krapkowiczanki zaznały 8 miesięcy temu. W kwietniowym starciu kończącym sezon 2017/2018 przed własną publicznością Otmęt pokonał wtedy 31-28 JKS Jarosław. Od tamtej pory punkty zdobywały wyłącznie rywalki – aż do minionej soboty. W Gliwicach skazane na pożarcie przyjezdne zagrały świetne spotkanie pokazując „lwi pazur” od pierwszego gwizdka. Na 1-0 dla naszych z karnego rzuciła Agnieszka Błozik, a o poprawę wyniku chwilę później ze skrzydła postarała się Katarzyna Medwid. To był dopiero początek koncertu „biało-zielonej orkiestry”, bo w 19. minucie przewaga naszego zespołu wynosiła już 5 bramek. Później na

stąpił mały kryzys piłkarek ręcznych z Krapkowic, który kosztował je utratę prowadzenia i na przerwę obydwie zespoły schodziły pogodzone remisem (12-12). Po zmianie stron dwa celne trafienia z rzędu dały miejscowym pierwsze prowadzenie w meczu i wydawało się, że zdecydowany faworyt tej potyczki złapał wiatr w żagle i tylko kwestią czasu będzie ich „odjazd” wynikiem. Nic z tego. Zawodniczki Otmętu pokazały wielki charakter i nie dość, że zdołały odrobić straty to wkrótce same miały 3 trafienia zapasu. W ofensywie na skrzydle szalała najsukcesowniejsza w naszej drużynie Sabina Orlik, nie do przejścia była linia obrony Otmętu i sensacja zbliżała się wielkimi krokami. W ostatnich 7. minutach Otmęt pięciokrotnie trafił do siatki Sośnicy, podczas gdy gospodynie uczyniły to zaledwie raz i to z rzutu karnego. Otmęt zasłużenie ogrzał „w jaskini lwa” Sośnicę Gliwice sprawiając wielką niespodziankę stęsknionym za sukcesami ich kibicom. - Bardzo dobra gra w obronie dziewczyn i wręcz rewelacyjna między słupkami Patrycja Mazurkiewicz. Te elementy dały nam zasłużone zwycięstwo nad dużo mocniejszym fizycznie zespołem z Gliwic – ocenił krótko trener Otmętu, Jerzy Lichosik, dla którego był to miłolajkowy prezent jego podopiecznych. Pierwszą rundę ligowych zmagania nasze piłkarki ręczne zakończą w najbliższą sobotę potyczką

we własnej hali z SPR-em Olkusz (godz.19.00). Kibice będą mieli więc okazję, by podziękować dziewczynom za świetny wynik z Sośnicą i ponieść je dopingiem w starciu z olkuszankami. To nie będzie ostatni akcent żeńskiego szczypiorniaka w tym roku w Krapkowicach. Na 19 grudnia wyznaczono bowiem termin 1/16 żeńskiego Pucharu Polski, w którym Otmęt Krapkowice u siebie zagra z 8. zespołem Superligi – KPR Jelenia Góra.

I LIGA KOBIEC – GRUPA B

10.KOLEJKA:

SOŚNICA GLIWICE – OTMĘT KRAPKOWICE 21-25

VARSOVIA WARSZAWA – OLIMPIA BESKID NOWY SĄCZ 32-34

MTS ŻORY – SPR JKS JAROSŁAW 24-40

WESOŁA WARSZAWA – AZS AWF WARSZAWA 17-19

SPR OLKUSZ – AZS UMCS LUBLIN 32-29

SAN JAROSŁAW – IMPE- RIUM KATOWICE 19-23

TABELA

1. SPR JKS JAROSŁAW	10	27338-228
2. IMPERIUM KATOWICE	10	24261-227
3. VARSOVIA	10	21293-240
4. SPR OLKUSZ	10	19316-297
5. SOŚNICA GLIWICE	10	18285-243
6. AWF WARSZAWA	10	18278-278
7. AZS UMCS LUBLIN	10	16266-245
8. OLIMPIA BESKID	10	13264-304
9. WESOŁA	10	9252-265
10. SAN JAROSŁAW	10	6207-256
11. MTS ŻORY	10	6245-309
12. OTMĘT KR-CE	10	3197-310

(raul)

Protokół:

Sośnica Gliwice - Otmęt Krapkowice 21-25 (12-12)

Otmęt Krapkowice: Mazurkiewicz, Pużańska – Medwid 2, Orlik 7, Kochanowska-Wistuba 3, Błozik 5, Gołąbek 4, Łapszyńska 4, Kołodziej. **Trener:** Jerzy LICHOSIK.

Kary: Sośnica – 2 min; Otmęt – 10 min.

Widzów: 150.

Tenis stołowy

Liderów dwóch

Zaległości z 8. kolejki odrobili tenisiści stołowi żywocickiej „trójki”. We własnej hali pokonali oni Orła Branice i samodzielnie przewodzą w tabeli 4.ligi. Szczebel wyżej nie zwalnia tempa Chespa, która dopisała sobie punkty za triumf nad Kłodnicą.

W 4.lidze średniak z Branic mocno postawił się gospodarzom, ale nieco więcej atutów po swojej stronie mieli żywociczanie. Warto dodać, że miejscowym sprzyjało także szczęście, bo dwa z trzech rozegranych pięciosetowych pojedynków zapisali na swoje konto. Kibiców zelektryzowa-

mezu. Ósmy dorzucił wspomniany wyżej Wodniak ogrywając 3-1 Jarosława Hradila. Najlepiej punktującym graczem w tym meczu był Adam Linek. Pierwsza rakiet „trójki” najpierw rozbiła 3-0 Hradila, by w parze z Wodniakiem rozprawić się 3-1 w deblowej partii z Szeligą i Wybirałem.

Jarosławem Taraszkiewiczem po czterech setach górą był Piotr Piasecki. W grach deblowych było remisowo, bo porażkę Szczepanka i Piaseckiego przy stole obok „pomścili” Patryk Jędrzejak i Marcin Zaremba i w meczu było 4-2 dla naszego zespołu. Później Zaremba po tie-breaku nie sprostał Brudkiewiczowi, ale w odpowiedzi miejscowi zdobyli 3 punkty po kolei. Zapracowali na nie Szczepanek, Jędrzejak i Piasecki, a kropkę nad „i” postawił Zaremba i to jego zespół dopisał sobie po tym meczu 2 punkty.

3.liga

Chespa Żywocice - KTS Kłodnica 8-4

Jędrzejak – 2,5 pkt., P.Piasecki – 2, K.Szczepanek – 2, Zaremba – 1,5,

4.liga

LZS Żywocice III - Orzeł Branice 8-5

Linek 3,5 pkt., B.Szczepanek – 2, M.Wodniak – 2,5.

Tabela 3 ligi

1. Chespa Żywocice	10	18	80-27
2. Odra Kąty Op. II	10	16	74-40
3. Lew Głubczyce	10	15	73-53
4. Korfantów	10	13	67-55
5. KTS Kłodnica	10	10	61-62
6. GUKS Byczyna	10	10	58-62
7. Gorzów Śląski	10	8	55-66
8. AZS PWSZ Nysa	10	8	53-67
9. KTS Zawadzkie	10	8	60-65
10. Bodzanów	10	6	53-72
11. LUKS Nysa	10	4	46-74
12. OKS Olesno	10	4	42-76

Tabela 4 ligi

1. LZS Żywocice III	9	16	73-33
2. Gmina Strzelce Op.	8	14	59-34
3. LZS Żywocice II	9	14	65-41
4. Grom Szybowice	9	11	59-50
5. LZS Żywocice IV	9	8	58-52
6. LUKS Mańkowice	9	8	54-51
7. Orzeł Branice	9	8	57-55
8. MKS Wołczyn	8	6	48-51
9. Polonia Śrardry	9	3	36-67
10. Victoria Chróście	9	0	8-83

(raul)



„Trzeci garnitur” klubu z Żywocice zaległości zamienił na komplet punktów.

ło zwłaszcza starcie Michała Wodniaka z Aleksandrem Szeligą. Nasz zawodnik prowadził już 2-0, ale rywal nie składał broni i odrobił straty. W decydującej partii wydawało się, że zwycięstwo przypadnie braniczaninowi, bo do końcowego sukcesu potrzebował on ledwie jednego „oczka” prowadząc 10-7. Wodniak „junior” pokazał jednak charakter i po pięciu wygranych akcjach z rzędu to on mógł cieszyć się ze zwycięstwa. Drugim szczęściarzem w tie-breaku okazał się Błażej Szczepanek. W bitwie z Jarosławem Wybirałem pingpongi- sta naszego LZS-u dwukrotnie prowadził, ale za każdym razem przeciwnik rewanżował się tym samym. W decydującej grze było 11-9 dla Szczepanka i gospodarze mogli cieszyć się z siódmego punktu w tym

Ten ostatni w grze pojedynczej z Linkiem nie ugrał nawet punktu. W ostatnim swoim występie Linek pokonał 3-1 Ryszarda Szimka przyczyniając się w największym stopniu do wygranej swojego zespołu nad Orlem.

Swoje w domowym starciu z Kłodnicą zrobił lider 3.ligi. Żywocicka Chespa rozprawiła się 8-4 z rywalem i wciąż samodzielnie patrzy na pozostałych z góry. Zaczęło się jednak nieciekawie, bo premierowe spotkanie z Grzegorzem Czyżem przegrał Marcin Zaremba i było 1-0 dla gości. Później wszystko wróciło do normy, bo trzy kolejne single padły łupem gospodarzy. Karol Szczepanek 3-1 pokonał Szymona Brudkiewicza, Patryk Jędrzejak do zera ogrzał Jarosława Szarfę, a w wyrównanym pojedynku z



RESTAURACJA



Zapraszamy do naszej restauracji na wyjątkowe potrawy sporządzane na podstawie oryginalnych receptur oraz świeżych włoskich składników.

GOGOLIN UL. SPORTOWA 1A

A4 na pasie awaryjnym

Mizéria broniącego mistrzowskiego tytułu Discoplexu jest jak na razie największą niespodzianką „in minus” w rozgrywkach 1. ligi. Szczebel niżej rozmiarami porażki z Drink Teamem zawiódł Don Pepe, z kolei skromny „urobek” GRO Players ucieszył grupę pościgową na trzecim poziomie ligowych zmaganiach.



LZS Raclawiczki dwukrotnie kładł rywali na łopatki.

Od zwycięstwa do zwycięstwa w elicie tygodnikowej zabawy w futsal kroczy AutoKostka. O sile tego zespołu przekonały się wcześniej Rekiny i Samed, a tym razem bolesną lekcję od samochodowych speców odebrali Discoplex A4 i Hestia. Pierwszych lider tabeli ograł 6-3, a największy udział w wygranej mieli Denis Kipka i Adam Makowski. Kipka trzykrotnie dziurawił siatkę A4, drugi uczynił to o jeden raz mniej. Ta dwójka mocno we znaki dała się również Hestii. Kipka znowu policzył do trzech, a gole Makowskiego i Piotra Dyczka uzupełniły listę strzelców i rywal poległ 2-5. To był fatalny weekend dla Hestii, bo 24 godziny wcześniej były mistrz ligi Tygodnika uległ 1-3 FC Sharks Maszestow. Ci ostatni w niedzielę długo bezbramkowo remisowali z OSP Zabierzów. Mężczarnie w drugiej połowie przerwał w końcu Tomasz Juraszek i skromne 1-0 wystarczyło, by konto punktowe Rekinów drgnęło o kolejne 3 „oczka”. A4 zdobyło pierwsze punkty kosztem Samedu, ale niewielki dorobek aktualnego mistrza wciąż zaskakuje.

Niecodzienna sytuacja miała miejsce „na drugim froncie”. W sobotę wszystkie ekipy, które zwyciężyły kończyły spotkanie mając na koncie po 4 zdobyte bramki. W niedzielę było jeszcze ciekawiej, bo komplet potyczek kończył się identycznymi rozstrzygnięciami 6-0. Najpierw Drink Team w pył rozbił innego kandydata do mistrzowskiego tytułu - leśnicką pizzę Don

Pepe, a strzelecki festiwal rozpoczął Piotr Wronka – autor 2 trafień dla późniejszych zwycięzców. Dzień wcześniej jego zespół pokonał Konzept.Pro, a bohaterem tego spotkania był Paweł Nowak, który skompletował



Piłkarze ekipy AutoKostka.pl nie ukrywają aspiracji, by zostać mistrzami 1. ligi.

hat-tricka. Połowę tuzina goli w starciu ze Spec Instalem zgromadzili futbolisci z Raclawiczek. W sobotę LZS spod Strzeleczek był nieco mniej skuteczny, ale i tak wysoko do zera ograł Multiserwis zdobywając wszystko co w miniony weekend było do zdobycia. Raclawiczki zlurowały na pozycji wicelidera Don Pepe, a drugoligowej stawce – z kompletem zwycięstw – przewodzi ekipa z logo kufła na koszulkach. W 4. kolejce pełną pulę zaksiegował także Konzept.Pro gromiąc 4-0



Adam Makowski i spółka poskromili broniący tytułu mistrzowskiego Discoplex A4.

najślabszy jak na razie wspomniany wyżej Multiserwis. Tu skutecznością na miarę bramkowego „czteropaka” błysnął Maciej Chromiński, zgłaszając tym akces w wyścigu na najbardziej bram-

salowych batów. Niewiele brakowało, by „Stryjowie” ugrali coś w potyczce z Magnum. Chorulanie byli jednak lepsi o jedną bramkę, a późniejszy remis 1-1 z Filplastem wyraźnie



Kipka i Dyczka



LZS Raclawiczki wysoko pokonał Spec Instal.

AutoKostka.pl – Discoplex A4 6-3

OSP Zabierzów – Samed 3-1

4.kolejka:

Discoplex A4 – Samed 3-0

AutoKostka.pl – Hestia 5-2

FC Sharks Maszestow - OSP Zabierzów 1-0

Tabela

1. AutoKostka.pl	4	12	18-7
2. FC Sharks Maszestow	4	9	10-5
3. Hestia	4	6	11-9
4. OSP Zabierzów	4	6	7-7
5. Discoplex A4	4	3	8-15
6. Samed	4	0	3-14

2. liga

3.kolejka:

Multiserwis – LZS Raclawiczki 0-4

Konzept.Pro – Drink Team 2-4

Spec Instal – Telepizzeria Don Pepe Leśnica 1-4

4.kolejka:

Drink Team – Telepizzeria Don Pepe Leśnica 6-0

LZS Raclawiczki – Spec Instal 6-0

Konzept.Pro – Multiserwis 6-0

Tabela

1. Drink Team	4	12	19-4
2. LZS Raclawiczki	4	9	17-7
3. Don Pepe Leśnica	4	9	13-10
4. Spec Instal	4	3	4-14
5. Konzept Pro	4	3	11-13
6. Multiserwis	4	0	2-18

3. liga

3.kolejka:

LUKS Rospondek – Nowak Autoserwis 1-4

GRO Players – Filplast 3-3

Magnum Chorula – Rogosz Stryj 3-2

4.kolejka:

Filplast – Magnum Chorula 1-1

LUKS Rospondek – GRO Players 2-1

Nowak Autoserwis – Rogosz Stryj 0-6

Tabela

1. GRO Players	4	7	10-7
2. Rogosz Stryj	4	6	13-6
3. Nowak Autoserwis	4	6	8-12
4. LUKS Rospondek	4	6	7-11
5. Filplast	4	5	9-8
6. Magnum Chorula	4	4	7-10

(raul), fot. (kb)



Lider 2. ligi wbił ekipie Don Pepe aż 6 bramek.



W 4. kolejce rozstrzelał się Konzept.Pro, a Wiktor Gebauer zdobył jedną z sześciu bramek.

15 grudnia 2018 r., 5. kolejka

3. liga
15.00 Magnum Chorula - Luks Rospondek
15.30 GRO Players - Nowak Autoserwis

2. liga
16.00 Multiserwis - Drink Team
16.30 Spec Instal - Konzept.Pro

1. liga
17.00 Hestia - Discoplex A4
17.30 OSP Zabierzów - Auto-Kostka.p
18.00 Samed - Fc Sharks

2. liga
18.30 Telepizzeria - LZS Raclawiczki

Pozostałe terminy: 29, 30 grudnia 2018 r., 5, 6, 12, 13, 26, 27 stycznia, 2, 3 lutego 2019 r.

PRZEŁOMOWE ODKRYCIE UCZONYCH Z KALIFORNII W WALCE Z PRZEROSTEM PROSTATY

PROMOCJA

Ile razy wstawałeś ostatniej nocy do toalety? Dwa? Trzy? Czy więcej...?

Pamiętasz pałący ból, gdy stałeś jak pomnik i próbowałeś wydusić z siebie chociaż kilka kropel? A co z plamami na bieliznie i spodniach? Nie mówiąc już o nieprzyjemnym zapachu i problemach w sypialni...

To nie przeziębienie pęcherza – samo nie minie. To nie starość – nie jesteś na to skazany. Zdrowa prostata ma wielkość orzecha włoskiego, przez którą przechodzi cewka moczowa o średnicy słomki. Twoja prostata prawdopodobnie rozrosła się już do rozmiarów śliwki lub mandarynki. **Ścisła ona cewkę moczową tak, jak w palcach ścisła się słomkę...** i to jest przyczyna Twoich cierpień i bólu.

IMPOTENCJA CZY PIELUCHY?

W ubiegłym roku ponad 50 000 Polaków przeszło bolesną operację prostaty. 60% z nich zostało impotentami lub całkowicie przestało kontrolować swój pęcherz! Ale to nie koniec: nawet po operacji prostata wciąż się powiększa. Następna interwencja chirurga to tylko kwestia czasu...

O CZYM NIE MÓWIA CI LEKARZE

„Mimo że naturalne metody zmniejszania prostaty są skuteczne i nie powodują skutków ubocznych, takich jak impotencja, nie są tak zyskowne ani dla nas, ani dla aptek” – zdradza anonimowo przedstawiciel wiodącego koncernu farmaceutycznego.

„Nie wprowadzamy ich do aptek i nie promujemy ich wśród lekarzy. Dlatego 9 na 10 specjalistów nie ma pojęcia o najnowszych osiągnięciach w walce z tym problemem. Przykładem tego jest amerykański preparat, dzięki któremu sam pozbyłem się problemów z prostatą”. Zespół prof. Johna Reclmana z Instytutu Urologii Uniwersytetu Kalifornijskiego opracował preparat, który szybko stał się w Ameryce bronią numer 1 w walce z przerostem prostaty. Bije on rekordy popularności: sprzedano już ponad 3 000 000 opakowań!

„Koniec z piekącym bólem, koniec budzenia się w nocy, ciągłych spacerów do toalety i rozczerowań w sypialni...” – mówi prof. Redman.

„Kiedy podczas testów klinicznych próbowaliśmy zmniejszyć prostatę, szybko okazało się, że dzia-

Ile z tych 12 sygnałów alarmujących o problemie z prostatą dotyczy Ciebie (Twojego męża)?

- Częste wizyty w toalecie
- Nietrzymanie moczu
- Plamy na bieliznie i spodniach
- Przykry zapach
- Ciągłe zmęczenie
- Spadek energii
- Niechęć do współżycia
- Bezsensowność lub drażliwość
- Dłuższe wizyty w toalecie
- Słaby strumień
- Pieczenie cewki moczowej
- Ciągły nacisk na pęcherz

Jeżeli przekroczyłeś 45. rok życia i zaznaczyłeś więcej niż 3 pola, oznacza to, że Twoja prostata to bomba z opóźnionym zapłonem, która w każdej chwili może całkowicie zablokować możliwość oddawania moczu.

Wówczas jedyną drogą ratunku będzie bolesna operacja, po której 60% mężczyzn staje się impotentami lub całkowicie traci kontrolę nad pęcherzem. Chyba, że...

łanie pojedynczego składnika nie wystarczy. Dwa lata zajęło nam opracowanie silnej i bezpiecznej 11-składnikowej formuły bazującej wyłącznie na składnikach używanych w medycynie naturalnej.

Ta unikalna kombinacja szybko pomaga przywrócić równowagę hormonalną, której zaburzenie jest główną przyczyną przerostu prostaty. Preparat podnosi spadający z wiekiem testosteron, równocześnie obniżając DHT – hormon działający na prostatę jak benzyna na ogień, odpowiedzialny za stany zapalne i jej rozrost.

Moja formuła już po tygodniu zwiększa przepływ moczu, łagodzi ból i pieczenie u 53% badanych. Po kolejnych 7 dniach mogą oni bezboleśnie opróżnić pęcherz i 2 razy rzadziej odwiedzają toaletę. Po około 30 dniach następuje znaczne zmniejszenie prostaty aż u 93% uczestników testów – bez operacji, tabletek

i skutków ubocznych”.

Zażywanie 3 kapsułek dziennie przez 30 dni wystarczy, aby ten „pogromca” prostaty:

- ✓ zmniejszył jej przerost o 78%;
- ✓ 2-krotnie obniżył częstotliwość oddawania moczu;
- ✓ udrożnił cewkę moczową;
- ✓ przywrócił sprawność seksualną;
- ✓ uwolnił Cię od bólu i pieczenia.

MASZ DO WYBORU:

A. Męczyć się, zwlekać i czekać, aż prostata całkowicie zablokuje możliwość oddawania moczu i wykończy Cię psychicznie.

B. Pozbyć się tego palącego problemu i zapobiec operacji.

**ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
TYLKO TERAZ SUPERCENA 97 zł!**

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **18 grudnia 2018 r.**, przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA**
Otrzymasz wówczas preparat na prostatę za udział w Fabryce Zdrowia **zamiast za 323 tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 35 56

Pon. - pt.: 8:00-20:00, niedziela pracująca 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

*Prezent otrzyma pierwsza 150 osób, które złoży zamówienie na pełną kurację.

Oni się nie zastanawiali...

„Od skalpela uratowała mnie żona...”



„Nie chciałem przyznać się, że mam problem. Przez nocne wstawanie cały dzień chodziłem nieprzytomny. Unikałem też żony, było mi wstyd. W końcu żona nie wytrzymała: masz problem z prostatą! Nie dawała mi spokoju, aż w końcu sama kupiła mi ten preparat. Po 5 tygodniach wszystko wróciło do normy, problemu już nie mam”.

Marek W. (I. 53), listonosz, Bydgoszcz

„Nie muszę już wstawać 6 razy w nocy...”



„Myślałem, że mam przeziębiony pęcherz, ale to nie mijalo... Ciągłe nerwowo sprawdzałem, czy mam suche spodnie. Pojawiły się problemy z erekcją. Wstawanie w nocy mnie wykańczało, a za kółkiem trzeba mieć refleks. Ten preparat w 3 tygodnie postawił mnie na nogi. Zero przecieków, zero bólu”.

Mariusz K. (I. 57), kierowca, Tychy

„Nie dajcie się nabrać na operację...”



„Po operacji dowiedziałem się, że prostata będzie nadal rosła, że to pomoże tylko na parę lat! Długo szukałem naturalnego środka, który mnie przed tym ochroni (20 cm cięcia nie należy do przyjemności). Odkąd biorę ten preparat profilaktycznie, moja prostata nie powiększa się”.

Henryk P. (I. 69), stolarz, Sokółka

ZMNIEJSZ PROSTATĘ W 30 DNI

Naturalny preparat pomagający zmniejszyć prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Chociaż technologia jego produkcji nie jest tania, dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 150 osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej. **Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

*Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do dnia 18 grudnia otrzyma w prezencie **PRZECIWBÓLOWY** termofor całkowicie za DARMO!